

Protokół nr V
Sesji Rady Miejskiej Wrocławia
21 lutego 2019 roku, godz. 11.00
Sala Sesyjna, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 19.30.

Na ogólną liczbę 37 Radnych nieobecna była jedna osoba — Pan Michał Górski.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Proszę o zajmowanie miejsc i potwierdzenie obecności w elektronicznym systemie obsługi sesji. Otwieram piątą sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam Pana Prezydenta, Panie i Panów Prezydentów, Dyrektorów Departamentów, Panie i Panów Radnych oraz wszystkich przybyłych Gości.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Szanowni Państwo, informuję, że począwszy od dzisiejszej sesji z inicjatywy Prezydenta Wrocławia, Pana Jacka Sutryka wszystkie nasze transmisje sesji Rady Miejskiej Wrocławia będą tłumaczone na język migowy. Również innego rodzaju wydarzenia Rady Miejskiej będziemy starać się transmitować przy tłumaczeniu języka migowego. Dziękuję bardzo, Panie Prezydencie, za pomoc w tej sprawie.

Informuję również, że w celu poprawy bezpieczeństwa w trakcie obrad będą obecni, zresztą zawsze byli, funkcjonariusze Straży Miejskiej Wrocławia. Również Biuro Rady Miejskiej wprowadziło nowe zasady organizacji związane z przebywaniem na Sali Sesyjnej i wejściem na nią od strony Sukiennic 9. Osoby, które z racji pełnienia obowiązków służbowych będą wchodzić na salę tym wejściem, otrzymają identyfikatory. Obowiązek ten nie dotyczy Radnych, Prezydenta, Wiceprezydentów, Skarbnika, Sekretarza, Dyrektorów Departamentów Urzędu Miejskiego. Po opuszczeniu Sali prosimy o zwrot identyfikatorów do sekretariatu. W razie pytań na bieżąco pracownicy Biura Rady Miejskiej będą udzielać odpowiedzi. Osoby, które pragną obserwować obrady naszej Rady, mogą wchodzić na Salę wejściem od strony Sukiennic 10 i zajmować miejsca przeznaczone dla publiczności bez żadnych identyfikatorów.

Szanowni Państwo, serdecznie witam obecnych na naszej sali dyrektorów wrocławskich szkół i przedszkoli, laureatów serii konkursów tematycznych o Wrocławiu organizowanych przez Urząd Miejski Wrocławia we współpracy z Towarzystwem Miłośników Wrocławia w roku szkolnym 2017—2018. W 52 konkursach uczestniczyło około 9000 uczniów. Bardzo miło mi poinformować, że zwycięzcami Wielkiej Nagrody Wrocławia w roku szkolnym 2017—2018 zostały: w grupie szkół podstawowych — Szkoła Podstawowa nr 50. Pierwsze miejsce, gratuluję. Szkoła Podstawowa nr 19 — drugie miejsce i Szkoła Podstawowa nr 37 — trzecie miejsce. W grupie gimnazjów: pierwsze miejsce — Liceum nr 8, poziom klas gimnazjalnych; drugie miejsce — Szkoła Podstawowa nr 5, poziom klas gimnazjalnych oraz trzecie miejsce — Szkoła Podstawowa 97, poziom klas gimnazjalnych. Gratuluję! Zwycięzcami Przedszkolnej Nagrody Wrocławia zostały następujące przedszkola: Przedszkole nr 149 — pierwsze miejsce, Przedszkole nr 146 — drugie miejsce i Przedszkole nr 5 — trzecie miejsce. Gratulujemy! Zwycięzcami konkursu dla szkół średnich Magnum Premium Wratislavia

zostały: pierwsze miejsce — Zespół Szkół Logistycznych; drugie miejsce — Liceum nr 7; trzecie miejsce — Liceum nr 10. Gratuluję! Zapraszam laureatów, na wręczenie nagród. Poproszę wspólnie Pana Prezydenta Jacka Sutryka.

Dalszy ciąg informacji i komunikatów. Informuję, że z dniem 18 lutego Pan Radny Tomasz Motyka złożył rezygnację z członkostwa w Klubie Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

W przerwie w Klubie Radnego oczekuje fotograf, który wykona zdjęcia Radnym, m.in. do Biuletynu Informacji Publicznej i w tym czasie będziemy brać od Państwa, Pań i Panów Radnych, pomiary w celu wykonania szarf okolicznościowych.

Zgodnie z ustawą o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów w sprawie reklamowania od obowiązku pełnienia służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji w czasie wojny Radnym przysługuje zwolnienie od obowiązku pełnienia służby wojskowej. Reklamowaniu podlegają Radni, zarówno mężczyźni, jak i kobiety będące żołnierzami rezerwy, którzy nie ukończyli pięćdziesiątego piątego roku życia, a podoficerowie, oficerowie rezerwy sześćdziesiątego trzeciego roku życia. Proszę Państwa Radnych o wypełnienie ankiety, którą otrzymali Państwo na skrzynki mailowe i przekazanie jej pracownikowi Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, który oczekuje na Państwa przed Salą Sesyjną do godziny 14.00. Od połowy marca br. rozpoczynamy kolejną edycję programu *Edukacja samorządowa*, której celem jest przybliżenie wrocławskiej młodzieży i seniorom historii oraz zasad funkcjonowania Rady Miejskiej. Projekt zakłada organizację 10 spotkań, podczas których uczniowie zwiedzą Stary Ratusz, poznając tam historię wrocławskiego samorządu, a następnie w Sali Sesyjnej z udziałem Radnego Rady Miejskiej odbędą rozmowę o bieżących sprawach Wrocławia. Radnych zainteresowanych udziałem w tych spotkaniach proszę o wpisywanie się na listę. W razie pytań pomocą służy Państwu Pan Dyrektor Marcin Frąckiewicz. Szanowni Państwo, chciałbym Państwa poinformować, jest to wydarzenie z jednej strony, które będziemy za chwilę nagradzać, ale też trochę ze smutkiem żegnamy dzisiaj z pracy oczywiście zawodowej Pana Zbigniewa Magdziarza, który zakończył pracę w Biurze Rady Miejskiej na stanowisku Wicedyrektora, a pracował w Biurze Rady Miejskiej 18 lat. Dziękuję bardzo serdecznie, zwłaszcza za realizację licznych projektów edukacyjnych i upowszechnienia wiedzy o historycznych tradycjach wrocławskiego samorządu.

Pan Zbigniew Magdziarz: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, chciałbym serdecznie podziękować za współpracę. Mam nadzieję, że przez te 18 lat coś dla Rady Miejskiej udało się zrealizować. Jako Radny I i II kadencji chciałbym przypomnieć Radnym VIII kadencji, że bycie Radnym to nie tylko zaszczyt, ale też i zobowiązanie wobec Wrocławia i jego mieszkańców, to też zobowiązanie wobec przeszłości, ale też i przyszłości, ponieważ siłą Rady Miejskiej Wrocławia była zawsze tradycja. Pracownikom Biura Rady chciałbym podziękować za słowa pożegnania, za łzy i one potwierdzają regułę, że warto być, po prostu być. Dziękuję jeszcze raz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Pan Dyrektor Magdziarz wprawdzie nas opuszcza, ale nie całkowicie, bo przechwycił go Pan Prezydent Sutryk, tak że będzie dalej z nami współpracował, ale trochę w innej roli. Szanowni Państwo, witam serdecznie Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia, Panią Małgorzatę Kuśmierczyk. Zapraszam, Pani Przewodnicząca, gratulując wyboru, do przedstawienia nam, Radnym Rady Miejskiej Wrocławia, informacji o zbliżającym się jubileuszu 25 lat parlamentaryzmu młodzieżowego we Wrocławiu. Zapraszam.

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia Małgorzata Kuśmierczyk: Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Nazywam się Małgorzata Kuśmierczyk, jestem Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia. Moim dzisiejszym zadaniem jest zaproszenie Państwa na 25-lecie i naszą jubileuszową sesję z okazji właśnie 25 lat funkcjonowania Młodzieżowej Rady Miasta, wcześniej Parlamentu

Młodzieży Wrocławia. Warto wspomnieć, że Młodzieżowa Rada Miasta Wrocławia, wcześniej właśnie Parlament, jest najdłużej działającą tego typu organizacją w całej Polsce, działającą nieprzerwanie od 25 lat. Jeśli chodzi o nasze cele, nasze działania, to skupiamy w swoich szeregach młodzież ze szkół średnich i gimnazjum i to właśnie ją reprezentujemy na forum Wrocławia, tworząc przeróżne działania mające na celu w pewien sposób urozmaicenie życia młodzieży oraz zapoznanie ich z samorządnością wrocławską. Do tej pory organizowaliśmy liczne koncerty charytatywne, Kongres Samorządów Uczniowskich, który pozwolił młodzieży na wymienienie się pewnymi swoimi pomysłami, dobrymi praktykami pomiędzy sobą. Również w tym roku planujemy szereg różnych działań, które będą w stanie w jakiś sposób działać pozytywnie, na korzyść naszej młodzieży wrocławskiej i tym samym w pewien sposób promować ten patriotyzm lokalny oraz samorządność wśród młodzieży. Tak jak wcześniej już wspomniałam, w tym roku świętujemy swoje 25-lecie i z tego powodu zapraszamy wszystkich Państwa 15 marca o godzinie 12.00 do Starego Ratusza we Wrocławiu, w którym odbędzie się sesja jubileuszowa i na pewno również dowiecie się Państwo więcej o funkcjonowaniu Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia przez te 25 lat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Od razu informuję, że przyjmuję zaproszenie, będę na pewno. Podejrzewam, że również licznie przyjdą na to radni miejscy.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Przedstawiam następujące wnioski dotyczące zmiany w porządku obrad:

Na wniosek Przewodniczących Klubów Radnych: Koalicyjny Klub Obywatelski, Sojusz dla Wrocławia i .Nowoczesna proponuję wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska w sprawie: ustawy z dnia 7 sierpnia 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. z 2018 r. poz. 1496) — druk nr 124/19. W razie przyjęcia przez Radę będę proponował, aby był to punkt VA. W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wprowadzenie tego stanowiska do porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad punktu VA

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 10, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania punkt VA został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Na wniosek Przewodniczącego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości proponuję wprowadzenie do porządku obrad projektu apelu w sprawie: podjęcia działań mających na celu utrzymanie działalności Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 przy ul. Ks. Marcina Lutra 6 we Wrocławiu — druk nr 125/19. W razie wprowadzenia pod obrady tego punktu, proponuję, aby był to punkt VB. W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wprowadzenie tego stanowiska do porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad punktu VB

Wyniki głosowania: za – 12, przeciw – 14, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania punkt VB nie został wprowadzony do porządku obrad.

[red. — Został złożony wniosek o reasumpcję głosowania]

Głosowanie w sprawie reasumpcji głosowania:

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad punktu VB

Wyniki głosowania: za – 12, przeciw – 15, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania punkt VB nie został wprowadzony do porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

III. Informacje Prezydenta Wrocławia na temat:

1) Zestawienia ilości decyzji dotyczących ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek uchwalenia bądź zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wydanych z urzędu oraz na wniosek właściciela bądź użytkownika wieczystego przed zbyciem nieruchomości za okres od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r.

2) Informacja o wydanych decyzjach dotyczących ustalenia opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału geodezyjnego za okres od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r.

3) Zestawienie wniosków o wypłatę odszkodowania w związku z obniżeniem wartości nieruchomości wywołanym uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo jego zmianą za okres od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Jest obowiązek ustawowy raz do roku zgodnie z art. 37 ust. 8 ustawy o planowaniu przestrzennym co najmniej raz w roku na sesji rady gminy [red. — przedstawiać] informacje o tytule, jak przeczytał Pan Przewodniczący. Jako że dostaliście Państwo Radni informację w stosownym czasie przed sesją i jako że to jest pierwszy raz w tej kadencji, jak mam okazję prezentować tę informację, to chciałbym nieco przybliżyć, o co w tym wszystkim chodzi. Planowanie przestrzenne powoduje czasami zwiększenie wartości nieruchomości, czasami odwrotnie, zmniejszenie wartości nieruchomości. I jeśli właściciel lub użytkownik wieczysty skorzystał na uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w sposób taki, że wartość nieruchomości wzrosła i tą nieruchomość zbywa, wówczas jest obowiązany podzielić się z samorządem taką daniną publiczną zwaną opłatą planistyczną albo rentą planistyczną. Wysokość czy stawkę procentową renty planistycznej Wysoka Rada, Szanowni Państwo, uchwalają w drodze uchwały i w treści uchwały Rady Miejskiej o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ta stawka bardzo często we Wrocławiu ustalana jest na poziomie niewysokim, nie maksymalnym, gdyż poziom maksymalny powoduje tendencję do tego, żeby przechowywać nieruchomość i nie zbywać jej w ciągu najbliższych 5 lat. I to jest tabela nr 1, którą wszyscy z Państwa dostali. Jest możliwość również wydawania takich decyzji wyprzedzająco, czyli właściciel nieruchomości, który ma zamiar sprzedać nieruchomość a jest zobowiązany do zapłaty renty planistycznej, może dowiedzieć się wcześniej i uzyskać taką decyzję, która będzie mówić, ile zapłaci tej daniny publicznej, czyli wyprzedzająco takie decyzje są również wydawane. W tej chwili toczy się, a właściwie toczyło się w 2018 roku, 16 takich spraw. Nominalna wartość tej renty planistycznej, jaka powinna wpłynąć do miasta, docelowo została określona na 1 116 944,51 PLN. Do tej pory niecałe 50 000 PLN, 46 000 PLN zostało pobrane. Pozostałe sprawy są w toku, to wszystko rozstrzyga się w decyzjach administracyjnych. Drugą informacją też ujętą w tabeli nr 2 to

jest informacja o wydanych decyzjach z tytułu opłaty adiacenckiej, z tytułu wzrostu wartości nieruchomości przy podziale. Duża działka hektarowa jest warta przykładowo 100 jednostek, czy 100 PLN za jednostkę powierzchni, podzielona na mniejsze działki, dajmy na to działki budowlane, cena jednostkowa metra kwadratowego zwykle jest wyższa. To również jest sytuacja, w której ustawodawca przewidział, że właściciel takich działek powinien się podzielić daniną publiczną z samorządem. We Wrocławiu od 2007 roku decyzją, uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia ta stawka została ustalona na 30%, czyli jeżeli wartość nieruchomości wynosiła 100, po podziale wynosi 150, to 30% od wzrostu wartości nieruchomości, to jest mniej więcej wysokość tej daniny. To również uchwała się, czy ustala się w drodze decyzji administracyjnej i takich sytuacji mieliśmy w zeszłym roku 41. Trzecia tabela, czy trzecia część tej informacji to jest zestawienie wniosków o wypłatę odszkodowania, jeżeli ktoś uznał, że wartość nieruchomości wywołana uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo jego zmianą spowodowała obniżenie wartości nieruchomości. Wszystkie tego typu sprawy są sprawami, które nie są rozpatrywane w trybie administracyjnym, a w trybie cywilnym, czyli jest zgłaszane roszczenie, to roszczenie jest uznawane albo też nie. Sprawy ewentualnie mogą się skończyć w sądzie powszechnym. We wszystkich tych trzech przypadkach, o których mówiłem, podstawą do jakichkolwiek rozważań są przede wszystkim analizy aktów notarialnych i decyzji podziałowych. W roku 2018 urzędnicy miejscy przeanalizowali 25719 umów, aktów notarialnych i prawie 400 decyzji podziałowych. Podstawą do ewentualnych rozliczeń roszczeń, uznania lub nie są zwykle operaty szacunkowe sporządzane przez rzeczoznawców majątkowych. Bardzo chętnie, jeżeli będzie taka potrzeba, każdemu z Państwa Radnych indywidualnie jestem w stanie udzielić informacji na temat poszczególnych spraw wymienionych w tych trzech informacjach. Bardzo dziękuję.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bartłomiej Ciążyński]

IV. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Złożenie tego sprawozdania wynika z obowiązku, który nakłada na nas ustawa. Podajemy dane na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, wysłaliśmy Państwu szczegółowe dane, jak to wygląda. Z zestawienia i porównania z dużymi miastami wynika, że po Warszawie, we Wrocławiu i w Krakowie są najwyższe pensje nauczycielskie. Skąd wynika właśnie taka zależność? Otóż dodatki, które są przyznawane nieobligatoryjnie przez samorządy, powodują wzrost pensji wynagrodzeń nauczycieli, a to zestawienie, które macie Państwo w swoich dokumentach obejmuje realne wydatki poniesione na wynagrodzenia dla nauczycieli. Dziękuję bardzo.

V. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Zmieniająca uchwałę nr III/27/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2019 rok – druk nr 122/19

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Zasadnicze zmiany w marcu, natomiast chcieliśmy te ważne kwestie budżetowe związane z inwestycjami przede wszystkim wrocławskimi ująć jeszcze na tej sesji lutowej po to, żeby te zadania mogły być realizowane. Chodzi przede wszystkim o zadanie związane z kontynuacją prac na ul. Habskiej, to w trybie autopoprawki, chcemy doprowadzić ponad 10 500 000 PLN,

z czego 3 000 000 PLN będą pochodziły z gwarancji, która została zdeponowana na 3 295 000 PLN przez poprzedniego właściciela, tu uruchomienie tej gwarancji z nienależytym wykonaniem zadania. Te pieniądze wprowadzamy do budżetu i one m.in. te środki sfinansują ten wzrost potrzebny do kontynuacji remontu ul. Hubskiej, przenosimy część środków z zadania w stan techniczny, poprawa stanu technicznego infrastruktury drogowej. Dodatkowe środki program udostępnienia lokali gminnych na Przedmieściu Oławskim, 326 000 PLN. Dodatkowe środki na zagospodarowanie wnętrza podwórzowego, ul. Pułaskiego, Kościuszki, Prądyńskiego, Traugutta, Komuny Paryskiej. Nie chcemy czekać z tymi zadaniami, stąd prośba o zaakceptowanie tej zmiany. Inwestycja, która jest już wprowadzona w części, inwestycja MPK, chodzi o zakup tramwajów niskopodłogowych, po rozmowach z bankiem w negocjacjach warunków, znamy wysokość planowanej ostatecznie kwoty. To zwiększenie, które jest potrzebne na kwotę 43 000 000 PLN, ono jest związane z kosztami finansowymi obsługi tego zadania, a my zgodnie z umową wprowadzamy w *Wieloletniej Prognozie* odpowiednie środki na dokapitalizowanie. I podobna sytuacja jeśli chodzi o remont, drugi etap remontu Hali Stulecia, dodatkowe 1 500 000 PLN w latach 2020–2033, po 1 500 000 w każdym z tych lat. To pozwoli na rozstrzygnięcie postępowania, wybór wykonawcy i rozpoczęcie realizacji, to jest związane oczywiście również z umową wsparcia tego projektu w związku z ubieganiem się spółki o kredyt. I rzecz, którą również chciałbym zgłosić w trybie autopoprawki. Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Pan Wojciech Adamski wystąpił do nas z prośbą o uruchomienie z rezerwy na bezpieczeństwo kwot 1 100 000 PLN. Chodzi o usunięcie odpadów zgromadzonych przy ul. Szczecińskiej i przy ul. Strzegomskiej. Tu chodzi o bezpieczeństwo, kwestie związane z zagrożeniem, w takiej sytuacji miasto musi interweniować i te środki musimy zabezpieczyć na realizację tych zadań. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie zmian. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 122/19

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 2, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr V/74/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. zmieniająca uchwałę nr III/27/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2019 rok została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/74/19>

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław

Charłampowicz]

2. Zmieniająca uchwałę nr LXIV/1643/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości budynków lub ich części oraz budowli zajętych na potrzeby działalności gospodarczej prowadzonej przez mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Wrocławia w ramach programu pomocy de minimis – druk nr 115/19

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 115/19

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 1, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr V/75/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. zmieniająca uchwałę nr LXIV/1643/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości budynków lub ich części oraz budowli zajętych na potrzeby działalności gospodarczej prowadzonej przez mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Wrocławia w ramach programu pomocy de minimis została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/75/19>

3. Zmieniająca uchwałę nr III/28/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 123/19

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado, to są te punkty właśnie związane z wieloletnią prognozą, o której mówiłem, związane z inwestycjami realizowanymi przez MPK, przez Wrocławskie Przedsiębiorstwo Hala Ludowa, także bardzo proszę o przyjęcie tych zmian. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 123/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr V/76/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. zmieniająca uchwałę nr III/28/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/76/19>

4. Przystąpienia Miasta Wrocławia do Związku Miast Polskich - druk nr 120/19

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Wysoka Rado, Panie Przewodniczący! Otrzymaliście Państwo projekt uchwały Prezydenta Wrocławia o możliwości przystąpienia do Związku Miast Polskich. Mógłbym długo uzasadniać tę propozycję. Ograniczę się jednak do paru zdań, a mianowicie Związek Miast Polskich to jest siła, która wynika z przynależności ponad 300 miast do tego związku, czyli jest to ponad 75% wszystkich miast. A tam, gdzie siła, tam są duże możliwości wpływania na pewne decyzje, które dotyczą samorządu terytorialnego i chcielibyśmy brać udział właśnie w tym Związku, żeby można wyrażać swoje stanowisko, swoje opinie, które dotyczą legislacji samorządów, które dotyczą pewnych decyzji, które dotyczą zadań zleconych przez państwo, do których coraz więcej dokładamy pieniędzy kosztem zadań własnych. Przystępując do tego Związku, mam nadzieję, że będziemy mogli wpływać na te decyzje, które dotyczą samorządu, a Polska stoi samorządem i dzięki samorządom ona się tak rozwinęła i dalej się rozwija, i nie musimy naszego kraju się po prostu wstydzić. Dlatego proszę Państwa o przyjęcie tego projektu, a o uzupełnienie mojej wypowiedzi poproszę Pana Dyrektora Andrzeja Porawskiego, który właściwie zarządza całym Związkiem, jest od początku i ma najwięcej w tej sprawie do powiedzenia i myślę, że jego wypowiedź będzie dla tych, którzy mają wątpliwości, tą „kropką nad i”. Dziękuję.

Dyrektor Biura Związku Miast Polskich Andrzej Porawski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Prezydent, Panie Sekretarzu! To wielki zaszczyt dla mnie być ponownie w tej sali, w której w latach 90. zdarzyło się mi być kilkakrotnie, ponieważ Wrocław był wśród miast, które założyły Związek Miast Polskich i potem przez te lata do momentu, kiedy zrobił sobie przerwę w członkostwie, aktywnie uczestniczył. Tutaj mówiliśmy o takich zmianach koniecznych np. dla rozwoju samorządu terytorialnego, jak wprowadzenie w Polsce systemów informacji przestrzennej. Dzisiaj to już jest prawie standard, ale wtedy to była zupełna nowość w Polsce i w samorządzie zaczęliśmy to wprowadzać. Siła związku, o której mówił Pan Sekretarz to jest rzeczywiście siła miast, które są w związku, to jest po przystąpieniu Wrocławia to będzie 75% miejskiej ludności Polski w tych miastach, które będą członkami Związku Miast Polskich. Dziś jest 73, Wrocław jest duży, więc znaczący przyrost tej reprezentatywności. Działamy zgodnie z ustawą z art. 84 u o samorządzie gminnym. Mamy dwa zadania, które ustawa na nas nakłada, czyli wspieranie idei samorządu terytorialnego i obrona wspólnych interesów. W ramach tej obrony wspólnych interesów staramy się i mamy też pewne instrumenty, które możemy w tym celu wykorzystywać, w

miarę możliwości korzystny kształt prawa dla samorządu terytorialnego. Kilka ustaw przypomnę, które albo były naszą w ogóle propozycją, naszym projektem, albo mieliśmy znaczny wpływ na ich kształt, to jest np. pięcioprocentowy udział samorządu gminy w podatku CIT. On nie jest duży kwotowo, ale to, że sektor gospodarczy uczestniczy w finansowaniu pośrednio samorządu terytorialnego, jest ważne. Rozdział samorządowy w konstytucji, formuła miasta na prawach powiatu, program pilotażowy miast na prawach powiatu to myśmy zaproponowali ówczesnemu Rządowi RP. Rząd przeprowadził a w konsekwencji przy wprowadzeniu powiatów dużym miastom nadano uprawnienia powiatu, w związku z tym nie ma tej dwuwładzy lokalnej w dużych miastach. Przyczyniliśmy się do korekty słynnego błędu Ministra Mirosława Handkego subwencji oświatowej, to były 2 000 000 000 PLN w skali jednego roku dla samorządów. Ustawa o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego; bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów; wprowadzenie polityki miejskiej do ustawy o rozwoju; ustawa o rewitalizacji — to były nasze projekty. On oczywiście został przyjęty w trochę innym kształcie niż myśmy proponowali, ale to był nasz projekt ósmy z kolei, siedem wcześniejszych nie przeszło. Fundusz dróg lokalnych dzisiejszy to jest następca godny, bo większy programu tzw. schetynówek, który był mniejszy, ale też wspierał rozwój dróg lokalnych. Udało nam się w ostatnim czasie, nie tyle udaje nam się uzyskać nowe rozwiązania, co obronić pewne nasze przywileje czy pewne nasze kompetencje, które uzyskaliśmy wcześniej. Udało nam się obronić zamówienia wewnętrzne w gospodarce odpadami tzw. in-house. Udało nam się wynegocjować z Panem Prezydentem Andrzejem Dudą veto do niedobrej nowelizacji ustawy o Regionalnych Izbach Obrachunkowych. Prosimy wprowadzić Prezydenta jeszcze o interwencję w innych sprawach, ale ta jedna była kluczowa i Prezydent przyjął nasz postulat. Udało nam się zablokować taki pomysł Ministerstwa Infrastruktury, który chciał nam odebrać grunty, które przed 27 maja 1990 roku były kolejowe i w międzyczasie zostały skomunalizowane na rzecz miast między innymi. Udało nam się korzystnie zmienić w ostatnim czasie art. 243 ustawy o finansach publicznych, to jest ten artykuł, który limituje zadłużenie. Udało nam się uzyskać zmiany art. 36 ustawy o planowaniu przestrzennym, niezwykle ważną zmianę także z punktu widzenia Wrocławia. Wszystkie te zmiany w planach, które nie są inicjatywą gminy tylko wynikają z czynników zewnętrznych, nie rodzą od czasu tej zmiany skutków finansowych, nie rodzą roszczeń. Wreszcie w ostatnich miesiącach udało nam się doprowadzić do tego, że Rząd uzupełnił projekt ustawy, który odkłada podwyżkę ceny energii również o samorządy, bo tam pierwotnie samorządów nie było, natomiast w formie autopoprawki pod koniec grudnia ubiegłego roku Rząd wprowadził przepisy do tej ustawy, które również samorządy chronią przed nadmiernym wzrostem cen energii. Oczywiście robimy wiele innych rzeczy, których nie będę tu wymieniał, szanując czas Państwa Radnych. Chcę jeszcze tylko powiedzieć, że na bieżąco nasi przedstawiciele uczestniczą w pracach komisji Sejmu i Senatu, jesteśmy aktywni w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, mamy przedstawicieli w różnych ciałach konsultacyjnych działających w Polsce, jesteśmy także aktywni za granicą, m.in. to jest ważne, zwłaszcza w ostatnim czasie jesteśmy partnerami dla Rady Europy, dla Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Europy, który monitoruje przestrzeganie Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego w krajach, które ją podpisały. Zgłosiliśmy kilka zastrzeżeń do tego, co się dzieje u nas w ostatnim czasie. To w największym skrócie, jest jeszcze druga ważna dziedzina działalności związku, to jest wymiana doświadczeń w zarządzaniu miastami. Tego nie będę opisywał z uwagi na czas. Wiadomości wszystkie są dostępne na stronie internetowej Związku oczywiście i w publikacjach związku. Tysiące ludzi z miast uczestniczy w różnych naszych projektach i ta wymiana doświadczeń jest naprawdę doceniana przez tych, którzy biorą w niej udział. Dziękuję jeszcze raz za zaproszenie i za możliwość zabrania głosu na sesji Wysokiej Rady Miasta Wrocławia.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Radny Bohdan Aniszczyk: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! To dla mnie duża frajda, że wracamy do związku miast polskich. Jak żeśmy z niego występowali, zgłaszaliśmy różne obiekcje, ale ostatecznie Rada przegłosowała rzeczywiście wystąpienie z tego związku. Ja się cieszę, że odwracamy teraz tę decyzję. Z czego się najbardziej cieszę, to jeszcze nie wiem, ale zapytam Pana Dyrektora o rzeczywistość aktualną, bo kiedyś ten Związek Miast Polskich miał taką bardzo dobrą cechę, że Radni również uczestniczyli w pracach tego związku, to znaczy było to przy okazji właśnie reform wszystkich, które tam mieliśmy, a mnie dotyczyła edukacja i pomoc społeczna i tego rodzaju zagadnienia, to mieliśmy okazję z innymi Radnymi, nie z urzędnikami, Prezydentami i innymi podzielić się trochę też swoimi przemyśleniami i rozwiązaniami. I bardzo jestem ciekaw, czy ten element jeszcze funkcjonuje, bo to oznacza, że i dla nas tutaj będzie dużo większa baza informacji i możliwości rozszerzenia horyzontów po prostu i podejmowania decyzji, które są nie tylko na naszym gruncie, ale również skonfrontowane z innymi samorządami, będą miały inną siłę i inną jakość. Dziękuję.

Dyrektor Biura Związku Miast Polskich Andrzej Porawski: W odróżnieniu od na przykład Związku Gmin Wiejskich, gdzie z mocy Statutu Związku wójt jest przedstawicielem miasta, gminy w związku, w Związku Miast Polskich to Wysoka Rada decyduje o tym, kto jest delegatem i około 10% delegatów to są Radni, w tym Przewodniczący Rad, jednak dominują Prezydenci, ale to są decyzje Rad, my nie mamy na to żadnego wpływu i tu nie ma ograniczenia. W zarządzie Związku obecnie kończącej się kadencji, bo wybory będziemy mieli 5 marca na nową kadencję, mamy jednego Przewodniczącego Rady i jedną Radną. Warszawę reprezentowała do tej pory Pani Radna z Rady m.st. Warszawy, a Przewodniczący Rady Miasta Łodzi był też członkiem zarządu Związku. Ale w historii ten udział Radnych był zawsze w mniejszości, ale był. Natomiast przedstawicielami Związku w różnych instytucjach bywają Radni, w komisjach Związku, w których pracuje 600 osób co najmniej 1/3 to są Radni, a te komisje zajmują się właśnie tymi problemami, o których Pan Radny mówił, więc nie ma przeszkód do aktywności Państwa Radnych w tych formach działalności, które Związek prowadzi. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 120/19

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr V/77/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie przystąpienia Miasta Wrocławia do Związku Miast Polskich została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/77/19>

5. Zmieniająca uchwałę nr XLIX/697/98 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław - druk nr 119/19

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowny Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Propozycja zmiany uchwały ma charakter wyłącznie techniczny, polegający na tym, że nazwy Komisji, jakie były w uchwale przy opiniowaniu niektórych wykazów przeznaczonych do obrotu cywilnoprawnego, chcemy zamienić w związku ze zmianą komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia, jakie to Wysoka Rada przegłosowała w grudniu tego roku, nie na nazwy Komisji, ale chcemy zamienić to na to, żeby były to komisje właściwe w zakresie gospodarki komunalnej, właściwe w zagospodarowaniu przestrzennym oraz w ochronie środowiska. Spowoduje to pewnego rodzaju uniwersalność tego zapisu i przy następnej jakiegokolwiek decyzji o zmianie nazw stałych komisji Rady Miejskiej nie będzie konieczności zmiany uchwały w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 119/19

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/78/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/78/19>

6. Korzystania z parkingów funkcjonujących w systemie „Parkuj i jedź” we Wrocławiu - druk nr 121/19

Koordynator w Wydziale Inżynierii Miejskiej Zbigniew Komar: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! W imieniu Pana Prezydenta przedstawiam Państwu projekt uchwały, która jest proponowana do podjęcia w sprawie zasad korzystania z parkingów funkcjonujących w systemie „Parkuj i Jedź”. Chciałbym na wstępie powiedzieć, że system parkingów „Parkuj i Jedź” przeznaczony jest dla osób, które, żeby skorzystać z komunikacji zbiorowej, muszą wcześniej dojechać samochodem. Jak wiadomo nie jesteśmy w stanie ani w mieście, a szczególnie w aglomeracji, zapewnić takiej sytuacji, żeby każdy blisko domu miał przystanek komunikacji zbiorowej, czy to kolejowy, czy tramwajowy, czy autobusowy. Rozproszenie

zabudowy, co jest cechą powszechną przecież, powoduje, że w niektórych rejonach, aby dostać się do komunikacji zbiorowej, konieczne jest dojechanie czy rowerem czy samochodem, ale dla tych osób, które w takiej sytuacji są, chcemy zgodnie z polityką mobilności rozwijać system, który ułatwi im przesiadkę na transport publiczny. Jak wiadomo priorytetem w naszej strategii mobilności jest preferowanie komunikacji zbiorowej i system ten, który budujemy – „Parkuj i Jedź”, właśnie ma do tego służyć. Podstawą jest stwierdzenie, że parkingi te, które stworzyliśmy, na razie to są 24 różnej wielkości, mówmy szczerze. Niektóre są małe, niektóre większe, ale ogólnie 24 parkingi we Wrocławiu są dedykowane do tego rodzaju wykorzystania. Przyjeżdż samochodem do pewnego miejsca, a w rejonie parkingu jest atrakcyjna możliwość przesiadki albo na kolej, jeśli to jest przy stacji, albo na tramwaj, albo na autobus. Taka sytuacja jednak powoduje pewne zagrożenie polegające na tym, że w niektórych lokalizacjach – podkreślam, w niektórych tylko – te parkingi nie służą czy nie gwarantujemy, że będą służyć temu celowi, ponieważ w pobliżu znajdują się cele podróży np. biura, miejsca pracy, obiekty handlowe, do których ludzie będą przyjeżdżać, już przyjeżdżają samochodami w ogóle w sposób niezwiązany z dalszą kontynuacją podróży komunikacją zbiorową. Tu pokazuję kilka parkingów, które ostatnio wybudowaliśmy. Nie jest to większym problemem, jeżeli w takiej sytuacji nadal pozostają wolne miejsca dla tych, którzy chcą się przesiąść na tramwaj czy autobus, natomiast w przypadku, w tej chwili 9 spośród tych 24 parkingów, zaobserwowaliśmy i z analiz wynika, że zjawisko to zajmowania miejsc na parkingach w innym celu istotnie utrudnia dostępność dla osób, które chcą przyjechać i dalej jeździć komunikacją zbiorową. Takie najprostsze dwa, trzy przykłady mam przy Dolnośląskim Szpitalu Specjalistycznym im. T. Marciniaka na ulicy Gen. Augusta Emila Fieldorfa 2. Parking jest praktycznie cały czas zajęty, ale z naszych szczegółowych obserwacji wynika, że w większości przez osoby pracujące w szpitalu, a przecież szpital ma ponad 700 miejsc parkingowych, tylko że pracownicy muszą tam na miesiąc zapłacić 40 czy 50 PLN, więc tu jak mają za darmo, więc tu stoją. Oczywiście osoby ze Stabłowic, które dojeżdżają do tego miejsca, tj. bezpośrednio przy przystankach już nie mogą zaparkować. Dostajemy w tej sprawie interwencje, e-maile, telefony, że przecież nie po to wybudowano ten parking. Inny przykład, wybudowaliśmy parking przy przystanku Wrocław Grabiszyn, to jest pod estakadą Klecińską przy skrzyżowaniu Grabiszewska-Klecińska. Tam są cztery kompleksy biurowców, gdzie pracownicy oczywiście z entuzjazmem przyjęli ten parking i rano zastawiają go tymi samochodami. To nie są przyjezdni z aglomeracji, tylko to są mieszkańcy Wrocławia, którzy mają za darmo parking, przyjeżdżając do pracy. Podsumowując, w tych przypadkach, kiedy takie zjawisko występuje, chcemy wprowadzić, tak jak to ma miejsce w Warszawie, w Krakowie oglądaliśmy ostatnio, w Szczecinie Rada Miejska podjęła taką uchwałę zasadę ograniczonego dostępu do tych parkingów. Tutaj pokazuję, że w tej chwili mamy 17 parkingów, na których nie przewidujemy takich ograniczeń, te tutaj wymienione ponad 500 miejsc to są parkingi już oznakowane, w najbliższym czasie kolejne 300 miejsc oznakujemy na tych parkingach, które są w tej chwili wymienione i ta pula to są parkingi, na których żadnych ograniczeń nie chcemy wprowadzać, bo na razie i myślę, że bardzo długo jeszcze tam będzie dosyć miejsc dla wszystkich użytkowników. Natomiast w tych przypadkach, w tych 9 parkingach, które Państwo macie w załączniku 1 do uchwały, one są tutaj przypomniane, to są miejsca, w których nasze analizy i to, co już się dzieje, potwierdzają, że one nie będą pełnić tej funkcji, na której nam zależy, jeżeli każdy będzie mógł tam trzymać samochód bez ograniczeń. W związku z tym przygotowaliśmy stosowną infrastrukturę w postaci systemu szlabanów, która ma umożliwiać wjazd tylko osobom, które są stałym użytkownikiem komunikacji zbiorowej. Tu jeszcze są plany dalszych parkingów, ale może przejdźmy do samego regulaminu, więc jakie zasady na tych parkingach o kontrolowanym dostępie, na tych 9? Oczywiście tak jak i wszystkie inne będą to zawsze parkingi bezpłatne i niestrzeżone. W Krakowie wprowadzają 10 PLN, ale u nas nie o to chodzi, żeby na tym zarabiać. Natomiast najważniejsza zasada na tych parkingach z deficytem miejsc jest taka, że będzie tam mógł wjechać każdy, kto ma

bilet okresowy komunikacji zbiorowej na Urbankarcie zapisany, czy to będzie kwartalny, czy miesięczny czy dekadowy, a nawet dwudziestoczegogodzinny, ale musi być to osoba, która jest zdecydowana jeździć komunikacją zbiorową. Oczywiście pomyśleliśmy też o osobach, które nie muszą zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, nie muszą mieć biletu, a mimo to mają prawo jeździć komunikacją zbiorową, czyli ci wszyscy, którzy są upoważnieni do bezpłatnych przejazdów, on nie musi kupować biletu, więc dla tych osób też chcemy dopuścić możliwość wjeżdżania tam, bo to są też użytkownicy komunikacji zbiorowej — posłowie chociażby, honorowi krwiodawcy, oczywiście seniorzy powyżej sześćdziesiątego ósmego roku. Państwo znacie 17 grup takich osób, dla nich też stworzymy możliwość wjeżdżania na te parkingi, ale, żeby ten szlaban mógł odczytać te ich uprawnienia, to muszą mieć Urbancard, ale darmową, nie taką, która wymaga zapłacenia za miesiąc, za dwa, czy za ileś biletów, tylko ponieważ mają prawo do bezpłatnej jazdy, to taką kartę parkingową to nazywamy muszą mieć. Jak ją wyrobić? Bardzo prosto, muszą jeden raz na trzy lata pokazać te uprawnienia, tak jak pokazują kontrolerowi w tramwaju czy w autobusie. Znow uchwala Rady Miejskiej mówi, jaki dokument trzeba okazać podczas kontroli w tramwaju, w autobusie. Ten sam dokument wystarczy, że raz okażą w Zarządzie Dróg i Komunikacji, wtedy ta ich karta jest wprowadzana już automatycznie do systemu i zawsze system będzie wpuszczał taką osobę na parking tam, gdzie są te szlabany. Kolejna zasada jest taka, że z doświadczeń innych miast, to już kopiujemy, bardzo ważną zasadą jest, żeby na tych parkingach nie było składowane samochody bez ograniczeń. Wiemy, że jest deficyt miejsc w różnych rejonach miasta, ludzie mają po kilka samochodów, więc w tych czterech miastach, o których mówimy, ale też i na Zachodzie to się praktykuje, parking jest czynny w okresie funkcjonowania komunikacji zbiorowej i to tej dziennej. Chodzi o to, żeby nie ustawiać tam samochodów na 3 dni 5 dni, 8 dni, bo oczywiście wielu chętnych by było w pobliżu, ale nie po to budujemy. Znow te miejsca są potrzebne dla tych, którzy przyjeżdżają i później wracają, przyjechali z powrotem tramwajem, biorą samochód wracają do domu. W związku z tym ta przerwa konserwacyjna tak zwana, u nas ograniczyliśmy ją maksymalnie od drugiej do czwartej, naprawdę często to jest od północy do piątej, w różnych godzinach ale my chcemy jak najkrótsze zrobić, ale jako zasadę, że musisz opuścić parking po całym dniu. To nie jest parking do trzymania przyczep, samochodów i tego typu działań. Pozostałe zapisy w regulaminie, który jest załącznikiem do uchwały mają wybitnie charakter porządkowy, jakie pojazdy mogą tam wjeżdżać, że nie wolno tam trzymać przyczep z reklamami, nie można oczywiście śmiecić, nie można innych rzeczy robić takich porządkowych, oczywiście też porządkują w regulaminie to musi być, kto zarządza tym parkingiem, to jest Zarząd Dróg i Utrzymania w imieniu gminy oczywiście no i oczywiście możliwość złożenia tam reklamacji czy, jakiejś skargi, czy wniosku o usprawnienie działania tego parkingu będzie można kierować do Zarządu Dróg i Komunikacji. I tutaj chcę od razu zgłosić, bo nie wszystkie Komisje o tym wiedziały, że Komisja Statutowa zgłosiła potrzebę dwóch poprawek, które zaakceptowaliśmy, które w formie autopoprawki niniejszym zgłaszam. Panie Przewodniczący, czy Radni dostali autopoprawkę? Jeśli trzeba, to ja ją przeczytam, jest bardzo krótka, ale dotyczy ona samych zapisów odnośnie do zarządcy terenu. To są zwroty zupełnie formalne, było dotychczas, że zarządca rozpatruje reklamację, skargi i wnioski, w tej chwili piszemy, że skargi, wnioski i reklamacje należy kierować, ponieważ sposób rozpatrywania regulują inne przepisy, od strony prawnej takie sformułowanie powinno być. Podsumowując, proszę Państwa, żeby nie przedłużać, ale bardzo szybko chcę pokazać, że czynimy działania, żeby rozwijać ten system, tu jest przykład lokalizacji, przy których staramy się, żeby w przyszłości te parkingi zbudować. Znaczna część ich jest związana z naszymi rozmowami z PKP, przy wielu stacjach są bardzo wygodne działki nadające się do tego, np. przy Brochowie, przy Zakrzowie, gdzie jest w tej chwili fatalny stan, tam ludzie w błocie zostawiają samochody. Rozmawiamy z PKP i mamy obietnice przekazywania miastu na własność pewnych działek przy stacjach, pod warunkiem, że oczywiście zrobimy tam parking, więc tutaj perspektywy rozwoju tego systemu są dalsze. Około 3000—3200 [red. —

miejsc] chcemy mieć w najbliższych latach i tu tak szybciotko pokazuję, w tej chwili 1450 miejsc mamy na parkingach zlokalizowanych przy możliwości przesiadki. W tej chwili zgłaszamy do programu unijnego tzw. drugi etap rozbudowy, wtedy byśmy osiągnęli około 2000 miejsc, to są te czerwone kółeczka dodatkowe. A to, co negocjujemy, przygotowujemy pod względem własnościowym, to jest kolejne ponad 1000 miejsc. Nie mogę deklarować, bo nie ma na razie na ten temat decyzji, czy to będzie za dwa lata czy za cztery, ale pod względem planistycznym i formalnoprawnym przygotowujemy taką skalę tego systemu powyżej 3000 miejsc. Uprzejmie proszę o przyjęcie uchwały, która pozwoli nam wdrożyć taki system. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia – Przewodniczący Jarosław Krauze** - Opinia pozytywna, natomiast prosba o wyjaśnienie, bo bardzo dużo się dzisiaj na ten temat mówi, co z biletami aglomeracyjnymi, gdyby pan Dyrektor był jeszcze raz uprzejmy powiedzieć

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo Radni, wzywam Państwa do niegłosowania za tym projektem. Proszę Państwa, ja się trochę znowu jak gdzieś u Orwella, znowu jakieś szlabany, jakieś elektroniki i jedno ważne słowo: dyskryminacja. Proszę Państwa, załóżmy, że jesteśmy mieszkańcem Wrocławia, który ma akurat tego pecha, że mieszka przy parkingu jednym a nie drugim. Dlaczego jeden wrocławianin ma być z tego tytułu dyskryminowany, że jest tam za mały parking. Jak byśmy budowali większe parkingi, to może nie byłoby tego problemu, a być może ten problem jest problemem nie tak istotnym. Więc albo wprowadzamy szlabany na wszystkich parkingach, albo nie wprowadzamy wcale. Nie rozumiem tego wyróżnienia, to że były telefony, że były e-maile, że komuś się to nie podoba, zawsze znajdują się ludzie, którym się nie podoba. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, proszę Państwa, jeżeli dobrze zrozumiałem, to jest § 6 chyba regulaminu, jak Państwo zwrócili uwagę, to minimalny bilet to jest bilet 24-godzinny, a dlaczego? A dlaczego nie 90-minutowy? Mieszkam na Złotnikach albo na Maślicach, jadę na parking przy szpitalu, kupuję bilet 90-minutowy, jadę do centrum, załatwiam sprawę, wracam, odbieram samochód. Z jakiej racji mam być dyskryminowany z tego tytułu, nie rozumiem tego. Albo jestem na tym samym parkingu, jadę na chwilę na plac Solidarności coś załatwić i wracam z powrotem, kolejna dyskryminacja. Następna dyskryminacja, proszę Państwa, a dlaczego ja muszę mieć Urbankartę bądź aplikację telefoniczną, skoro jestem osobą, która nie ma zaufania do elektroniki? Kupuję bilet 24-godzinny notabene, z którego sam osobiście korzystam wielokrotnie, papierowy, nie kupuję biletów kodowanych na kartę, bo nie wierzę w ten system. Mam być może jakieś swoje obsesje, czy też fobie, ale jest wiele takich ludzi, nie mówię tutaj o ludziach starszych, bo to oczywiście jest generalizowanie, że niektórzy

ludzie starsi, może większość ludzi starszych po prostu nie ma ani aplikacji na telefon ani Urbankarty. Oni, żeby skorzystać z tego parkingu, muszą się zameldować i wyrobić sobie jakiś elektroniczny dokument, to jest, proszę Państwa, dyskryminacja. Ja osobiście na taką dyskryminację się nie zgadzam. Jeżeli wszyscy mają być poddani tym sankcjom szlabanowym, to wprowadzamy szlabany wszędzie, ale każdy bilet, nawet 15-minutowy upoważnia do korzystania z parkingu, bo teraz znowu dyskryminujemy pewną grupę korzystającą z komunikacji miejskiej, dlaczego? A gdzie jest ta granica, dlaczego 24 godziny, a nie 90 minut, a nie 60 minut, nie rozumiem tego. Tak że ja będę głosował przeciwko temu, też Państwa wzywam do tego, bo to moim zdaniem jest projekt nie do przyjęcia, bo albo w jedną stronę, albo w drugą i bez dyskryminacji. I proszę Państwa, jeszcze jedna sprawa, to będę prosił też o informację na temat kosztów tego przedsięwzięcia, bo usłyszałem na Komisji, że mamy jakieś dofinansowanie itd. Mnie interesuje koszt inwestycji po pierwsze i koszty utrzymania systemu kontroli i egzekucji, bo być może przyjdzie ktoś, kto ten szlaban podniesie, połamie itd. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Dzień dobry, Państwu! System „Park and Ride”, na wstępie chciałbym poinformować i pochwalić, że mieliśmy bardzo owocną wczoraj Komisję Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska. Tak trzymać, dziękuję bardzo za to i dowiedzieliśmy się ciekawej rzeczy, że to jest m.in. też w uzasadnieniu, że system parkingów „Park and Ride” nie jest dla mieszkańców, tylko jest dla wspierania komunikacji zbiorowej. Ja się z tym zgodzę pod pewnym warunkiem. Z systemu komunikacji zbiorowej korzystają ludzie i w tym momencie my wykluczamy pewne grupy ludzi, bo to były parkingi przede wszystkim dla osób, które przyjeżdżają spoza Wrocławia, przynajmniej w domyśle, po to, żeby zaparkować ten samochód na osiem czy dziesięć godzin, jak przyjeżdżają do pracy i go potem odebrać, wracając do domu po pracy. Czyli argument za tym, że to nie jest dla ludzi, którzy przyjeżdżają do pracy czy dla mieszkańców, którzy przyjeżdżają do pracy, jest, uważam, nietrafiony. Kolejna sprawa jest taka, że ten 24-godzinny bilet to jest nic innego jak ustalenie ceny minimalnej za wjazd, może nie nazwę tego dyskryminacją, ale to jest po prostu korzystanie z praw rynku i ustalenie tej oceny, która będzie upoważniała nas do wjazdu. Nie taki był zamysł budowania parkingów „Park and Ride”. Dzisiaj mamy sytuację z parkingami taką, że ich po prostu brakuje i my w ten sposób, jak uważam, chcemy korzystać, żeby mieszkańcy płacili czyłożyli dodatkowo na komunikację miejską, bo to że oni ten bilet kupią wcale nie świadczy o tym, że oni z tego skorzystają, nie znaczy to, że oni będą z tej komunikacji korzystać, jeżeli pracę mają chociażby przy tym parkingu, tak jak Pan Dyrektor powiedział przed chwilą. Dziękuję.

Koordynator w Wydziale Inżynierii Miejskiej Zbigniew Komar: Proszę Państwa, więc jeśli chodzi o pierwszą uwagę — bilet aglomeracyjny. Bilety aglomeracyjne są to bilety, które umożliwiają podróż dwoma środkami transportu, np. pociągiem do Wrocławia i we Wrocławiu komunikacją miejską albo międzygminnym [red. — transportem] w gminie Siechnice, w gminie Kobierzyce, komunikacją autobusową i we Wrocławiu systemem komunikacji miejskiej. W tych obu przypadkach nie są to osoby, które kupują takie bilety i korzystają z tego systemu, to nie są osoby, które przyjeżdżają samochodem i dalej jadą komunikacją miejską, bo wtedy te osoby kupiłyby tylko bilet komunikacji miejskiej wrocławskiej, one nie potrzebują przyjeżdżać autobusem czy pociągiem skoro przyjeżdżają samochodem. Jeżeli z kolei jeżdżą pociągiem czy autobusem z innych gmin, to nie potrzebują parkować, bo nie przyjeżdżają samochodem, z tych powodów generalnych nie przewidywaliśmy takiej możliwości, ale zgadzam się z Panem Przewodniczącym, że mogą być przypadki, że ktoś ma bilet taki międzygminny, czyli jeździ i tu transportem zbiorowym i tu, ale czasem z jakichś powodów losowych chciałby przyjechać jednak samochodem i go zaparkować, czyli niejako zachować się inaczej niż kupił. Ma prawo, jesteśmy gotowi oczywiście też umożliwić mu, tyle tylko, że ten przewoźnik, który te bilety sprzedaje, dzisiaj to są papierowe bilety różnego rodzaju. Nie jesteśmy w stanie, a właściwie nie ma sensu ekonomicznego budowanie

automatycznych czytników, które by każdy rodzaj papieru przeczytały, że to jest bilet ważny, właściwy, niepodrobiony, nieskopiowany i otwierały. Niestety nie będziemy tam ludzi w tych parkingach ustawiać, którzy będą kontrolować, bo gra niewarta świeczki przecież, to nie jest przychodowe jakieś przedsięwzięcie. W związku z tym to co najtańsze było, myśmy po prostu w te sterowniki włożyli te narzędzia, które używają kontrolerzy w tramwajach i w autobusach, czyli czytnik Urbankarty, czytnik telefonu, bo w tej chwili te elektroniczne formy są. Może to ktoś nazywać oczywiście dyskryminacją, każdy ma prawo to ocenić według siebie, że jest dyskryminowany bilet papierowy, o biletach za chwilę powiem, ale mówię teraz o aglomeracyjnych, czyli będzie możliwość w przyszłości wdrożenia, o ile ci, którzy te bilety aglomeracyjne sprzedają, wpiszą się w system Urbancard, bo Urbancard umożliwia zapisywanie różnych biletów. W każdym razie jeżeli będzie to na nośniku Urbancard albo na telefonie, co dziś jest już znacznie prostsze, mniejszych kosztów wymaga zapisanie takiego biletu aglomeracyjnego, to oczywiście nasz czytnik przeczyta to. A teraz przechodząc do tych poważniejszych zarzutów — proszę Państwa, nie jest prawdą, Pan Radny odniósł takie wrażenie, ale widocznie źle to przedstawiłem na Komisji, w domyśle, że system nie jest dla mieszkańców Wrocławia. System jest dla mieszkańców Wrocławia, absolutnie potwierdzam, że jest dla, a nie nie dla. Jest również dla mieszkańców aglomeracji oczywiście, jest dla wszystkich, którzy mają podróż w takiej formie, część samochodem i część chcą odbyć komunikacją zbiorową, po to jest ten system. Uwagi wszelkie, że brakuje parkingów, nie ma gdzie parkować, że mieszkańcy potrzebują parkingów są słuszne, natomiast nie jest celem tego projektu budowa parkingów, żeby rozwiązywać problemy parkingowe mieszkańców i nawet gdyby Rada Miejska, przecież Rada Miejska decyduje, na co mamy wydawać pieniądze, jak będzie uchwała, że mamy budować parkingi, będziemy budować parkingi dla mieszkańców. Ja tylko poinformuję, że ani złotówka z Unii Europejskiej nie będzie nam dana, jeżeli to będą parkingi po to, żeby parkować samochody, żeby ułatwiać komunikację samochodową. Projekt, z którego dostaliśmy 85% dofinansowania jednoznacznie wymagał, że to jest tylko taki projekt, w którym zapewniamy, właściwie wspieramy, bo to nie da się w 100% zapewnić, ale wspieramy przesiadanie się na komunikację zbiorową, czyli jak byśmy zaproponowali choć jeden parking nie przy węźle przesiadkowym, tylko tam gdzie jest popyt, przy blokach jakichś mieszkalnych, przy biurach, to oczywiście na to dofinansowania nie dostaniemy, lokalizacje musiały być przy atrakcyjnych punktach komunikacji zbiorowej, taka jest idea tego projektu. W związku z tym to nie jest, żeby wszyscy mieszkańcy, którzy nie chcą się przesiąść, ale też, żeby mieli prawo parkować, my i tak robimy to nazwijmy ustępstwo od tej zasady na tych dużych parkingach, gdzie nie ma sensu po prostu ekonomicznego wprowadzania tych szlabanów. Najprostszy przykład: parking przy Stadionie Miejskim, dwa tam mamy, po stronie Pilczyckiej i po stronie Lotniczej. Po stronie Lotniczej 350 samochodów może wjechać, nie ma sensu tam stawiania szlabanów, bo nawet jak ludzie przyjadą w innym celu, pospacerować z psem, nie wiem, pobiegać, nic się nie stanie, bo i tak ci, co się przesiadają, znajdą miejsce. Po co tam szlabany robić — tylko po to, żeby było wszędzie tak samo? Mamy duży parking przy górcie na Oporowie, tam jest ciągle dosyć miejsc, ludzie przychodzą z psami, biegać, ale i przesiadać się. Bardzo dużo ludzi przesiada się, oznakowany jest. Mogę zrobić szlaban, możemy wydać pieniądze, ale po co, po to, żeby było wszędzie tak samo, przecież tam ciągle są jeszcze miejsca i ten, co się chce przesiąść, przyjechał ze Smolca, czy z południowego wschodu zostawi samochód, przesiądzie się na cztery linie tramwajowe. Czyli tam, gdzie nie ma konieczności, uważamy, że nie należy wydawać pieniędzy na zbędny sprzęt, natomiast można wrócić do drugiego wariantu, o którym Pan Radny mówił, nigdzie nie robić szlabanów. Powtarzam, osiągniemy efekt taki, wszędzie jest tak samo, natomiast te parkingi nie będą służyły do przesiadek. Proszę w tej chwili pojechać na Klecińską czy Petuniową, tutaj przy Grabiszyńskiej zobaczyć, ile tam samochodów pracowników stoi, których w ogóle nie interesuje żadna komunikacja zbiorowa. Oni przyjeżdżają samochodami do pracy i to do pracy zamiast zapłacić u siebie za miejsca postojowe, to mają to za darmo. Czy my po to mamy budować parkingi? Może być taka wola

Rady Miejskiej, ale nasza propozycja tu składana jest inna. Chcemy dać możliwość tym, którzy dalej będą jechać komunikacją zbiorową. I problem — bilet jednorazowy, można oczywiście, tylko to będzie po prostu opłata za parking, tak jak Pan słusznie zauważył. Czy chcemy, żeby za 3,40 PLN każdy mógł sobie wjechać, zapłacić 3,40 PLN nie w formie biletu, tak jak się w parkingach komercyjnych dostaje, tylko on dostanie bilet MPK, ale praktycznie nie będzie to miało żadnego związku z jego jeżdżeniem. On zapłacił 3,40 PLN i sobie stoi. Można powiedzieć, że tak samo bilet dobowy działa, jest to inna kwota. Mało tego, bilet dobowy można wykorzystać w ten sposób, że owszem, zapłaciłem, ale ja mogę kilkoma środkami przejechać, mogę jednego dnia jednym tramwajem przejechać, drugim trzy razy, trzecim ani razu, zależy, kiedy kupię ten dobowy. Jeżeli Państwo uznacie, że dobowy powinien być usunięty, proszę bardzo, myśmy się nad tym zastanawiali, generalnie chodzi o bilety okresowe. Najpierw pierwsza wersja nasza była bilety miesięczne tylko upoważniając do stawania, później była perswazja przekonywania może 10-dniowe, skończyło się na tym okresowym dobowym. Natomiast na pewno jednorazowe bilety nie mają tutaj żadnego sensu, bo nie ma związku pomiędzy kupieniem biletów, a tym czy ktoś tylko kupił, zostawił samochód i go nie obchodzi komunikacja zbiorowa. Nie wiem, czy coś więcej mogę dodać. Ile to kosztuje? Proszę Państwa, te parkingi w różnych czasach powstały, przy różnych okazjach np. dwa, które dawałem przykład, czy trzy na Oporowie, czy przy stadionie, to przy innych inwestycjach powstawały, my je teraz oznakowujemy, natomiast to, co ostatnio wybudowaliśmy: 12 parkingów to był projekt unijny o wartości około 13 500 000 PLN, z tego z Unii 85% dostajemy. Nie mam tutaj dokładnych danych, ale mogę Panu Radnemu oczywiście szczegółowo pokazać. To budowaliśmy ostatnio te 12 parkingów, to jest taka skala. Nowy projekt teraz składamy za 9 milionów, mamy tam przygotowanych sześć czy siedem parkingów, to takimi etapami dajemy. Tak to wygląda od strony kosztów inwestycji, kosztów eksploatacji, nie mam policzonych, natomiast od razu powiem, że tam jest pełen monitoring, czyli w centrum zarządzania jest pełen obraz tych parkingów i zliczania na pętlach automatycznie, ile samochodów wjechało, ile wyjechało, czyli nie potrzeba zatrudniać ludzi do obsługi tego. Oczywiście są koszty, jak: utrzymanie każdego obiektu, trzeba posprzątać co jakiś czas, oświetlenie jest, nie potrafię w tej chwili podać tych kosztów.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 121/19

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 3, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr V/79/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie korzystania z parkingów funkcjonujących w systemie „Parkuj i Jedź” we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/79/19>

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bartłomiej Ciążyński]

7. Odmowy wyrażenia zgody na przekazanie przez Murapol Projekt 45 Sp. z o.o., na rzecz Gminy Wrocław, kwoty odpowiadającej 5-letnim kosztom zapewnienia transportu i opieki w czasie przewozu dziecka – druk nr 117/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Pani Prezydent, Wysoka Rado, do obydwu tych uchwał: tej, o której teraz rozmawiamy i do tej następnej mamy takie samo uzasadnienie, ponieważ nie jesteśmy w stanie na podstawie obowiązujących przepisów wyszacować kosztów dowozu dzieci w bliżej nieokreślonym terminie, ze względu również na specyfikę rekrutacji do szkół i przedszkoli. Nie jesteśmy w stanie określić wysokości tych kosztów podobnie, jeżeli chodzi o prawo

miejscowe, które obowiązuje w naszym mieście. W tej chwili, jak Państwo wiecie, dowóz dzieci i młodzieży komunikacją miejską jest niepłatny, ale to jest dzisiejsze ustalenie, zawsze może Wysoka Rada podjąć jeszcze inną decyzję w kolejnych latach, w związku z tym wszystkie te zmienne w tym wzorze do obliczania wysokości tego zwrotu powodują, że jest to niemożliwe do wyszacowania przez nas, dlatego proszę Państwa o przyjęcie tej uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody przekazania przez te dwie firmy pieniędzy za dowóz dzieci. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Michał Kurczewski - Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Wiceprezydent! Kilka słów dotyczących tego i kolejnego wniosku, kolejnej uchwały, jeżeli chodzi o ustawę o ułatwieniach o przygotowywaniu i ułatwieniach w inwestycjach mieszkaniowych im towarzyszących, to to jest pewien etap na drodze do podjęcia przez wysoką Radę decyzji czy jakaś inwestycja w ramach tzw. Lex deweloper jest do przyjęcia czy też nie jest do przyjęcia. Mamy setki decyzji o warunkach zabudowy co roku, np. w roku 2016 wydano 533 decyzje o warunkach zabudowy, gdzie nikt się nie zastanawia nad tym, czy dzieci z tych inwestycji będą miały miejsce w szkole, czy też nie, tak że nie do końca jesteśmy przekonani, czy tutaj ta decyzja, ta odmowa jest merytoryczna, czy też polityczna, bo wydaje mi się, że jakieś współczynniki można przyjąć, które by tutaj nam określiły mniej więcej przynajmniej potrzeby dotyczące miejsc w szkołach. Tak że opinia naszego Klubu będzie negatywna zarówno do tej uchwały, jak i do kolejnej. Dziękuję.

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

- Klub Radnych .Nowoczesna - opinia pozytywna

- Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Gospodarki Komunalnej – [red. – wypowiedź nieczytelna]

- Komisja Edukacji i Młodzieży – opinia pozytywna

- Komisja Inicjatyw Gospodarczych – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Grzechnik: Drodzy Państwo, ja bym bardzo prosił, żebyście odważyli się powiedzieć właśnie, że nie chodzi o koszty dowozu tylko o ustawę „Lex deweloper”, bo przecież mamy budżet, który szacujecie na następne 20 lat dla Wrocławia, dla całej aglomeracji miejskiej, a nie potraficie wyliczyć kosztów dowozu dzieci. Bądźmy poważni, naprawdę. Dziękuję.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Chałampowicz]

Radny Sergiusz Kmiecik: Pani Prezydent, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałem prosić o przedstawienie Radzie nie tylko tych okoliczności związanych z tym imposybilizmem w zakresie ustalania kosztów przejazdu, bo tak jak wspomniał Kolega, wydaje mi się, że miasto i jego służby są w stanie ustalić koszty przejazdu, ale proszę przede wszystkim w związku z projektami tych uchwał i treścią tych uchwał o ujawnienie Radzie, jakie będą skutki gospodarcze tego, co ci deweloperzy, którzy chcą zainwestować we Wrocławiu, jaki

będzie dla nich skutek podjęcia przez nas tych uchwał takiej treści jak w zaproponowanych projektach. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Po pierwsze, odpowiadając Panu Radnemu, koszty dowozu gdzie dzięki czy przez reformę systemu edukacji nie dysponujemy we Wrocławiu wolnymi miejscami na terenach nieobjętych planem zagospodarowania przestrzennego w przedszkolach i szkołach podstawowych. To jest pierwsza rzecz. Miejscowy plan gwarantuje równoległy rozwój mieszkalnictwa, rozwoju budownictwa mieszkaniowego i bazy szkolnej. W przypadku, gdzie nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nie ma rezerwy terenowej pod potrzeby edukacji albo jest nie w każdym miejscu — to jest pierwsza rzecz. Po drugie — jak szacować koszty jak bilet dla dziecka jest za darmo? Po trzecie — w jakim roku szacować te koszty, jak nie wiadomo, kiedy inwestycja się rozpocznie i kiedy się zakończy itd. itd. itd. Jeśli chodzi o pytanie, czy to jest decyzja polityczna, czy nie, to ja odpowiadam, że zajmuję się edukacją, nie polityką, nie mam wolnych miejsc w przedszkolach, ani w szkołach podstawowych, w związku z tym nie mogę policzyć kosztów, ile będzie kosztowało w niewiadomym czasie dowożenie tych dzieci do szkół, których nie ma. Dziękuję.

Radny Sergiusz Kmieciak: Dziękuję bardzo, nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, jakie są skutki gospodarcze dla wnioskodawców firmy Murapol Projekt 45 i firmy Barbara Puć UniGastro, skutki gospodarcze podjęcia przez nas w tym momencie uchwały o odmowie wyrażenia zgody na przekazanie itd. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: To może ja odpowiem. Jarosław Delewski Departament Edukacji, zajmuję się edukacją i odpowiadam za tę część funkcjonowania tego miasta i nie umiem wyliczyć kosztów według tych zapisów, które są w tej ustawie podane, bo jest zbyt wiele zmiennych. Analizuję sieć szkół, nie zajmuję się gospodarką w tym mieście. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 117/19

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 12, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/80/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie odmowy wyrażenia zgody na przekazanie przez Murapol Projekt 45 Sp. z o.o., na rzecz Gminy Wrocław, kwoty odpowiadającej 5-letnim kosztom zapewnienia transportu i opieki w czasie przewozu dziecka została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/80/19>

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę, podczas której swoje obrady miała Komisja Nominacyjna]

8. Odmowy wyrażenia zgody na przekazanie przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Barbara Puć UNIGASTRO, na rzecz Gminy Wrocław, kwoty odpowiadającej 5-letnim kosztom zapewnienia transportu i opieki w czasie przewozu dziecka - druk nr 118/19

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Panie Dyrektorze, zapraszam. Od razu taka uwaga, będzie kilka uchwał, które Pan będzie referował, niektóre są bardzo zbliżone, więc proszę w referowaniu, jeżeli jest taka możliwość, łączyć, ale oczywiście będziemy każdą z osobna głosować, ale przede wszystkim debatować. Dziękuję bardzo i zapraszam.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Panie Prezydent, Wysoka Rado, ta uchwała jest analogiczna do poprzedniej

i posiada identyczne uzasadnienie, czyli z tych powodów, o których mówiłem przed przerwą, niemożliwe jest przez Departament Edukacji wyszacowanie kosztów, dlatego proszę Wysoką Radę o przyjęcie uchwały odmowy wyrażenia zgody na przekazanie przez firmę na rzecz gminy kwoty odpowiadającej pięcioletnim kosztom dojazdu. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sergiusz Kmiecik: Ja mam pytanie o skutki gospodarcze podjęcia tej uchwały, czyli o skutki dla wnioskodawców, którzy chcą, abyśmy wyznaczyli im, ustalili im te koszty, które chcieliby ponieść i przy całym szacunku dla kompetencji Pana Dyrektora, bo one są niekwestionowane i nie podlegają w ogóle dyskusji, ja wyrażam dla nich pełne uznanie, proszę wnioskodawcę o wskazanie osoby, która na to pytanie, które jest jednak istotne, mogłaby udzielić krótkiej po prostu odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie Radny, wnioskodawcą jest deweloper, wnioskodawcą uchwały jest prezydent miasta. Jeśli deweloper podejmuje decyzję o budowie wielorodzinnej w miejscu, w którym nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, myślę, liczy się z odmową uzyskania takiego pozwolenia. Sprzedajemy działki, miasto sprzedaje działki na terenach objętych planem zagospodarowania przestrzennego i na każdym takim osiedlu jest tzw. rezerwa oświatowa i tam w przyszłości bądź równolegle z osiedlem powstaną szkoły i przedszkola i tam gwarantujemy odpowiednią liczbę miejsc dla dzieci.

Wiceprezydent Miasta Renata Granowska: Ja tak króciutko, przemiły Panie Radny. Ja przepraszam, zadaje Pan pytanie Dyrektorowi Delewskiemu, nie słucha Pan odpowiedzi, rozmawia Pan z inną osobą. Teraz ja próbuję Panu dać dobrą radę, też Pan nie słucha, więc minutka, albo nawet 10 sekund. Jest taki tryb jak zapytania i interpelacje. Jeżeli nie jest Pan usatysfakcjonowany, proszę w tym trybie zadać pytanie, na pewno służby Pana Prezydenta odpowiedzą Panu na to zapytanie. Natomiast ja tutaj myślę, że odpowiedź będzie bardzo tożsama z tym, co powiedział Pan Dyrektor Delewski. Natomiast ma Pan zapytanie i ma Pan interpelację.

Radny Sergiusz Kmiecik: Uprzejmie dziękuję za udzielenie odpowiedzi na pytanie, które zadałem. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 118/19

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 11, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/81/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie odmowy wyrażenia zgody na przekazanie przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Barbara Puć UNIGASTRO, na rzecz Gminy Wrocław, kwoty odpowiadającej 5-letnim kosztom zapewnienia transportu i opieki w czasie przewozu dziecka została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/81/19>

9. Zamiaru przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego nr IV im. Stefana Żeromskiego przy ulicy Stacha Świstackiego 12–14 we Wrocławiu – druk nr 98/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: I tutaj korzystając z sugestii Pana Przewodniczącego, chciałbym podać to samo uzasadnienie do uchwały w punkcie nr 10 zamiaru przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego nr VII im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego przy ulicy Kruczej. W obydwu przypadkach szkoły te są przekształcane w licea również czteroletnie zgodnie z nowym prawem oświatowym, ale w tych dwóch przypadkach zmienia się również siedziba szkoły, ponieważ od września do zasobu lokalowego włączone zostaną budynki pobliskich gimnazjów, na Stacha Świstackiego Gimnazjum nr 3 mieszczącego się na jednym wspólnym podwórku przy tej samej ulicy, natomiast przy ulicy Kruczej gimnazjum, które funkcjonowało do tej pory przy ulicy Jemiołowej i stąd ta zmiana. Proszę Radę o przyjęcie obydwu uchwał.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 98/19

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/82/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie zamiaru przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego nr IV im. Stefana Żeromskiego przy ulicy Stacha Świstackiego 12–14 we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/82/19>

10. Zamiaru przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego nr VII im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego przy ulicy Kruczej 49 we Wrocławiu - druk nr 97/19

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Rozumiem, że Pan Dyrektor Departamentu Edukacji już zreferował, więc przechodzimy do opiniowania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 97/19

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr V/83/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie zamiaru przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego nr VII im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego przy ulicy Kruczej 49 we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/83/19>

11. Utworzenia Przedszkola nr 17 we Wrocławiu przy ul. Gen. Leopolda Okulickiego 2a i nadania statutu - druk nr 99/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Pani Prezydent, Wysoka Rado, proszę o to, aby Rada skorzystała ze swojego uprawnienia i nadała nowemu przedszkolu pierwszy statut. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Panie Dyrektorze, ostatnio zgłosiła się do mnie grupa mieszkańców, do której dotarły plotki, że przedszkole na Okulickiego ma zastąpić przedszkole, które jest na ulicy Kopańskiego. Oczywiście te plotki zostały rozwiane, jednak prosiłabym, żeby również do protokołu zostało to powiedziane, że to nie będzie zastępstwo,

tylko to jest nowy ośrodek, który będzie funkcjonował na Psim Polu.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: To jest nowe przedszkole, które ma wyznaczony nowy swój rejon i będzie funkcjonowało jako samodzielna nowa placówka. Nie ma mowy w tej chwili we Wrocławiu o likwidacji jakiegokolwiek przedszkola, biorąc pod uwagę zapotrzebowanie na miejsca właściwie w każdej części Wrocławia.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 99/19

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V84//19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie utworzenia Przedszkola nr 17 we Wrocławiu przy ul. Gen. Leopolda Okulickiego 2a i nadania statutu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/84/19>

12. Stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 43 oraz zamiaru przekształcenia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 2 przy ul. Kieleckiej 51a we Wrocławiu - druk nr 94/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Wysoka Rado, teraz będzie kolejny pakiet uchwał dotyczących likwidacji gimnazjów, które z mocy prawa kończą swoją działalność: w ośrodku przy ulicy Kieleckiej; w ośrodku przy ulicy Parkowej; w ośrodku przy ulicy Kamiennej; w ośrodku przy ulicy Borowskiej. To samo uzasadnienie, wynika to z nowych przepisów prawa. Kończą działalność te gimnazja, zostaną one wygaszone w tych wymienionych przeze mnie szkołach. Uzasadnienie jest takie same, wynikające z przepisów i właściwe jest to czynność formalna i proszę Radę o przyjęcie tych uchwał.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 94/19

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/85/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 43 oraz zamiaru przekształcenia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 2 przy ul. Kieleckiej 51a we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/85/19>

13. Stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 55 oraz zamiaru przekształcenia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 10 im. Janusza Korczaka przy ul. Parkowej 27 we Wrocławiu - druk nr 92/19

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Rozumiem, że zreferowane, przechodzimy do opiniowania.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – [red. – wypowiedź nieczytelna]
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk nr 92/19

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/86/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 55 oraz zamiaru przekształcenia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 10 im. Janusza Korczaka przy ul. Parkowej 27 we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/86/19>

14. Stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 56 oraz zamiaru przekształcenia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 11 im. Józefa Joteyko przy ul. Kamiennej 99–101 we Wrocławiu - druk nr 93/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, to tutaj do tego punktu wnosimy jeszcze autopoprawkę. Mianowicie chcemy stworzyć tam również specjalną szkołę podstawową w tym ośrodku. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 93/19

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/87/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 56 oraz zamiaru przekształcenia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 11 im. Józefa Joteyko przy ul. Kamiennej 99–101 we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/87/19>

15. Stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 44 oraz zamiaru przekształcenia Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Wojtki Bellona przy ul. Borowskiej 101 we Wrocławiu - druk nr 95/19

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Rozumiem, że zreferowane.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 95/19

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/88/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie stwierdzenia zaprzestania działalności przez Gimnazjum Specjalne nr 44 oraz zamiaru przekształcenia Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Wojtki Bellona przy ul. Borowskiej 101 we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/88/19>

16. Zamiaru zaprzestania działalności przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 przy ul. ks. Marcina Lutra 6 we Wrocławiu - druk nr 96/19

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Pani Prezydent, Wysoka Rado, dziś proszę o przyjęcie uchwały namiarowej — i to z całą mocą podkreślam — pozwalającej nam jeszcze rozmawiać o przyszłości Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1. Ze względów, które omawialiśmy na Komisjach, proszę o podjęcie uchwały o zaprzestaniu działalności tego ośrodka, nie w znaczeniu dosłownym, ale w znaczeniu ustawowym i w tym miejscu deklarujemy, że jeśli ta uchwała zyska Państwa aprobatę, będziemy dalej prowadzić rozmowy na temat przyszłości kadry pedagogicznej oraz na temat miejsc dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Dla Państwa informacji w tym punkcie jeszcze chciałem powiedzieć, że dzisiaj na moje ręce wpłynęła pisemna deklaracja księdza Roberta Sitarka — Prezesa Fundacji, o tym, że zamierza w tamtym miejscu prowadzić ośrodek szkolno-wychowawczy, zaprasza wszystkie dzieci, które tam w tym ośrodku do tej pory się uczyły i odbywały terapie do kontynuowania tychże. Złożył również ksiądz prezes Sitarek deklarację zatrudnienia nauczycieli oraz pracowników administracji obsługi, jeśli pozostaną tam dzieci i będzie potrzeba organizacji dla nich nauki i terapii. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Michał Kurczewski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Państwo Wiceprezydenci! zdaję sobie świadomość z autopoprawki zgłoszonej do uchwały nr 14, jednakże jestem daleki od wiary w to, że jest to gwarancja przetrwania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w związku z odrzuceniem przez Wysoką Radę naszego apelu, pozwolę go sobie jednak odczytać, jako że jest to nasze stanowisko względem procedowanej uchwały. Jest on krótki, więc myślę, że wysłuchacie go Państwo spokojnie. Historia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Lutra 6 sięga lat 70., kiedy powstała Szkoła Specjalna nr 1 przy szkole podstawowej na ulicy Nowodworskiej. Szkoła ta była następnie kilkakrotnie przenoszona. W roku 2003 na mocy 10-letniej umowy z Diakonią Ewangelicką została ulokowana na ul. Wejherowskiej, obecna księdza Marcina Lutra. Umowę po 10 latach corocznie aż do roku 2019 przedłużano. SOSW nr 1 to kilkadziesiąt lat dorobku i doświadczenia, które teraz mogą zostać zaprzepaszczone. Wspomniany ośrodek to jeden z dwóch ośrodków we Wrocławiu ze szkołą podstawową służącą dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim. Nie ma gwarancji, że placówka, która ma być prowadzona przez fundację Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji, rozpocznie działalność i przetrwa. Do nowej szkoły fundacji nie chcą przejść zarówno nauczyciele, jak i rodzice dzieci uczących się w obecnej placówce. Gmina Wrocław w ciągu 15 lat nie podjęła inicjatywy w kierunku zapewnienia SOSW nr 1 stałej siedziby. Powszechną wiedzą jest, że proces inwestycyjny związany z budową szkoły trwa wiele lat, a do tej pory nie wskazano działki, gdzie miałyby powstać budowana placówka. Apeluję do Prezydenta Jacka Sutryka o podjęcie skutecznych działań zmierzających do zachowania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1. Nie negujemy możliwości prowadzenia placówek edukacyjnych przez organizacje pozarządowe, jednakże w tym przypadku ryzyko zaprzepaszczenia dorobku ośrodka jest zbyt duże. Zarówno dzieci uczące się w tej placówce, jak i nauczyciele zasługują na zapewnienie im bezpieczeństwa i stabilności, z czym nierozdzielnie wiąże się przetrwanie placówki w obecnej formie organizacyjnej. Tak że opinia Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość jest negatywna. Dziękuję.

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – Radna Ewa Wolak - Panie Przewodniczący, Państwo Wiceprezydenci, Szanowni Państwo, Szanowni Radni! Radni Koalicyjnego Klubu Obywatelskiego wnikliwie zapoznali się z obecną sytuacją funkcjonowania Specjalnego Ośrodka Szkolno–Wychowawczego nr 1 i zdajemy sobie sprawę, że decyzja o zamiarze zaprzestania działalności ośrodka jest bardzo trudna do zaakceptowania dla rodziców i dla nauczycieli, bowiem szkoła ta ma wysoko wykwalifikowaną kadrę, a rodzice są zadowoleni z opieki nad ich dziećmi. Rozumiemy, że istnienie tego zespołu pedagogicznego jest ogromną wartością dla uczniów tej szkoły. Zdajemy sobie też sprawę, że warunki lokalowe tej placówki oświatowej nie są wymarzone na miarę XXI wieku. Nauczyciele pracujący z uczniami muszą mieć zapewnione odpowiednie warunki organizacyjne, społeczne i materialne, ucząc dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, a sami przecież muszą też posiadać ogromną wiedzę psychodydaktyczną. Zdajemy sobie sprawę, że uczniowie muszą uczyć się w indywidualnym tempie, muszą mieć zorganizowane często zajęcia terapeutyczne, rewalidacyjne zajęcia prowadzone przez specjalistów. W tej szkole współpraca rodziców nauczycieli jest niezmiernie ważna, ma ogromne znaczenie. Dziś przed nami odpowiedzialna i trudna decyzja, ale wierzymy też, że jest to moment przełomowy, moment, od którego musimy myśleć perspektywicznie o tworzeniu coraz bardziej optymalnego i stabilnego systemu edukacji we Wrocławiu dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Mamy we Wrocławiu edukację włączającą klasy integracyjne, klasy terapeutyczne, od wielu lat Wrocław krok po kroku budował coraz bardziej sprzyjający system wsparcia dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. I mamy też w tej materii wiele sukcesów, ale potrzeby dla kształcenia dzieci w systemie szkolnictwa specjalnego ciągle są niewystarczające. Ciągłe pojawiają się nowe orzeczenia w poradniach psychologiczno–pedagogicznych, no niestety tych dzieci nam przebywa, choć mamy tak naprawdę szeroką ofertę edukacyjną, bo mamy takie szkoły, które są prowadzone przez organ prowadzący, przez Wrocław, ale też podmioty zewnętrzne. Dziś pozytywnie opiniujemy projekt uchwały na druku 96/19, jesteśmy pewni, głęboko wierzymy, że Pan Prezydent, który jest tak wrażliwy na sprawy społeczne, dołoży wszelkich starań, aby zapewnić stabilność edukacji w zakresie kształcenia i opieki dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną, bo przecież zawsze Pan Prezydent wspierał tego typu działania, co też potwierdzają fakty. Uchwała o zamiarze wygaśnięcia tej szkoły to uchwała intencyjna, która zobowiązuje do poinformowania rodziców dzieci uczęszczających do szkoły o zamiarze właśnie zaprzestania działalności szkolnego ośrodka szkolno–wychowawczego, a także będzie miała opinię kuratora oświaty. My, Radni Koalicyjnego Klubu Obywatelskiego dajemy gwarancję, że będziemy przyglądali się sprawie i będziemy uczestniczyli w rozmowach z rodzicami i nauczycielami o przyszłości uczniów Ośrodka Szkolno–Wychowawczego nr 1. Dziękuję.

- Klub Radnych Nowoczesna – Radny Piotr Uhle - Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado! Dzisiaj przy obradowaniu, a tak naprawdę zanim zacznę, witam serdecznie naszych Gości na publiczności. Dzisiaj przy obradowaniu powinniśmy zadać sobie pytanie, czym jest demokracja i czym jest demokracja lokalna, jak przebiega proces reprezentacji mieszkańców, jak przebiega proces reprezentacji interesów tutaj na tej sali i w budynkach ratusza, i w każdej sali w każdym budynku każdej szkoły we Wrocławiu. Swoją rolę w tym wszystkim ma zarówno prezydent miasta, swoją rolę mają w tym wszystkim jego urzędnicy, swoją rolę w tym wszystkim mają radni, swoją rolę mają w tej sytuacji nauczyciele i rodzice, i jeżeli wszystkie elementy w tej układance działają, jeżeli ten proces jest uporządkowany, jeżeli ten proces jest zrobiony z odpowiednim wyprzedzeniem i pieczołowitością, to nie mamy takiej sytuacji jak dzisiaj. To, że mamy tam protestujących rodziców, protestujących nauczycieli świadczy o tym, że nasz system gdzieś nie zadziałał, gdzieś popełniliśmy błąd i ta sytuacja powinna być okazją do tego, żebyśmy się dobrze nad tym zastanowili, gdzie nasz system niedomaga, gdzie nasz system nie działa, ponieważ w

naturalny sposób i w oczywisty sposób i rodzice, i nauczyciele mogą czuć się rozczarowani, mogą czuć się zdziwieni, mogą czuć się zaskoczeni pewnego rodzaju rozwiązaniami. Startowaliśmy do wyborów w kilka środowisk pod wspólnym hasłem „Wspólna Sprawa Wrocław”. I to nie polega tylko na tym, że to jest ładne hasło na plakacie tylko liczyliśmy na to i liczymy nadal i bardzo serdecznie nam na tym zależy, żeby to była wspólna sprawa i wszystkich środowisk samorządowych, które tworzą dzisiaj i Radę Miejską Wrocławia i środowisko, które tworzy kierunki dla rozwoju magistratu, i żeby to była wspólna sprawa z mieszkańcami, również z rodzicami dzieci niepełnosprawnych, również z nauczycielami, którzy swoim doświadczeniem pracują na to, żeby jednak trochę lepsza przyszłość tych wychowanków spotkała. Dzisiaj wspólnota mieszkańców daje znak, że gdzieś popełniliśmy błąd, w sposobie procedowania i przygotowania tej uchwały, o czym świadczy obecność Państwa. Mamy wiele do nadrobienia. Rodzice i nauczyciele tak naprawdę o tej decyzji dowiedzieli się bardzo późno, zresztą tak samo Radni dowiedzieli się bardzo późno, bo tak naprawdę to jest dla rodziców 14 lutego. Według informacji przekazywanych do mediów przez pracowników magistratu, decyzja o tym, że przekazanie prowadzenia fundacji miało trafić do Diakonii[red. — Ewangelickiego Centrum Diakonii i Edukacji], miało trafić do fundacji parafialnej zapadła we wrześniu ubiegłego roku. Nie wiem, jak jest w rzeczywistości, ale taka informacja padła do mediów. Informacje o problemach z lokalizacją alternatywną, o innych miejscach dotyczących czy to ul. Zachodniej, czy to ul. Jedności Narodowej pojawiły się już jesienią ubiegłego roku, czyli mieliśmy dużo więcej czasu na to, aby pochylić się nad tą sprawą i dobrze ją przepracować. Radni zostali poinformowani w takich warunkach, które nie pozwoliły na spokojne rozważenie wszystkich argumentów, nie pozwoliły na dogłębne przeanalizowanie całej sprawy. Wydaje mi się, że to jest bardzo niedobre dla debaty publicznej we Wrocławiu. Jeżeli Wrocław ma być naprawdę wspólną sprawą, to musimy wypracować nowe standardy, tak, aby Radni Rady Miejskiej, współpracując i z urzędnikami, i z Prezydentem, i z mieszkańcami, i z rodzicami mieli szansę stworzyć lepszy Wrocław. Ja to mówię ze względu na to, że my jako Klub Radnych .Nowoczesnej czujemy się współodpowiedzialni za to, w jakim kierunku idzie miasto i ta współodpowiedzialność to nie jest tylko hasło. Współodpowiedzialność chcielibyśmy, żebyśmy tworzyli w każdym kroku i na każdym elemencie naszego działania i my nie uchylamy się od tej współodpowiedzialności. Klub Radnych .Nowoczesnej obradował w tej sprawie już cztery razy, mieliśmy cztery posiedzenia i rozważaliśmy różne za, przeciw, wszystkie informacje, które spływały do nas, również informacje dotyczące tego, że rodzice, nauczyciele podpisywali się pod listą chętnych do przeniesienia się do innego budynku np. przy ul. Zachodniej i jeżeli sobie o tym rozmawiamy, to dzieci tam jest sto dziewięćdziesiąt kilka a mamy na liście ponad 160 podpisów, nauczycieli jest siedemdziesiąt kilka a mamy 69 podpisów nauczycieli na tej liście. Więc wracając — jeżeli Wrocław ma być naprawdę wspólną sprawą, to musimy te rzeczy traktować poważnie. Na ten moment uchwalone stanowisko Klubu .Nowoczesna jest negatywne, natomiast weźmiemy aktywny udział w debacie, wysłuchamy wszystkich argumentów wszystkich stron i zagłosujemy z myślą o najlepszym możliwym rozwiązaniu, zarówno dla podopiecznych, jak i rodziców, nauczycieli, całego Wrocławia i taka jest kolejność, jeżeli chodzi o nasze priorytety i ważność gradacji tych czynników. Jesteśmy tutaj po to, aby rozmawiać i to jest ważne, aby też nie mieć do siebie nawzajem pretensji, że Radni, kiedy chcą zweryfikować informacje, chcą podjąć decyzję świadomie, chcą podjąć decyzję racjonalnie, nie można mieć do siebie pretensji, że korzystamy z narzędzi, które dają nam Statut Wrocławia, albo ustawa o samorządzie gminnym. Zadawanie pytań to nie jest atak na kogokolwiek, zadawanie pytań to jest dbałość o to, żeby praca Rady Miejskiej miała jak najlepszy merytoryczny, treściowy wolumen i walor. I dlatego jeszcze raz, weźmiemy aktywnie udział w tej sesji, w tej dyskusji, wysłuchamy wszystkich argumentów, na ten moment obowiązujące i ustalone w poniedziałek wieczorem stanowisko Klubu jest negatywne. Bardzo serdecznie dziękuję.

- Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Edukacji i Młodzieży – opinia pozytywna

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

- Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, państwo Prezydenci, Wysoka Rado, chciałbym również zabrać głos tej sprawie, która bulwersuje rodziców, nauczycieli, a także budzi wątpliwości. Niniejszym zwracam się oczywiście do Koleżanek i kolegów Radnych, którzy za chwilę będą głosować, niemniej jednak decyzja tak naprawdę w sprawie, nad którą debatujemy, leży w rękach Pana Prezydenta Jacka Sutryka i de facto do niego się właśnie niniejszym zwracam, więc bez względu na wynik głosowania proszę Pana, Panie Prezydencie, o ponowną głęboką refleksję. Decyzja, która została podjęta na Kolegium Prezydenckim, która de facto sprowadza się do likwidacji placówki Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 była zła, była to zła decyzja i tę decyzję należy zmienić, a w każdym razie tak ją zmodyfikować, aby nie budziła tych kontrowersji i wątpliwości zostały rozwiązane. Zła decyzja została podjęta i tego się już nie zmieni, natomiast nikt Panu, Panie Prezydencie, nie będzie miał za złe, a wręcz przeciwnie, że jednak po namyśle decyzja zostanie podjęta w taki sposób, o takiej treści, która będzie jednak satysfakcjonowała chociażby środowisko rodziców, a także nauczycieli, a także i społeczność Wrocławia. Argumenty, które zostały przytoczone w uzasadnieniu do uchwały, są niestety nieprzekonujące. Wydaje się, że to co powinno być tutaj w tej uchwale i w naszej działalności i Pana, Panie Prezydencie, czyli dobro dziecka, nie zostało należycie zabezpieczone. Uważam, że należy sprawę jeszcze raz przemyśleć, ponownie ją zaproponować w nowym rozwiązaniu takim, aby placówka miała szansę na dalsze istnienie, tak, aby nie została zlikwidowana, aby dziś nie rozplynęła się w szeregu innych placówek, tak aby wieloletni dorobek środowiska nauczycielskiego, pedagogów, także rodziców został uratowany, więc jeszcze raz proszę o zmianę własnej decyzji, a Koleżanki, Kolegów Radnych o decyzję negatywną do tej uchwały. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Charłampowicz: Ja mam dwa pytania w tej sprawie. Po pierwsze, jak rozumiem — proszę potwierdzić, ewentualnie zaprzeczyć temu co teraz powiem — debatujemy dzisiaj nad uchwałą o zamiarze zaprzestania działalności, taką ona ma nazwę, ale ze względów formalnych ma taką nazwę, bo rozumiem, że tego wymaga od nas ustawa, żeby w ten sposób zacząć procedować, stąd może być takie wrażenie, że dzisiaj zapadają jakieś ostateczne decyzje. Rozumiem, że ta dzisiejsza decyzja jest otwarciem pewnego procesu, który będzie trwał w czasie. Rozumiem, że tutaj Pan Dyrektor go opisywał czy opisze, i że będziemy mieli jako Radni kontrolę nad tym procesem, ponieważ jego zakończenie będzie wymagało wejścia tej sprawy kolejny raz na sesję już jakby w decyzji ostatecznej. To jest takie moje pierwsze pytanie. Drugie pytanie — w związku z tym, że jest to otwarcie pewnego procesu i umożliwia on różnego rodzaju dyskusje i działania, to jakie byłyby ewentualne skutki nierozpoczęcia tego procesu, czyli rozumiem, że ta uchwała dzisiejsza da możliwości działania, a jeżeli jej nie będzie, to jakich działań miasto, Urząd Miejski czy Prezydent Wrocławia nie będzie mógł zrobić, jeżeli nie będzie tej uchwały. Cały czas nawiązuję do tego, że ostateczna uchwała będzie podjęta, rozumiem że w jakimś czasie. To są pytania do Pana Dyrektora i taka jedna uwaga i to proszę nie brać tego personalnie, Panie Przewodniczący, mówię teraz do Pana Przewodniczącego Uhlego, chyba

że to źle zrozumiałem, ale jeżeli były w procesie współpracy między Prezydentem, urzędnikami, albo Radnymi, czy Klubami jakiegokolwiek problemy, które odchodziły od standardów dotychczasowych, to proszę poinformować, czy zwołamy Komisję Główną, bo ja nie mam żadnych sygnałów, że w tej sprawie dyskusje, które się odbywały, czy to na Komisjach, czy to w jakiegokolwiek inny sposób były niestandardowe, łamiące zwyczaje, albo Statut. Jeżeli tak było, to trzeba było o tym w takim razie porozmawiać. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Motyka: Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Szanowni Państwo Radni! Ja mam dwa pytania, pierwsze pytanie skierowane jest do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, a właściwie do Pana Michała Kurczewskiego — czy byliście zapoznać się z dokumentacją dotyczącą tej sprawy w urzędzie, ponieważ ja tam byłem i zapoznałem się z dokumentacją. Drugie pytanie do Pana Piotra Uhle, ponieważ jestem radnym od dwóch miesięcy i w ciągu tych dwóch miesięcy udało mi się zapoznać z dokumentacją tego projektu, a Pan tutaj twierdzi że, że mieliśmy ograniczony dostęp do informacji. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, czytaliśmy uzasadnienie przede wszystkim do uchwały, która jest, zwracam się m.in. do Ciebie, Tomku, tam jest napisane, że gwarancją dla rodziców jest to, że Prezes Fundacji wyraża chęć prowadzenia tam placówki oświatowej, nadal szkoły. Natomiast jest też druga strona, o którą już, Tomku, nie pytałeś, jest strona rodziców obecna tutaj dzisiaj, która argumentacji miasta nie przyjęła, skoro dzisiaj tutaj jest z transparentami. Nie chcą rodzice likwidacji tej szkoły, bo tak jak powiedzieli, bezpieczeństwo i stabilizacja, i zaufanie do kadry nauczycielskiej to jest to, co dla tych dzieci jest najważniejsze w ich rozwoju, bo rozwijają się swoim tempem. Najślabi to nie jest ten obszar, gdzie powinniśmy szukać oszczędności, tak dzisiaj uważamy. Jesteśmy przeciwni tej uchwale, ale Panie Przewodniczący, my odnosimy się do tego, co jest napisane m.in. w uzasadnieniu tej uchwały, nie ma tam napisane, że to jest rozpoczęcie pewnego procesu, a wręcz przeciwnie, ja to traktuję jako pozbycie się pewnego problemu i oddelegowanie tego na fundację, która wyraża chęć dzisiaj. Wolę otrzymaliśmy na piśmie, natomiast pamiętajcie, że są z nami rodzice, oni tego rozwiązania nie akceptują. Zostaliśmy Radnymi po to, żeby wsłuchiwać się w głos mieszkańców, a ta sprawa jest bardzo bulwersująca i bardzo smutna. Proszę o refleksję i proszę jednak o to, aby tej uchwały nie przyjmować. Dziękuję.

Radny Mirosław Lach: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Pani Prezydent! Szanowni Rodzice — Wy tu jesteście najważniejsi w tym punkcie i na tej sesji Rady Miasta. Szanowni Państwo, bardzo krótko — wysłuchując wypowiedzi tutaj Pani Przewodniczącej Klubu Obywatelskiego, Pani Przewodnicząca tutaj z głęboką troską mówi o bardzo trudnej decyzji, mówi również bardzo o tym, że bardzo dużą wartością tego ośrodka jest grono nauczycielskie, że będziemy dbali w przyszłości oczywiście o odpowiednie warunki i że ten ośrodek ma nowe potrzeby. Odpowiedź jest tutaj jakby bardzo prosta, którą otrzymaliśmy, jeżeli chodzi o nauczycieli, to nie mamy żadnej gwarancji, że ci nauczyciele zostaną w tym ośrodku, który będzie prowadzony przez inny podmiot gospodarczy. Żaden nauczyciel jeszcze do tego momentu takiej deklaracji nie złożył, a wręcz przeciwnie, wiele sygnałów jest takich, że nie skorzysta z tej oferty mimo tego, że taka oferta jest, jak Pan Dyrektor w tej chwili powiedział. To jest jakby pierwszy podstawowy argument, który powinniśmy wziąć pod uwagę jako Radni Rady Miasta. Następnie odpowiednie warunki, szanowni Państwo, wiemy, że obecnie te odpowiednie warunki nie są spełnione z tego tytułu, że niejednokrotnie dochodziły do nas sygnały, że te warunki powinny być o wiele lepsze, przystosowane zakładamy do tego typu prowadzenia działalności, a nie są. Mało tego, miasto i trzeba powiedzieć, że Prezydent, wtedy Prezydent Dutkiewicz, obiecał Państwu, że te warunki będą inne, lepsze, że przeniesiecie się do nowej placówki. Minęło 16 lat, a my pochylamy się nad uchwałą zamiarową o zlikwidowaniu tej placówki. To jest drugi argument, który musimy wziąć pod uwagę i powinniśmy wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Pani

Przewodnicząca jeszcze na sam koniec mówi, że głęboko wierzy, że te wszystkie warunki zostaną spełnione, ale decyzja Klubu jest pozytywna. Teraz parę słów do Pana Przewodniczącego Klubu Radnych .Nowoczesna — dziękuję za głęboki tutaj wykład o demokracji, o wspólnocie wrocławskiej. Tak jest, Panie Przewodniczący i myślę, że tutaj wszyscy Radni, którzy zostali wybrani, o tym doskonale wiedzą i te zasady demokracji tutaj stosują, tak jak zresztą powiedział Pan Przewodniczący, który to wyłapał i zauważył, ale cieszy mnie bardzo, Panie Przewodniczący, że mimo tego, że Klub na czterech posiedzeniach dość długo głosował, w końcu stwierdził, że jednak został tutaj popełniony błąd. My na swoim pierwszym posiedzeniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości stwierdziliśmy, że ten błąd też został popełniony. Panie Przewodniczący, po co czekać na dyskusję z opinią, jeżeli został popełniony błąd i głosować za uchwałą zamiarową, gdzie została nieprecyzyjnie — przynajmniej, lekko mówiąc — przygotowana. Myślę, że powinna być tutaj odpowiedź jednoznaczna, że jednak tej uchwały popierać nie powinniśmy. Na koniec jedno zdanie do Pana Dyrektora, bo Pan Dyrektor mówi, że jeżeli podejmiemy uchwałę, nic się wielkiego nie stanie, bo to jest tylko uchwała zamiarowa i ta uchwała zamiarowa pozwoli na dalszą rozmowę z rodzicami, z gronem pedagogicznym o przyszłości tego ośrodka. Panie Dyrektorze, uważam, że te rozmowy już dawno powinny być przeprowadzone, a nie podejmować uchwałę zamiarową i dopiero deklarować, że będziemy jeszcze głębiej na ten temat rozmawiali. Wiem, że już rozmawialiśmy, ale jeżeli te rozmowy nie są skończone, to ta uchwała zamiarowa nie powinna się znaleźć w porządku obrad. I, Szanowni Państwo, na końcu powiem tak — to nie my, Radni, wiemy, co dla tych dzieci naszych jest najlepsze, to rodzice wiedzą, co dla tych dzieci jest najlepsze i powinniśmy się wsłuchać w głos rodziców i zagłosować zgodnie z ich tutaj wskazówkami. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Edukacji Delewski: Dziękuję, Panie Przewodniczący. To kilka słów wyjaśnienia, najpierw Pan Przewodniczący Uhle. Procedujemy w normalnym trybie, rozmawiamy, spotykamy się z Radnymi na posiedzeniach Komisji. Uważam, że to jest najlepsze miejsce, żeby wyjaśniać sobie sprawy, rozmawiać o szczegółach, podawać liczby, przedstawiać analizy. Wydaje mi się, że sesja jest odpowiednim miejscem na tak głęboki poziom szczegółu. Nic nie zostało tutaj zrobione niezgodnie z procedurą, wszystko idzie według opisanego scenariusza, który powtarzamy co roku, kiedy uchwalamy najpierw uchwały zamiarowe, a potem uchwały sieciowe. To jest pierwsza sprawa. Wrocław to jest nasza wspólna sprawa, jak powiedział Pan Radny Uhle i rzeczywiście Departament Edukacji jest zmuszony patrzeć na edukację jako na całość, żeby usługa edukacyjna dla każdego wrocławianina była zapewniona na odpowiednim dla niego poziomie, stąd też pewien dysonans zaobserwowałem w tej wypowiedzi, bo już na końcu nie wiem, czy dbamy o każdy interes każdej szkoły i każdej rady pedagogicznej, czy dbamy o interes wrocławskiej edukacji, który jest systemem naczyń połączonych, na które ja jako dyrektor muszę patrzeć na całość. Więc Wrocław wspólna sprawa i edukacja wrocławska wspólna sprawa jak najbardziej tak, ale nie załatwianie kosztem czyimś innym interesów innych grup. Odpowiadając Panu Przewodniczącemu Chałcampowiczowi, jeśli nie podejmiecie Państwo dzisiaj tej uchwały namiarowej, przez rok nie będzie można nic zrobić w sprawie Ośrodka nr 1. Pytałem prawników, co będzie, jeśli ta uchwała nie zostanie podjęta i prawnicy dzisiaj patrząc na przepisy prawa oświatowego, nie wiedzą, jaka może być inna droga, jeśli nie zostanie podjęta uchwała zamiarowa, ponieważ bez uchwały zamiarowej nie można nic z tym ośrodkiem zrobić, żadne rozwiązanie nie jest możliwe, ale potrafię sobie wyobrazić taką sytuację, że ponieważ ośrodek mieści się w niegminnym budynku, to zostaniemy zmuszeni do opuszczenia tego miejsca i wtedy nie wiem, co zrobić, bo wtedy nawet zmiana adresu, tak jak przed chwilą Państwo głosowaliście, musi mieć swoje odzwierciedlenie najpierw w uchwale namiarowej. Kilka razy powtarzał się ten wątek również u Pana Radnego Kilijanka, że my właśnie oto zamykamy tą uchwałą coś. Nic podobnego, tych rozmów było bardzo dużo, odpowiadam też Panu Radnemu Lachowi, tych rozmów z rodzicami było bardzo dużo,

tych spotkań było wiele, w moim gabinecie przyjmowałem, w gabinecie Pani Prezydent odbywały się spotkania, Pani Dyrektor Ewa Szczęch [red. — Dyrektor Wydziału Szkół Ponadpodstawowych i Specjalnych] uczestniczyła na kilku spotkaniach z radą pedagogiczną i z rodzicami w różnych konfiguracjach. Nie wiem, czy kiedyś będzie taki moment, że będzie można uznać, że te rozmowy się zakończyły i wszyscy aktorzy tego przedstawienia zostali usatysfakcjonowani. Jeśli ta uchwała nie zostanie podjęta, oczywiście będziemy się nad tym zastanawiać i oczywiście będziemy z prawnikami prowadzić rozmowę, co zrobić dalej, na dzisiaj nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, Panie Przewodniczący. Niepodjęcie tej uchwały zamyka temat na rok, nie wiem tylko, co się stanie w sytuacji, kiedy ośrodek straci siedzibę. I kolejna sprawa, muszę to powiedzieć, jestem wzruszony troską Radnych Prawa i Sprawiedliwości o ośrodek, o grono pedagogiczne, o rodziców, naprawdę mnie to wzrusza, tylko nie mogę zapomnieć o likwidacji gimnazjów, 40 wrocławskich gimnazjów z fantastyczną kadrą, ze zżytą kadrą, z wypracowanymi metodami pracy, zwolnienia nauczycieli w związku z reformą edukacji, przepełnione przedszkola, przepełnione szkoły podstawowe, które z sześcioletnich nagle stały się ośmioletnimi i cała masa jeszcze innych pomysłów, które realizujemy na własny koszt, bo nie dostajemy na to pieniędzy i nagle pojawia się wrażliwość tutaj w tym jednym przypadku, podczas gdy wcześniej nie było żadnego problemu, żeby 40 najlepszych wrocławskich szkół, czyli gimnazjów, mówiąc potocznie, proszę mi wybaczyć, rozpuścić, ale odpowiem na pytania. Nauczyciele dostaną oferty pracy, jeśli tam powstanie ośrodek fundacyjny, oczywiście nie na karcie nauczyciela, na warunkach karty nauczyciela, tylko na zasadach Kodeksu pracy. Jeśli nie zechcą skorzystać Państwo nauczyciele z tej oferty, mogą znaleźć zatrudnienie w naszych szkołach. Przed chwilą podjęliście Państwo zamiar o tym, żeby druga szkoła podstawowa specjalna w ośrodku na Kamiennej zafunkcjonowała od najbliższego czasu. Jeśli się zdarzy taka sytuacja, że rodzice zechcą swoje dzieci (wszystko w edukacji się dzieje teraz na wniosek rodzica, nie ma nakazowego systemu), jeśli rodzice zechcą być w szkole prowadzonej przez gminę, to dwa ośrodki: Kamienna i Parkowa są do dyspozycji dzieci tych rodziców, którzy zechcą tam swoje dzieci umieścić i tam z pewnością, jak będzie więcej dzieci, będzie potrzeba więcej kadry, zwłaszcza tak doskonale wykształconej i tak oddanej jak ta kadra, która funkcjonuje, która pracuje w ośrodku przy ulicy Lutra obecnie. Warunki, jakie tam, złe, warunki panują w tym ośrodku, ten ośrodek, żeby został zarejestrowany, musiał spełniać wszystkie wymogi dostosowania, oczywiście, że on przez lata nie był remontowany, bo miasto go nie mogło remontować, bo to nie jego budynek. Wiele szkół wymaga ciągle poprawy pomimo olbrzymiej inwestycji, bo 300 000 000 PLN rocznie wydajemy na inwestycje i na remonty w szkołach i w placówkach. Poza tym do tej pory o warunkach w tym ośrodku nie rozmawialiśmy, rozmawialiśmy tylko o tym, że ośrodek ma tam pozostać i ma być prowadzony przez gminę, a nie przez inny organ prowadzący. Nastąpiła nagle zmiana narracji. Muszę się odnieść się tego, co powiedział Pan Przewodniczący Lach, à propos obietnicy Pana Prezydenta Rafała Dutkiewicza. Nie było takiej obietnicy, cały czas w grze jest pomysł, plan budowy dużego zespołu szkół dla dzieci z różnymi niepełnosprawnościami, natomiast jedyne, co zostało obiecanie, to że szkoła w tych warunkach będzie funkcjonowała najpierw przez 6 lat i to jest pismo z 2004 roku, potem to zostało przedłużone do 10 lat, pismo podpisane przez Wiceprezydenta Obremskiego. Ten termin dawno minął, szkoła funkcjonuje tam dużo dłużej, ponieważ to za kadencji Prezydenta Dutkiewicza edukacja wrocławska stała się najlepszą w Polsce. Ja jako Dyrektor Departamentu Edukacji nie pozwolę na wygłaszanie takich opinii, ponieważ one są niezwykle krzywdzące, niesprawiedliwe i nieprawdziwe. Długo bym mógł tutaj Państwu opowiadać o tym, jak Wrocław opiekuje się niepełnosprawnymi, ile jest miejsce w systemie, jakie są typy szkół. Pani Przewodnicząca Ewa Wolak o tym zaczęła mówić, można by to jeszcze rozciągnąć i pokazać w liczbach i jestem do Państwa dyspozycji, ja i Pani Dyrektor Ewa Szczęch. Spotkajmy się i porozmawiajmy sobie o tym, ale był na to czas na Komisjach, na których Państwo o to nie pytaliście. Dziękuję, Panie Przewodniczący. Czekam na kolejną serię pytań.

Radny Michał Piechel: Panie Dyrektorze, mam takie bardzo istotne pytanie, mianowicie: jak Pan już stwierdził, nauczyciele, którzy będą zatrudnieni w fundacji, oni nie będą już na warunkach karty tylko na warunkach kodeksu pracy. Co będzie w takiej sytuacji i za pół roku i za rok, kiedy fundacja mogłaby być w takim czasie, kiedy będzie miała tzw. dziurę ekonomiczną i nauczyciele będą odchodzić? Co w takiej sytuacji z tą szkołą? Czy wtedy miasto pomoże fundacji pozyskać nową kadrę? Dziękuję.

Radny Tomasz Hanczarek: Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, wszyscy pozostali! Najpierw zacznę troszeczkę dalej, a potem będę zbliżał się do meritum sprawy, mianowicie mnie też tak jak Dyrektora Delewskiego ogarnia wzruszenie i muszę zacząć od Ciebie, Mirku, potem Radny Kilijanek, muszę się odnieść do tego, co mówiliście. Ja też bardzo chcę Wam podziękować i całej waszej formacji za zmiany, jakich dokonujecie w Polsce. To są wielkie rzeczy dla Polaków. Byłem dzisiaj w sądzie, 9 miesięcy temu była sprawa założona, po 9 miesiącach miało być pierwsze przesłuchanie, została przeniesiona sprawa do Warszawy, następne przesłuchanie będzie za rok. Dziękuję Wam bardzo ze zmiany, które tam zrobiliście i ci wszyscy ludzie, dla których teraz gardłujecie, jeżeli oni pójdą do sądu, to pierwsza sprawa dla nich będzie za 2 lata, 3 lata, 4 lata, zobaczymy. Są pozbawieni opieki prawnej, to jest pierwsza rzecz, ja Wam za to dziękuję. Tak jak Dyrektor Delewski też się wzruszyłem, dzisiaj w sądzie się wzruszyłem. Wzruszyłem się bardzo, Mirku, też tym co powiedziałaś, że rodzice najlepiej wiedzą, co jest dobre dla dzieci. Gorąco uważam, że rodzice najbardziej kochają dzieci, choć są wyjątki. Gorąco uważam, że rodzice na pewno najbardziej chcą dobra dla swoich dzieci i też przypomnę Ci, Mirku, że, Ty wiesz, bo Ty jesteś i biznesmenem, i specjalistą, że są takie obszary, jak np. choroba, że dziecko jest chore, pamiętasz „Janko Muzykant”, tam matka chciała dobrze dla dziecka, ale posłuchała sąsiadki i to dziecko do piecyka, ono szerniało nie wiedzieć czemu. Dobrze chciała czy źle dla tego dziecka? I przypomnę jeszcze jeden film, to była książeczka, czytałaś ją na pewno i przypomnę film „Konopielka”, tata rznął sierpem, to ja nie będę używał kosy, pamiętacie, do czego to doprowadziło, zbliżam się naprawdę do meritum sprawy. Wylądowałem raz w takim pięknym miejscu, które się nazywa San Francisco i tam odwołali mi lot, ogłoszono to i spojrzałem na reakcję ludzi i oni usłyszeli, że lot jest w ogóle przesunięty za 2 czy 5 godzin, to oni sobie spokojnie się rozsiadli i sobie spokojnie czekali. Gdyby taka sytuacja była w Rzeszowie, w Warszawie, albo we Wrocławiu ludzie by klęli, pomstowali i krzyczeli, że zabić tego czy tamtego. Dlaczego tak jest? Dlatego że nie ma zaufania do władzy. Panie Radny Kilijanek, Pan wygląda na inteligenta, naprawdę ja z radością Pana słucham, ale jak Pan mi mówi tutaj, że najlepiej, żeby miasto, a jeszcze lepiej państwo się wszystkim zajęło i żadne fundacje, nie fundacje i inne NGO-sy mają się nie zajmować, to to jest, taki był wydźwięk OK, będzie pan mógł skomentować moją wypowiedź, natomiast hola hola, jest coś takiego, jak rozwój i jest coś takiego jak tata, Mirku wiesz, że uwielbiam Ciebie. Tata czasami coś mówi dziecku, a to dziecko wprowadza zmiany, naprawdę. Gdybyśmy tutaj chcieli jaskiniowca wprowadzić do tramwaju, mógłby nie wejść ze strachu, a przecież nic złego byśmy dla niego nie chcieli, a on też by chciał dobrze dla dzieci. Natomiast dlaczego jest taki strach wśród nauczycieli i wśród rodziców, dlaczego? I tu mam już nie pytanie do Radnych Prawa i Sprawiedliwości, którym podziękowałem za wzruszenie, za tę sprawę to będę Wam wzruszająco wdzięczny bardzo wiele, ale Dyrektorze, to, że Ci ludzie są, to jest ewidentnie błąd w systemie, koniec. To, że są dla nich propozycje, dla nauczycieli, dla ludzi, itd. My wszyscy Radni, nie Radni powinniśmy ich przekonać, że to jest lepsze, bo tu można naprawdę zrobić tabelkę, jakie są efekty tej czy tej zmiany i tak samo, jak rozumiem nauczycieli, którzy walczą o swoje i ja to rozumiem i rozumiem ludzi, którzy walczą o swoje, czyli to, że oni tu są zamiast być w tej chwili, gotować obiad w domu albo być w kinie, albo nie wiem, cokolwiek, zarabiać pieniądze, oni tutaj muszą być, dlaczego? Dlatego że nie dostali wyjaśnienia i to nie zostało z nimi przedyskutowane. Oni nie powinni się bać, czego

się bać, Pan chce dobrze, Pan Prezydent Sutryk społecznik chce dobrze, jesteście przekonani, że efekty będą dobre, no to dlaczego oni nie wierzą, bo nie wiedzą. Być może po prostu trzeba im to enumeratywnie pokazać, ale jeżeli tu są, to znaczy, że nie było tej rozmowy i jeżeli Radni Prawa i Sprawiedliwości gadają takie farmazony, to znaczy, że albo politycznie są niechętni wszystkiemu tutaj, albo może tutaj dodam, Mirku kochany, ja wiem, że może być wrażenie, że Wy już na pierwszym posiedzeniu byliście przeciwko, a my dopiero po czterech razach, może jest tak, że jesteście mądrzejsi od nas, ale może właśnie nie jest tak, że jesteście mądrzejsi tylko macie to w nosie, że się tak wyrażę. Panie Dyrektorze, my poprosiliśmy, po dyskusji będziemy sobie rozmawiać, jakby Pan Dyrektor przechodził obok naszego Klubu, to serdecznie zapraszamy w dowolnym składzie, natomiast to, że Ci Państwo tu są i to, że tracą czas, bo to jest ich strata czasu, oni tu nie powinni być, oni powinni spokojnie czekać na to, że ich dzieci będą zaopiekowane, to jest ewidentny błąd i to nas wszystkich. Dziękuję bardzo.

Radny Michał Kurczewski: Ja chciałbym zwrócić uwagę, że w tej ważnej dyskusji na sali powinien być obecny Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk i tak chciałbym dopytać, być może ktoś wie, gdzie jest Prezydent, bo myślę, że powinien być na tej sali i to jest jedyna uwaga. Dziękuję.

Radny Tomasz Motyka: Ja chciałbym dodać, że nie dostałem odpowiedzi od Klubu Prawa i Sprawiedliwości na moje pytanie, czy zapoznali się z dokumentacją, skoro piszecie w apelu, że miasto nie wykazało się żadną inicjatywą w tym zakresie. To jest nieprawda, bo były konsultacje dotyczące szkoły na Jedności Narodowej, nawet była uchwała inicjacyjna w tej sprawie, była sprawa ul. Zachodniej, a teraz w apelu twierdzicie, że nic nie było robione przez miasto. To jest nieprawda, ewidentna nieprawda.

Radna Agnieszka Rybczak: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci! Ja tak chciałam sobie pozwolić na dość krótką wypowiedź, bo dużo tu zostało powiedziane, ale chciałam się odnieść do tego, co mówił Tomasz Hanczarek, bo zawsze Go słucham z uwagą. Cieszy mnie Jego wiara, że zawsze można uzyskać pełen konsensus i pełną zgodę, obawiam się jednak, że świat nie jest idealny i niestety zawsze w każdej sprawie możemy napotkać na grupę, która z rozwiązania wydawałoby się, że wypracowanego, zaproponowanego i wydawałoby się, że najlepszego będzie jednak niezadowolona i będzie je kontestować. Natomiast chciałam jeszcze raz przypomnieć, że my w tej chwili debatujemy na temat projektu uchwały zamiarowej. Mamy jakby punkt wyjścia, otwarte pole do dalszych działań i do szukania, tak jak wspomniałam, rozwiązania najlepszego dla wszystkich zainteresowanych. To nie jest koniec, to jest początek. Z informacji, które były nam przekazywane na Komisji i na Klubach wiem, że jakby Państwo rodzice i Państwo nauczyciele, że dla Państwa najważniejszą sprawą było pozostawienie ośrodka w całości, utrzymanie tego miejsca, utrzymanie dzieci, kadry i Państwa wszystkich razem i to zostaje, jakby w tym zamiarze, o którym rozmawiamy, zapewnione. Ponadto my jako Radni jesteśmy zobowiązani do dbania o dobro gminy i jej mieszkańców w całości. My jesteśmy odpowiedzialni za całe miasto, za jego finanse kompleksowo i teraz w momencie, kiedy mamy pewną bazę edukacyjną, mamy ośrodki na ulicy Kamiennej, na ulicy Parkowej nie jest powiedziane, czy w krótkim czasie, czy w ogóle jest szansa na zbudowanie czegoś nowego. To jest punkt wyjścia i tak jak tutaj już wiele razy padało, jakby decyzją Państwa, Państwa rodziców, to jest kwestia tego co uważacie, że będzie dla Waszych dzieci najlepsze, czy pozostanie w tym miejscu w pewnej wspólnoty z kadrą, która jest sprawdzona i świetna i doskonała, czy może jednak wybranie innego miejsca dla waszych dzieci. Dziękuję bardzo.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Szanowni Państwo, ja chciałam przede wszystkim odnieść się do słów Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ również ze wzruszeniem ich słuchałam i do Radnego Andrzeja Kilijanka. Wie Pan, co było bulwersujące i

smutne dla mnie? Protesty rodziców osób niepełnosprawnych w Sejmie, które trwały 40 dni, dlatego jak słucham teraz Państwa argumentów na temat tego, w jaki sposób powinniśmy postąpić, co powinniśmy zrobić, jak bardzo na sercu leży Państwu los dzieci niepełnosprawnych, a w tym również rodziców, którzy poświęcają tak naprawdę 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu 365 dni w roku na opiekę nad tymi dziećmi, no to przepraszam, ale ręce mi opadają, bo tak naprawdę słowa o nieoszczędzaniu na najsłabszych w tym momencie w Państwa ustach uważam za zupełnie nietrafiony argument. Kolejną rzeczą jest to, że jestem daleka od tego, żeby przypisywać złą wolę Panu Prezydentowi, urzędnikom i właściwie próbie rozwiązania tego problemu, konfliktu tej sprawy, jednak muszę powiedzieć o pewnym dyskomforcie, który czuję, a mianowicie być może na przyszłość moglibyśmy pomyśleć o tym, żeby sprawy, które budzą kontrowersje, które są tak wrażliwe społecznie, bo dotyczą właśnie tych najsłabszych; może powinny być rozpatrywane wcześniej; może w troszkę inny sposób; może w szerszym gronie; może prowadząc szerszą dyskusję na ten temat. Pozostawiam to pytanie otwartym. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Szanowni Goście, Wysoka Rado! Po pierwsze, odpowiadając trochę na pytanie Pana Dyrektora, chociaż zaskoczony jestem, że zamiast skupiać się jednak na tym, jak rozwiązać sprawę z mieszkańcami, to skupiamy się na tym, czy moja argumentacja jest koherentna, myślę, że to nie jest przedmiot naszej debaty, ale OK, możemy w ten sposób. Ja zawsze byłem przekonany co do tego, że jesteśmy tutaj od tego, żeby widzieć i wszystkich, i jednocześnie widzieć każdego, to znaczy właśnie na tym polega ta trudność, jeżeli ograniczamy się tylko i wyłącznie do widzenia wszystkich, a nie skupiamy się na tym, żeby w tych wszystkich zobaczyć poszczególnych ludzi, którzy mają konkretne problemy, to tak upadają tak naprawdę wielkie siły polityczne i w Polsce, i na całym świecie. Jeżeli przestaniemy we wszystkich widzieć każdego, każdą jedną osobę z jego potrzebami, to w ten sposób upadniemy, to jest na pewno, więc musimy widzieć jednocześnie i wszystkich, i każdego. Po drugie, jeżeli chodzi o kwestię ograniczenia możliwości prac i wykorzystania możliwości statutowych, tutaj odpowiadając Panu Przewodniczącemu, bardzo dziękuję za to pytanie, bo ważne, żeby to padło. Wydaje mi się, że w tak istotnych kwestiach bardzo ważne jest, żeby Rada Miejska miała możliwość przepracowania całej uchwały przynajmniej w dwóch czytaniach, to znaczy w tej sytuacji, kiedy stajemy pod presją czasu i nie mamy takiej możliwości, żeby dać sobie trochę więcej czasu, no to tutaj tak naprawdę brakuje nam statutowej możliwości, żeby pracować z należytą starannością i z pochyleniem się nad każdymi szczegółami. Po trzecie — i na Komisjach i w różnego rodzaju innych gremiach, kiedy były zadawane pytania np. dotyczące tego, jakie mogą być konsekwencje niepodjęcia takiej uchwały, nie otrzymywaliśmy takiej informacji, więc myślę, że to są sytuacje, w których Radni pracowali w sytuacji ograniczonego dostępu do informacji. Tego typu sytuacji było więcej. Na sam koniec, naprawdę my nie rozmawiamy tutaj o przerzuceniu z jednego kąta magazynu do drugiego worków z kartoflami, my rozmawiamy tutaj o prawdziwych ludziach, którzy mają prawdziwe uczucia, którzy mają rodziny, którzy mają swoją przyszłość i wydaje mi się, że oczywiście trzeba patrzeć na system, trzeba widzieć wszystkich, ale trzeba też widzieć każdego. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Pieńkowski: Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado! Chciałbym w zasadzie ad vocem do wystąpienia Pana Dyrektora. Otóż z tego co mi wiadomo, decyzje o tym, że tak naprawdę szkoła, ośrodek zostanie zlikwidowany w dotychczasowym kształcie, zapadła zupełnie niedawno, ponieważ miało to miejsce 22 stycznia i te decyzje, które nastąpiły później, czyli ta uchwała zamiarowa są już konsekwencją tych informacji, które Państwo czy Kolegium Prezydenckie uzyskało od Zarządu Inwestycji Miejskich i decyzja o de facto likwidacji została podjęta już można powiedzieć na gorąco, bo to był wymóg chwili, chociażby związany z upływającym terminem, który w tej chwili właśnie z końcem lutego upływa i co więcej, otóż, jeżeli chodzi o te spotkania, to spotkania, odbyło się ich kilka

rzeczywiście, natomiast mam wrażenie wręcz pewność, że te spotkania odbyły się tylko po to, aby zakomunikować decyzję. Tam nie było chyba jakby negocjacji co zrobić, jak będzie lepiej, która decyzja jest najlepsza, co prawda oczywiście deklaratorywnie zapewniano, że tak będzie najlepiej, czyli ta likwidacja tego środka będzie najlepszym rozwiązaniem, ale w rzeczywistości podczas tych ostatnich kilku rozmów zarówno w szkole, jak i u Pani Prezydent i może jeszcze przy innych okazjach de facto komunikowano decyzje i te kontrowersje, które w tej chwili się pojawiają, one tak naprawdę wynikają z tego, że likwidacja jest podjęta i ona prawdopodobnie zostanie zrealizowana, natomiast nie ma alternatywy, zadeklarowanej wyraźnie alternatywy, która w jakiś sposób rodziców czy nauczycieli zadowoli czy przynajmniej ich uspokoi. Tego Państwo nie mają i dlatego tutaj są i miejmy nadzieję, że jednak ostateczne rozwiązanie, co do którego jestem przekonany będzie po myśli rodziców i nauczycieli. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Najpierw Radny Motyka. Nie chcieliście rozmawiać o naszym apelu, odrzuciliście go. Pan Radny Hanczarek, przechodziłem przez system akurat, jeżeli chodzi o opiekę zdrowotną, bo w wieku pięciu lat przeszedłem operację, do dzisiaj odczuwam ból, będę go odczuwał zawsze przy każdym kroku, a rehabilitacji doczekałem się po kilku latach dopiero, tak że ja wiem, jak to wygląda. I teraz tak, Panie Dyrektorze, bardzo nie chciałem, żeby to było wystąpienie polityczne, ale ja też nie mogę Wam zapomnieć po prostu tego, co się działo przy Narodowym Forum Muzyki i 80 000 000 PLN straconych; nie mogę zapomnieć tego, jak dwukrotnie przekroczyliśmy koszty budowy stadionu, to jest ponad 300 000 000 PLN przepłacone; też nie mogę zapomnieć The World Games, które miało miejsce niedawno 160 000 000 PLN, a rozmowy trwały 15 lat z rodzicami, z nauczycielami.

Radna Agnieszka Kędzierska: Pani Prezydent, Panie Przewodniczący, Szanowni Koledzy, Koleżanki! Po pierwsze do Kolegi Lacha, ja nie bardzo zrozumiałam, na czym miał polegać zarzut dotyczący kilku głosowań w naszym Klubie nad tą uchwałą i długiego dysputu na ten temat. Chciałam powiedzieć Panu Radnemu, że najczęściej myślenie nie jest zero-jedynkowe, to nie jest tak, że po prostu postanawiamy, że będziemy na „nie” a potem postanawiamy, że będziemy na „tak”, ponieważ są argumenty na tak i argumenty na nie. Argumentem na tak niewątpliwie w tej sytuacji są względy ekonomiczne, ponieważ, pomijając kwestie społeczne, jesteśmy również odpowiedzialni za budżet tego miasta tak jak Pan Dyrektor, Pani Prezydent, my Radni również. I względy ekonomiczne jeśli chodzi o tą uchwałę są tutaj moim zdaniem bezdyskusyjne, natomiast względy społeczne ewidentnie zostały w jakiś sposób zaniedbane, bo to pytanie, które zadał Radny Hanczarek, czyli co robią na tej sali rodzice, jest pytaniem, które nadal pozostaje bez odpowiedzi, ponieważ na ostatnim spotkaniu z Panem Dyrektorem oraz Panią Prezydent ja zadałam pytanie, jaka część rodziców na dzień dzisiejszy protestuje? Do dnia dzisiejszego, czy też do tej chwili ja nie mam odpowiedzi na to pytanie i to mnie martwi, bo z jakiegoś powodu oni protestują. Albo protestują, bo mają ku temu powody formalne, merytoryczne, albo z powodów emocjonalnych. Te powody nie są istotne, istotne jest to, że są w jakiś sposób zaniedbani i to bym chciała, żebyśmy na przyszłość zmienili, nie tylko jeśli chodzi o tą uchwałę, którą nawet, jeżeli dzisiaj przyjmiemy, to mam nadzieję, że dyskusja z rodzicami, z nauczycielami, ale przede wszystkim z rodzicami, będzie trwała i oferta dla rodziców tak jak w dniu dzisiejszym się zwiększyła poprzez utworzenie oddziału szkolnego przy ul. Kamiennej, podkreślam to, bo ona się dopiero dzisiaj zwiększyła zostanie jeszcze raz przeanalizowana i być może znajdziemy jeszcze jakieś kolejne rozwiązanie i znajdziemy jakiś złoty środek. Chciałam jeszcze jedną rzecz do Pana Dyrektora, użył Pan dzisiaj sformułowania, że system edukacji jest systemem naczyń powiązanych. Mam takie poczucie, że miasto, urząd jest również systemem naczyń powiązanych, co oznacza, że odpowiedzi merytoryczne na pytania, czyli że działamy zgodnie z ustawą, że takie są wymogi prawne i że na tyle, na ile mamy możliwości na dzień dzisiejszy zapewniliśmy tutaj opiekę. To nie jest wszystko, ponieważ

mamy obok Departament Spraw Społecznych, który dysponuje zasobami, który rozmawia z mieszkańcami tego miasta, co oznacza, że mamy możliwość, mamy prawo i mamy obowiązek wiedzieć, ilu rodziców protestuje, dlaczego protestuje i mamy zasoby do tego, żeby z nim rozmawiać. I chciałabym, żebyśmy to zmienili po prostu, żebyśmy nie patrzyli wyłącznie na swoją działkę. Dziękuję serdecznie.

Radny Mirosław Lach: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Pani Prezydent, Szanowni Rodzice! Powinienem zacząć inaczej, ale zacznę: Kolego Tomku, witam Cię, powinienem może zacząć: Kochany Tomku, ale zacznę: Kolego Tomku. Proszę Państwa, parę rzeczy chciałem wyjaśnić, po pierwsze, Kolego Tomaszu, w życiu się nie odważę porównywać wiedzy rodziców z wiedzą, którą mieli rodzice, kiedy była pisana ta książeczka „Janko Muzykant” czy „Konopielka”. Mówimy o całkiem innych czasach i innej wiedzy, to jest jakby pierwsza rzecz. Druga rzecz, Szanowni Państwo, wszyscy jak tutaj siedzimy chcemy, żeby było lepiej dla dzieci z tego ośrodka a nie gorzej i Pan Dyrektor w swojej wypowiedzi powiedział, że odbyło się szereg rozmów, bo się odbyło, zgadza się, ale, Panie Dyrektorze, rodzice jednak nie zostali przekonani do tego, że dzieciom będzie lepiej w nowych warunkach, no nie zostali przekonani, czyli te rozmowy jakby nie osiągnęły tego efektu końcowego, a myślę, że ten efekt końcowy powinien być osiągnięty i wtedy powinniśmy wrócić do podjęcia uchwały tej zamiarowej, takie przynajmniej moje zdanie i logika wskazuje, że tak powinniśmy działać w tej sytuacji. Jeżeli chodzi o tą obietnicę, słyszałem, jeżeli takiej obietnicy nie było, to przyjmuję do wiadomości i przepraszam, jeżeli tak było, ale jestem święcie przekonany, że rozmowy trwały na ten temat, bo wiedzieliśmy, że ten ośrodek jest tylko dzierżawiony, to nie jest własność gminy. Teraz jeszcze tylko dwie rzeczy. Szanowni Państwo, powinniśmy odrzucić jakieś sprawy polityczne, że w Sejmie było tak czy tak, my jesteśmy tutaj, rozwiązujemy konkretny problem i powinniśmy się wszyscy pochylić nad tym, żeby ten problem rozwiązać jak najlepiej. Dziękuję bardzo.

Radny Michał Kurczewski: Wysoka Rado, chciałem jeszcze zwrócić uwagę na jeden aspekt. Jako że ostatnio zajmowałem się sprawą Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Rzeczypospolitej chciałem też skomentować właśnie to w kontekście planów miasta. Więc ten plan nr 1 — z tego, co rozumiem zakłada oddanie ośrodka czy też wygaszenie ośrodka i przeniesienie go do fundacji prowadzonej przez wspomniany Kościół. Ostatnio odbyła się właśnie konferencja na temat pracowników opiekunów, którzy na zlecenie MOPS-u, wyznaczeni klienci przez MOPS są obsługiwani przez opiekunów zatrudnianych właśnie przez tą Diecezję Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Dla Miasta są to oszczędności, dla pracowników umowy zlecenia, minimalne stawki, brak urlopu. Idąc w kierunku szkoły prowadzonej przez fundację, dokonamy w pewnym sensie outsourcingu na niekorzyść na pewno nauczycieli, w mojej ocenie także dzieci tam się uczących. Czy chcemy być miastem, który wszystko outsorcuje, chyba nie jest to kierunek, do którego powinniśmy zmierzać. Dziękuję bardzo.

Radna Dorota Galant: Szanowni Państwo, Panie Radny Kilijane, nie porównywałabym tutaj ludzi do obiektów sportowych czy muzycznych. Jeżeli chodzi o tą uchwałę, to myślę, że przede wszystkim zabrakło, mam nadzieję, że tylko czasu a nie chęci do procedowania jej w trochę inny sposób. Mam nadzieję, że na przyszłość skupimy się na tym, żeby nad takimi newralgicznymi punktami, tematami rozmawiać dłużej, dać sobie ten czasowy margines znacznie większy, no bo przede wszystkim ważą się tutaj losy ludzi, dzieci, to nie są sprawy jakichś budynków czy muzeów, czy innych instytucji. Zabrakło mi tutaj rozmowy, zabrakło tej rozmowy [red. — poświęconej] rodzicom, zabrakło tutaj być może spotkań wcześniejszych rodziców z Radnymi. Może na przyszłość powinniśmy organizować wspólne spotkania, nie tylko dyskusje między urzędnikami a rodzicami, ale w szerszym gronie. Zabrakło tutaj tego i mam nadzieję, że w końcu wprowadzimy tą świeżą i nową jakość. Dziękuję.

Radny Andrzej Puzio: Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Szanowni Radni, Szanowni Rodzice i Opiekunowie! Przypominam to, o czym tu już była mowa, że dyskutujemy nad uchwałą zamiarową, czyli nie przesądzającą ostatecznie o tym, co się stanie z tym ośrodkiem. Jeśli dzisiaj podejmiemy decyzję na nie, to po prostu zamykamy na rok co najmniej tę sprawę. Jak się to potoczy, trudno powiedzieć, ale do rzeczy. Miałem okazję wczoraj gościć, a właściwie wybrałem się do Państwa do ośrodka, po tym jak przeczytałem list otwarty do nas, do Radnych, do Prezydenta i byłem przekonany, że dzieje się coś tam nie tak jednak, jak powinno się dziać i powiem szczerze, że nie zostałem zaskoczony. Miałem okazję rozmawiać z nauczycielami, jedna z Pań oprowadziła mnie po budynku i co zauważyłem? Po pierwsze to są bardzo wysokie kondygnacje, kilkanaście schodów do pokonania między każdą kondygnacją — to po pierwsze. Po drugie — sala gimnastyczna z nazwy, bo to nie ma nic wspólnego z salą gimnastyczną, a przy sali gimnastycznej powinna być toaleta, a żeby skorzystać z toalety, to trzeba pójść na pierwsze piętro, to jest druga sprawa. Trzecia, na pierwszym piętrze są dwie toalety, wąziutkie drzwi w ogóle nieprzystosowana toaleta dla osób niepełnosprawnych. Tam nie ma mowy, żeby osoba na wózku skorzystała, tę osobę trzeba wnieść, a mało tego, na drugim piętrze też się uczą dzieci i żeby skorzystać z toalety muszą zejść z tego drugiego piętra na pierwsze. To ja się pytam, czy to są warunki dla niepełnosprawnych dzieci? Jeśli Pan Dyrektor tak bardzo mówi, że dba, to dlaczego o to nie zadbał, tyle czasu miał. Przecież my jesteśmy tam już wiele lat. To dzisiaj mówi, że będzie remontował, jak sprawę rozstrzygniemy? Proszę Państwa i dzisiaj to Państwo się dowiedzieliście, rodzice o tym, że macie wybór, będziecie mieć wybór między Kamienną, założmy tym ośrodkiem i Parkową i z tych ośrodków będzie można skorzystać. Naprawdę ja jestem przekonany, że Kamienna zostanie dostosowana do warunków i nie wiem, czy faktycznie rodzicowi z Gaju będzie się opłacało wieźć dziecko na Lutra, kiedy będzie miał na Kamiennej ośrodek. Tak że proszę Państwa, ktoś Wami też trochę manipuluje, naprawdę. Ja to tak odbieram, możecie mnie skrytykować, ale naprawdę do wczoraj byłem, jeszcze mało tego byłem przekonany, że winna jest jedna strona, czyli że winny jest Urząd Miejski, konkretnie edukacja [red. — Departament Edukacji], ale po rozmowie z Panią Prezydent Granowską, z Panem Dyrektorem dowiedziałem się, że Państwo prowadziliście rozmowy z Panią Granowską i ona Wam te rzeczy naświetliła i ja myślę, że tutaj musimy znaleźć konsensus, ale proszę Państwa zrozumcie, że jeśli my dzisiaj zamkniemy sobie drogę, nie uchwalając tej uchwały namiarowej, to cała nasza dalsza rozmowa nie ma sensu i to jest wielkie niebezpieczeństwo. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Panie Przewodniczący, żeby było na nagraniu i na protokole na wniosek Klubu wnoszę o 20 minut przerwy. Dziękuję bardzo.

[red. – Na wniosek Przewodniczącego Klubu Radnych .Nowoczesna ogłoszono 20 minut przerwy]

Radny Robert Pieńkowski: Ad vocem do wystąpienia Radnego Andrzeja Puzia, otóż nie jestem adwokatem księdza dyrektora Sitarka, ale to przystosowanie toalet to nie było jego zadanie, po prostu miasto Wrocław wynajmowało lokal taki, jaki miał do dyspozycji i trudno mieć pretensje do wynajmującego, że wynajmujący wynajął akurat taki a nie inny lokal, ponieważ miasto taki lokal przyjęło i na takich warunkach, jakie zostały dogadane, więc tutaj proszę mieć odrobinę wstrzemięźliwości w krytykowaniu księdza dyrektora, którego nie jestem ani jakimś obrońcą ani adwokatem itd. Natomiast to, co Pan jeszcze powiedział i parę razy to się pojawiało. Rzeczywiście rozmowy były, tylko oczywiście można sobie rozmawiać. Natomiast potrzebny był dialog, który kończy się kompromisem. Kompromis polega na tym, że obie strony ustępują i dochodzą do jednego wspólnego stanowiska, tutaj wyłącznie komunikowano decyzję, która została podjęta na Kolegium Prezydenckim. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Likwidacja, to słowo się tu wiele razy pojawiło, jeszcze raz powiem: likwidacja w znaczeniu ustawowym to jest każdy ruch, który wykonujemy przy placówce oświatowej, nawet najdrobniejszy, nawet zmiana adresu albo patrona szkoły. To powoduje przekształcenie przez likwidację, nie ma innej drogi. To słowo brzmi dość radykalnie, ale w tym słowie w znaczeniu ustawowym tego radykalnego rozwiązania, nie zawsze jest to tak radykalne rozwiązanie. Nie ma drogi prawnej przekazania pomiędzy gminą a inną osobą prowadzącą szkoły, więc musi to zostać w taki sposób zrobione. Wszystko zależy od decyzji rodziców, jeśli rodzice uznają, że chcą być w placówce prowadzonej przez gminę, do dyspozycji są dwa ośrodki i tu przy okazji odpowiadam czy Wrocław musi wszystko wyoutsourcingować. Nie, bo jeśli nawet powstanie ośrodek w centrum diakonii, to on będzie jeden, a nasze będą dwa i to z pewnością dużo większe, jeśli do tego dojdzie. Bardzo dobrze by było rzeczywiście, gdybyśmy mogli każdą decyzję podjąć w konsensusie i tu do słów Pani Radnej Agnieszki Rybczak się odniosę, przyjmując uwagi Państwa Radnych z .Nowoczesnej. Oczywiście zawsze można więcej rozmawiać, można się próbować przekonywać, ale myślę, że wszyscy mamy tego świadomość, że nigdy nie znajdziemy takiego rozwiązania, które zadowolili wszystkich, na które zgodzą się wszyscy, zwłaszcza w tak tkliwej materii. Ja przyjmuję te Państwa uwagi i pomyślę, jak można by to proceduralnie inaczej ułożyć i tylko Panią Radną Kędziarską zapewniam, że nie patrzę tylko na swoją wąską działkę, chociaż i tu od razu odpowiadam Panu Radnemu Kilijankowi za The World Games, Narodowe Forum Muzyki i te inne rzeczy nie odpowiadam. Kolejna sprawa, Radny Michał Piechel pytał, czy na pewno nauczyciele wszyscy zatrudnieni w tym ośrodku dostaną pracę. We Wrocławiu w tej chwili każdy nauczyciel natychmiast dostanie pracę, bo brakuje 500 nauczycieli w systemie edukacji w związku z reformą i rozwojem miasta. Brakuje 500 nauczycieli. We Wrocławiu jest inaczej niż w innych miastach, zwłaszcza tak wysoko wykwalifikowana kadra jak nauczyciele z Lutra czy z Wejherowskiej, jak się przyzwyczailiśmy mówić z całą pewnością z powodu tej zmiany, jeśli nie zechcą przyjąć oferty fundacji, znajdą pracę. Jestem o tym głęboko przekonany, chociaż wolałbym, żeby ta kadra pozostała w jednym miejscu i prowadziła najlepiej tam w tym miejscu ośrodek dla tych wychowanków, z którymi są zżyci od lat. Procedowanie takiej uchwały, ale każdej innej też edukacyjnej nie zakłada, nie ma takiego trybu tak głębokich konsultacji społecznych. Jeszcze raz wracam do tego wątku, ale zrobimy wszystko, żeby to ułożyć jak najlepiej. Muszę też jeszcze jedną rzecz powiedzieć à propos Pana Przewodniczącego Pieńkowskiego, wypowiedzi Pana Przewodniczącego Pieńkowskiego, otóż to nie jest tak, być może ja tylko to tak odebrałem, ale dla bezpieczeństwa chciałbym, żeby to było jasne, że my podjęliśmy decyzję o likwidacji w znaczeniu ustawowym ośrodka, dlatego że dostaliśmy taką czy inną opinię z ZIM-u. To Departament Edukacji zarządza wrocławską edukacją we współpracy z dyrektorami szkół i placówek, a nie żadna inna jednostka podlegała czy nie Departamentowi. To, że ekspertyza pokazała, że się Jedności nie da przygotować czy też to, że na Zachodniej po dokładnej analizie okazało się, że może się całościowe przeniesienie tego środka nie udać ze względu na to, że funkcjonuje też tam szkoła podstawowa, nie zadecydowało o tym, że to zlikwidujemy. Każde inne rozwiązanie, nawet gdybyśmy wybudowali nową siedzibę, to i tak wiązałoby się z likwidacją w znaczeniu ustawowym, żebyśmy mogli przenieść. Poza tym powiedział Pan, zrobimy to tak, porozmawiajmy, zrobimy tak, żeby było to po myśli rodziców i nauczycieli. Jeśli nie zostanie podjęta uchwała zamiarowa, prawdopodobnie przez rok nie zrobimy nic, bo w świetle prawa nie będzie można ze względów proceduralnych nic tam zrobić, to po pierwsze. Jeśli zaś podjęta zostanie taka uchwała, a w międzyczasie znajdzie się inne rozwiązanie akurat ta może pozostać bez biegu, tak jak np. ta o przeniesieniu czy o utworzeniu szkoły specjalnej na Jedności Narodowej również pozostała bez biegu. To jest tylko zamiar, wymóg ustawowy, który otwiera nam furtkę do tego, żeby spróbować ułożyć to jak najlepiej. To nie jest usprawiedliwienie, ale szczerze mówiąc, analizując dokumenty, ale też rozmawiając z Panią

Dyrektor czy bywając tam w ośrodku, nie wydawało się Departamentowi Edukacji, że ta decyzja wywoła aż tak duże napięcia i tak duże kontrowersje. Często cytowana jest moja wypowiedź, że żeby było tak jak było albo żeby zostało wszystko po staremu, często jest cytowana przez tych, którzy uznają, że ta decyzja jest zła, a ja do tej pory byłem przekonywany, że właśnie o to chodzi temu środowisku, żeby pozostać w tamtym miejscu, bo to jest ważne ze względu na terapię dzieci, żeby pozostać w tamtym miejscu również w tym zespole nauczycielskim, który prowadzi wspólną pracę. Wierzę w to, że te ideały, o których tutaj mówimy, są ważniejsze niż to, u kogo jest się zatrudnionym. Dziękuję.

Wiceprezydent Wrocławia Renata Granowska: Szanowni Państwo, to jest dobra rozmowa, która się tutaj toczy, za którą bardzo dziękuję wszystkim i powiem tak. Rodziców, z którymi ja rozmawiałam u siebie w gabinecie, tutaj nie ma, nie widzę tych rodziców i mam nadzieję, że zostali przekonani do tego, o czym tutaj mówimy, mówi Nowoczesna, mówi Klub Koalicji, mówi Pan Dyrektor Delewski i mówię ja. Potraktujmy tę uchwałę jako szansę na pokazanie Państwu oferty, jaką wnioskodawca tej uchwały chce Państwu przedstawić. I tutaj w tym momencie już nie będę mówić o tych szczegółach, o których wszyscy już wszystko powiedzieli, tylko chciałbym Państwu powiedzieć, że wnioskodawcą tej uchwały jest Prezydent Jacek Sutryk. To osoba, która przez kilkanaście lat zajmowała się sprawami społecznymi naszego miasta, to osoba, która tak myślę, mam przekonanie zna się na tym jak chyba nikt na tej Sali, to osoba doświadczona i przez to bardzo empatyczna, to Prezydent naszego miasta. Więc myślę, że powinniśmy patrząc na działalność społeczną, na empatię do osób niepełnosprawnych, do osób z takimi dysfunkcjami, jakie dotknęły Państwa i Państwa dzieci, któremu jest bardzo blisko. Jest to ostatnia osoba, której Państwo Radni czy rodzice, czy generalnie mieszkańcy Wrocławia powinni zarzucić brak chęci, woli szukania jak najlepszych rozwiązań. I, Szanowni Państwo, jest z nami Bartek Skrzyński i pozwolę sobie w tym miejscu to powiedzieć, Bartek mówi, że w ośrodku jest winda i bywał tam niejednokrotnie i nie musiał schodami chodzić. Bartek za chwilę Państwu opowie, jest to osoba, która zawsze jest przy Jacku jako ta, która pokazuje jak blisko Prezydent jest tych problemów, z którymi Państwo borykacie się na co dzień. Był zawsze przy Prezydencie, w tej chwili będzie Dyrektorem Biura Wrocław Bez Barrier i ja na tym skończę i myślę, że przykład Bartka, jego pracy, współpracy, bycia w tym środowisku jest chyba dobrym przykładem tego, że nie możemy wnioskodawcy tej uchwały zarzucić niczego, co by krzywdziło jakiegokolwiek dziecko, a zwłaszcza dzieci niepełnosprawne. Ja przepraszam, jedna dana mi się przypomniała jeszcze, którą dzisiaj rano dostaliśmy. Szanowni Państwo, ośrodek, o którym dzisiaj debatujemy tak dobrze i dobrze, że o nim debatujemy, dostaliśmy taką daną, że ponad 60% beneficjentów tej edukacji w tym ośrodku pozostaje tam i kontynuuje etap kolejnego rozwoju przygotowania do zawodu i korzysta z tych szkół, które tam są do dyspozycji.

Rzecznik ds. Osób Niepełnosprawnych Bartłomiej Skrzyński: Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado, Szanowni Rodzice, Drodzy Nauczyciele! Chciałem zabrać głos i trochę się odnieść do kilku historii. Chciałem powiedzieć tak, Wrocław to wspólna sprawa, jak mówił Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, człowiek niezwykle otwarty na sprawy społeczne, ale też mówił o tym, że Wrocław jako miasto nie jest miastem dokończonym, nie jest miastem zawiązanym na kokardkę a proces tworzenia przestrzeni w różnych wymiarach i na różnych płaszczyznach, będzie trwał. Korespondując z tym, co powiedział już Dyrektor Delewski nie chce zbyt mocno dać się samemu sobie skusić na politykowanie, ale też bardzo serdecznie dziękuję Państwu z Prawa i Sprawiedliwości za podjęte działania, które sprawiają, że nie wpuszczono mnie do Sejmu, kiedy chciałem wspierać rodziców i osoby z niepełnosprawnościami, kiedy protestowały, kiedy wprowadzano ustawę na temat wspierania osób z niepełnosprawnością, która dzisiaj choćby we Wrocławiu, choćby w dostępie do rehabilitacji wcale nie pomaga. Jestem głęboko przekonany, drodzy Rodzice i szanowni Nauczyciele, że warto zawsze znajdować balans i odpowiedni kompromis, bo tego typu

działania, odnosząc się też do outsourcingu, ja wolę słowo partycypacja, każdego roku Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk organizuje Kongres Organizacji Pozarządowych, a to dlatego, żeby organizacje pozarządowe razem z nami współtworzyły to miasto i tak się dzieje przy ulicy księdza Marcina Lutra od kilku lat, tam także Rzecznik Praw Obywatelskich, który nadzoruje wdrażanie konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, wręcza nagrodę imienia nieodżałowanego dr. Macieja Lisa i to, co chciałbym powiedzieć, to każdego roku na pierwszym piętrze w towarzystwie m.in. Pośła Sławomira Piechoty, który podobnie jak ja jest na wózku, dostajemy się na to pierwsze piętro windą i nikt nas po schodach nie wciąga. Tego typu placówki prowadzi też choćby Fundacja Potrafię Pomóc. Myślę, że ta współpraca dzisiaj, nie możemy mówić źle o współpracy z organizacjami pozarządowymi, bo one są dla nas niezwykle cennym doradcą, natomiast nawiążę jeszcze sam do siebie, że ten kompromis jest niezwykle potrzebny, bo proszę zauważyć, że jeśli wózkersi, czyli osoby tak jak ja poruszający się na wózkach raczej oczekiwałoby samych płaskich przestrzeni, ale z kolei osoby niewidome nie dostrzegają wtedy, gdzie kończy się ulica, a zaczyna chodnik i będzie to najzwyczajniej w świecie niebezpieczne, dlatego standardem są we Wrocławiu płytki stop, ale trzeba też reagować na różne potrzeby różnych środowisk. Szpilkostrada na wrocławskim Rynku też jest tego dowodem i mój serdeczny apel do wszystkich, żebyśmy nie wykorzystywali osób z niepełnosprawnością do partykularnych interesów, do sukcesu na przysłowiowej jutrzejszej jedynce w „Gazecie” i chciałem jeszcze raz podkreślić z całą mocą, że to dopiero jest uchwała zamiarowa, która nie kończy, a rozpoczyna proces, nie pozwala go zatrzymać i sądzę, że nie zatrzymuje też dialogowania i też tak jak Dyrektor Delewski powiedział czy otwarta Pani Prezydent Renata Granowska, my jesteśmy gotowi na kolejne spotkania. Biuro, którym kieruję Wrocław bez barier też Państwu służy i jestem gotowy i otwarty, żeby w tym też pomóc, a być może w przyszłości, o czym też wspominał Dyrektor Delewski, powstanie kolejne miejsce, ale też nie zamykajmy się, nie mówmy, że to jest likwidacja, bo naprawdę ta placówka i też nie jestem adwokatem księdza Sitarka, ale w wielu miejscach i wielu osobom pomogła i o takich sygnałach ja słyszałem i takie do mnie docierały. Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę]

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 96/19

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 12, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/89/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie zamiaru zaprzestania działalności przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 przy ul. ks. Marcina Lutra 6 we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/89/19>

17. Udzielenia dotacji celowej na rzecz Województwa Dolnośląskiego – druk nr 114/19

Dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek: Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Chciałbym prosić o przyjęcie uchwały o pomocy w sprawie dotacji celowej na rzecz województwa dolnośląskiego. Chodzi tu o zadanie, które prowadzone jest przez miasto wspólnie z województwem dolnośląskim od 10 lat mianowicie konkurs, w którym wyłaniamy projekty filmów, które uzyskują następnie dofinansowanie we Wrocławiu. Konkurs jest prowadzony od 10 lat z wielkim sukcesem. Kwota pomocy, która zostanie marszałkowi udzielona wynosi 500 000 PLN. W ramach tego samego zadania kwota 50 000 PLN jest przeznaczona na promocję Wrocławia oraz Dolnego Śląska jako miejsca lokacji filmowych.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bartłomiej Ciążyński]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowoczesna** - opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 114/19

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/90/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej na rzecz Województwa Dolnośląskiego została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/90/19>

18. Wzniesienia pomnika Niepodległości we Wrocławiu – druk nr 112/19

Dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor WK posiłkował się prezentacją multimedialną] Z inicjatywą wzniesienia pomnika Niepodległości kilka lat temu wystąpił Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Ryszard Filipowicz i skutkiem tego Rada Miejska kilka lat temu podjęła uchwałę o zamiarze wzniesienia tego pomnika. Lokalizacja została wskazana na pl. Legionów i w ubiegłym roku został ogłoszony dwuetapowy konkurs, którego celem było wyłonienie projektu pomnika. Sąd konkursowy składał się z następujących osób: to głównie artyści plastycy, rzeźbiarze i architekci, którzy wspierali nas w wyborze najlepszego projektu. Serdecznie witamy na sali prof. Michała Jędrzejewskiego, który był członkiem sądu konkursowego. To artysta plastyk, scenograf i były rektor Akademii Sztuk Pięknych; prof. Waldemara Wawrzyniaka architekta który, również był członkiem sądu konkursowego; prof. Jacka Dworskiego artystę rzeźbiarza, słynnego medaliera z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu i prof. Janusz Kucharski, przez 2 godziny czekał na ten punkt, ale niestety dłużej nie mógł z nami pozostać, tak że prof. Kucharski niestety nas pożegnał. I witamy także autorów zwycięskiego projektu: to Pani Agnieszka Wolska architektka i rzeźbiarka z Wrocławia, Pan Mariusz Kosiba rzeźbiarz z Wrocławia i Pan Jarosław Smolak architekt również z Wrocławia. Pierwszy etap konkursu był rozstrzygany we wrześniu, projektów było 19, do drugiego etapu sąd konkursowy zdecydował się dopuścić trzy prace i w wyniku rozstrzygnięcia, które nastąpiło 8 listopada, prace te zostały uszeregowane w następujący sposób: Pan Rafał Stachowicz i Jacek Kiciński — trzecie miejsce, Pan Marek Maciąg — drugie miejsce oraz zwycięska trójka z Wrocławia na miejscu pierwszym. A to lista wszystkich uczestników konkursu, gdyby Państwa to interesowało istnieje, jest do wglądu. Postępowanie konkursowe było prowadzone anonimowo, a po rozstrzygnięciu prace zostały rozkodowane. Oto wizualizacja zwycięskiej pracy, zwycięskiego projektu jeszcze z drugiego etapu konkursu. Sąd konkursowy podkreślił, że nagrody przyznano za bardzo dobre i uniwersalne przedstawienie idei niepodległości poprzez czystą i monumentalną formę. Wysoko ocenił poszukiwanie symboliki nawiązujących do historii, zastosowanie materiału umożliwiającego uzyskanie zaskakującego,

nieoczekiwanego, ale jednocześnie pozytywnego przekazu. Sąd docenił próby zespolenia formy z otoczeniem poprzez trafne rozwiązania materiałowe powodujące zmienne efekty w zależności od punktu obserwacji oświetlenia czy pory dnia. Sąd nie miał wątpliwości, że ta praca była najlepsza i wybrał ją jednogłośnie. Jednocześnie zauważono w trakcie posiedzenia sądu konkursowego, że to jedyna praca, której przekaz był pozytywny, a jednocześnie odpowiada sytuacji Wrocławia, który w 1918 roku w Polsce nie był. To wizualizacja, która uwzględnia już uwagi sądu konkursowego, gdyż takie spotkanie robocze odbyło się już po rozstrzygnięciu konkursu. To najnowsza wersja tego projektu. Projekt obejmuje także zagospodarowanie terenu. Forma, którą proponują autorzy, to jest forma przestrzenna o wysokości 20 m i szerokości 3 m ze stali polerowanej o grubości 5 mm, konstrukcja żelbetowa. To też najnowsza wizualizacja, a to problem, który stoi przed nami, to obecny widok pl. Legionów i miejsce, w którym pomnik miałby stać, jak również problem do rozwiązania mianowicie tło, na którym ten pomnik by się znalazł. Chciałbym prosić Państwa Radnych o przyjęcie uchwały o zgodzie na wzniesienie pomnika Niepodległości we Wrocławiu na placu Legionów. Pomnik ten powstałby w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat, a więc w ramach pięcioletnich obchodów stulecia niepodległości. Planowany koszt tej inwestycji wyniesie około 2 000 000 PLN.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Państwo Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado! To wspaniała wiadomość, że Wrocław doczeka się pomnika upamiętniającego stulecie naszej niepodległości, ale zarazem chciałbym też zwrócić uwagę potomnym, którzy będą kiedyś czytać ten protokół z tej sesji, że efekt, który tutaj mamy, budzi kontrowersje. Szczerze powiedziawszy owa symbolika nawiązująca do historii, która tutaj znalazła się w uzasadnieniu sądu konkursowego, szczerze powiedziawszy jest dla mnie niezauważalna, ale oczywiście można powiedzieć, że o gustach się nie dyskutuje i to tylko tyle, czyli wspaniała wiadomość, że mamy czy będzie za kilka lat pomnik. Mam nadzieję, że jeszcze może autorzy pomnika, może kwestia tutaj inskrypcji da możliwość taką, że chociaż troszeczkę te wątpliwości, kontrowersje, które są obecne, chyba, mam nadzieję, że zostały zauważone, chociaż troszeczkę decydenci, miasto, może osoby, które tutaj wygrały konkurs, wyjdą tym wątpliwościom naprzeciw. Dziękuję za uwagę.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze! Ja mam takie pytanie, z całym szacunkiem oczywiście tutaj do całej komisji, która rozstrzygała ten konkurs, dlaczego w drugiej turze nie zapytaliśmy wrocławian po prostu o to, która z tych trzech prac, która przeszła do drugiej tury, podoba im się najbardziej. To wrocławianie przecież będą płacili za ten pomnik i to oni go sfinansują, więc uważam, że powinniśmy pozwolić im na wybór i to

wszystko w zasadzie. Dziękuję.

Radny Andrzej Puzio: Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowni Państwo Radni! Obiema rękami podpisuję się pod tymi projektem, ale mam pewną uwagę. Podejrzewam, że Państwo w fazie projektowania nie porozmawialiście z wojskiem, bo przecież tam się będą odbywać uroczystości, a to miejsce jest za małe, żeby tam uroczystości odbywały się z ceremoniałem wojskowym, czyli tam jest za mało miejsca dla orkiestry kompanii honorowej [red. — Kompanii Honorowej Wojska Polskiego], ustawienia gości, pocztów sztandarowych jak również delegacji z wieńcami. Kiedy będzie uroczystość, to zamkniemy ulicę? Ja mam taką propozycję, ja rozumiem, że pl. Legionów nawet odpowiada do tego tysiąclecia, ale również odpowiada pl. Powstańców Śląskich. Stał taki pomnik upamiętniający milicjantów, on został przeniesiony na Cmentarz Osobowicki. Piękny plac, dużo miejsca, naprawdę tam można odpoczywać, bo wiecie Państwo, jak pl. Powstańców Śląskich wygląda, to byłoby wymarzone miejsce właśnie na taki pomnik. Proszę rozważyć, czy byłaby taka możliwość skoro ma powstać za trzy, cztery lata ten pomnik, czy faktycznie nie zmienić lokalizacji z uwzględnieniem właśnie tych uroczystości z udziałem kompanii honorowej, czyli inaczej mówiąc z udziałem wojska. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Zgromadzeni, proszę Państwa, przez Wrocław przetoczyła się dyskusja i dalej będzie trwała, i ta dyskusja już trwa od lat w kwestiach pomnikowych. Dam przykład może niedokładnie pasujący do akurat tego projektu pomnika, ale generalnie do dwóch wizji czy też dwóch wrażliwości upamiętnienia pewnych wydarzeń, postaci itd. Państwo pewnie się spodziewacie, ale dam dwa przykłady, jeżeli chodzi o uhonorowanie postaci historycznych. Z jednej strony jest to pomnik rotmistrza Pileckiego, z drugiej strony jest to pomnik Bolesława Chrobrego. Proszę Państwa, tyle ile osób, tyle wrażliwości artystycznych, historycznych, jakkolwiek to nazwać; to, co Kolega wspomniał, że o gustach się nie dyskutuje. Dyskusja trwa i pewnie będzie trwała, zresztą na Komisji dyskutowaliśmy długi czas na ten temat, dyskutujemy przy okazji też innych tematów związanych z architekturą itd. Pewnie Państwo się spodziewacie, że to nie jest mój projekt, ja się z nim nie identyfikuję, bardzo mi przykro, bo inaczej bym sobie to wyobrażał. Trudno mi ten projekt odnieść do upamiętnienia setnej rocznicy odzyskania niepodległości, ale to jest jakby kwestia znowu indywidualna, to jest to moja wrażliwość, to jest moje zdanie, ale też jednego z mieszkańców Wrocławia, ale, który reprezentuje także poglądy pewnie części z Państwa i także dużej części wrocławian, ale jest pomnik, ja się bardzo cieszę, że będzie to upamiętnienie, kwestia lokalizacji uważam, że warta rozważenia, być może rzeczywiście ten projekt już zakładam, że jest wybrany, w jakimś innym miejscu by się zaprezentował, być może lepiej rzeczywiście z możliwością organizowania uroczystości, bo tutaj mogą być pewne problemy, ale to jest jakby kwestia już do kolejnych naszych tutaj działań. Proszę Państwa, też trudno mi sobie wyobrazić, żebym ten projekt, który nie jest moim projektem, żebym go w tej chwili w jakiś sposób zanegował. Nie mogę tego zrobić, bo ten pomnik jest we Wrocławiu na pewno potrzebny, ale proszę Państwa, chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Tu Kolega Grzechnik wspomniał o jednej rzeczy, o kwestii zapytania wrocławian, jaki projekt im się podoba. Oczywiście w tej formule być może byłoby to trudne, żeby pytać w jakimś rodzaju plebiscytu, ale chyba nie jest wykluczone. Moim zdaniem warto się zastanowić, czy rzeczywiście na jakimś etapie przy organizacji konkursu nie włączyć w jakiś sposób szerszego grona Wrocławia w postaci być może jakiegoś plebiscytu, ankiety, ale to jest uwaga bardzo słuszna moim zdaniem. Skoro nie mogło się wypowiedzieć większe grono wrocławian, w związku z tym wypadałoby, żeby jakkolwiek głos w sądzie konkursowym mógł zabrać przedstawiciel wrocławian jakkolwiek. Pytanie kto tutaj w tym sądzie konkursowym reprezentował lud szeroko rozumiany, to ja zaryzykuję tezę, że chyba nikt, bo był wnioskodawca Pan Ryszard Filipowicz [red. — Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej], tutaj jasna sprawa, był Pan Dyrektor Piotr Fokczyński [red. — Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa] reprezentujący władzę wykonawczą miasta Wrocławia

czyli Prezydenta, ale zabrakło mi chociażby głosu jakiegoś Radnego, chociaż jednego. Mamy doświadczenia przy procedowaniu innego konkursu na inny pomnik we Wrocławiu, który jest w toku i tam udało nam się zgromadzić tutaj nawet siedzących Radnych jako sąd konkursowy, czyli można i w ten sposób jakby zapewniamy, może nie do końca pełną, ale reprezentację mieszkańców Wrocławia przy decyzji, który projekt się podoba, który nie podoba, bo to jest kwestia właśnie: podoba się bądź nie podoba. Sądowi konkursowemu ten projekt się spodobał, zgoda, taki był sąd konkursowy, że się jemu spodobał, być może gdyby był inny, to może inny projekt by wygrał. W związku z tym tu jest gorąca prośba, zresztą tutaj my z Panem Dyrektorem jesteśmy w stałym kontakcie, żeby jednak próbować, skoro ta kwestia wzbudza kontrowersje. Jak mówię, każdy pomnik wzbudza może poza pomnikiem popiersiem Paderewskiego, kiedy nie mieliśmy wątpliwości, chyba przy okazji Korfante go też nie było raczej wątpliwości, ale przy okazji rotmistrza Pileckiego, już nie wspomnę o Chrobrym oczywiście, była dyskusja. Ta dyskusja do dzisiaj trwa i obawiam się, że ta dyskusja, która trwa, będzie także trwała na temat tego projektu, o którym dzisiaj rozmawiamy, tak że mam po prostu kłopot, bo nie mogę zagłosować przeciwko wzniesieniu pomnika, ale nie utożsamiam się z tym projektem, tak że smutna sytuacja. Dziękuję za uwagę.

Radna Agnieszka Rybczak: W moją wrażliwość ten projekt się wpisuje. Uważam, że jest doskonale trafiony, w końcu Narodowe Święto Niepodległości jest świętem radosnym i myślę, że ten pomnik akurat taki jest. Natomiast co do lokalizacji mam pytanie — czy to miejsce jest rzeczywiście przesądzone, to po pierwsze. Po drugie — ten wskazany skwer jest dosyć zadrzewiony, czy budowa tego pomnika, posadowienie go w tym miejscu nie wiązałaby się z jakąś wycinką drzew, które zwłaszcza w centrum powinniśmy zachowywać i oszczędzać oczywiście w miarę możliwości. Dziękuję.

Radny Michał Piechel: Bardzo się cieszę i jestem zadowolony, że we Wrocławiu, w naszym ukochanym mieście zostanie postawiony pomnik upamiętniający setną rocznicę odzyskania niepodległości, tylko mam jedno „ale”. Mianowicie w tym pomniku mi zabrakło symboliki i kultury niepodległościowej, tamtego okresu lat dwudziestych. Dziękuję.

Radny Paweł Karpiński: Ja już o estetyce pomnika wielokrotnie i sporo mówiłem na Komisjach, więc nie chcę mówić o estetyce. Natomiast patrząc na wizualizację, wpadła mi do głowy pewna rzecz techniczna i tutaj, Panie Dyrektorze, pytanie też — czy ktoś sprawdził w jakimś programie architektonicznym, który ma możliwość rozkładu nasłonecznienia i cieni na tą lokalizację tego pomnika, ponieważ mamy tutaj do czynienia z bardzo dużą lustrzaną powierzchnią, to jest duże skrzyżowanie obok i pewnie warto byłoby rzeczywiście przeanalizować rozkład słońca, bo zastanawiam się teraz tak, czy tam nie będzie w przypadku zachodu słońca przypadkiem, że ten pomnik razi kierowców, bo to jest ogromne lustro i rzeczywiście jest duże skrzyżowanie, duża powierzchnia i słońce na pewno w tym miejscu dociera, bo ze względu na to duże skrzyżowanie tam słońce operuje bezpośrednio. Tylko uwaga, żeby wrzucić program architektoniczny, sprawdzić, jak to potencjalnie, te cienie mogą się i nasłonecznienie rozkładać, bo potencjalnie może być z tego jakiś problem, bo to bodajże stal nierdzewna jest. Czyli taka powierzchnia lustrzana ze stali nierdzewnej, może być jakiś refleks i rzeczywiście tam tramwaje jeżdżą, więc jakby zasymulować, warto byłoby zobaczyć, jak to będzie wyglądało. Dziękuję.

Radny Jarosław Krauze: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Pani Prezydent! Kontynuacja pracy Rady Miejskiej Wrocławia jest od roku 1990. My nie możemy zapominać o tym, że w poprzedniej kadencji Radni uchwalili lokalizację w uchwale namiarowej. To tu na tej sali zapadały te decyzje, to nie jest tak, że komisja konkursowa wybrała sobie to miejsce, to jest na to specjalna uchwała Rady Miejskiej Wrocławia. Ja rozumiem, że Radni, którzy są pierwszą kadencją, mogą tego nie pamiętać, ale tak troszeczkę jeszcze, odnosząc się do

miejsca, czy nie będzie za mało miejsca. Starsi Radni jeszcze pamiętają, że w tym miejscu były duże zgromadzenia, tam trybuna stała kiedyś 1 maja.

Radny Michał Młyńczak: Chciałem zadać pytanie, czy ta koncepcja ograniczy w jakiś sposób liczbę miejsc parkingowych znajdujących się od strony pl. Muzealnego, z których korzystają petenci i osoby zainteresowane, czy też wezwany do sądu i czy ograniczy w jakiś sposób dostępność tych miejsc parkingowych w tej okolicy?

Radny Tomasz Hanczarek: Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci! Faktem jest, że tak jak tutaj powiedział Jarek Krauze, nie zmienimy tutaj lokalizacji, albo tam jest, albo nie ma. To są pytania szczegółowe, mam nadzieję, że wszyscy Radni uzyskali odpowiedź. Natomiast powiem szczerze, jest tak, że z głęboką uwagą i zainteresowaniem słuchałem słów Radnego Andrzeja Puzia, bo chyba każdy z przyjemnością w jakąś niedzielę czy coś w tym stylu poszedłby i popatrzył na jakiś pomnik i popatrzył na wojsko, orkiestrę wojskową naprawdę z radością. Może pomyślimy na przyszłość o takim jakimś miejscu, może nie w centrum Wrocławia, bo trzeba by wyburzać trochę, ale na przykład gdzieś obok i tam od razu bym więcej miejsca zostawił, żeby to nie było, że mała orkiestra, tylko, żeby można było od razu tam czołgi pokazać społeczeństwu. Uważam, że to jest słuszna idea i w jakiś sposób powinniśmy pamiętać o tym, jak będzie kolejny taki niepodległościowy pomnik, to wydaje mi się, że właśnie gdzieś poza Wrocławiem w jakimś miejscu tak, żeby tam mogły przyjechać dziesiątki tysięcy wrocławian i pooglądać orkiestry wojskowe i być może rakiety jakieś, czołgi. To by było bardzo dobre, tak mi się wydaje. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Z lekkim uśmiechem, bo tutaj można się tylko śmiać. Jeszcze raz, patriotycznie, ja się bardzo cieszę pod kątem lokalnego patriotyzmu, bardzo lokalnego patriotyzmu, że współautorką czy osobą uczestniczącą w tworzeniu tego pomnika jest Agnieszka Wolska, to jest czołem Wielka Wyspa, czołem Zalesie, Zacisze, tak że bardzo się cieszę, że taki drobny akcent jednak tego pięknego zakątka Wrocławia jest tutaj wzięty pod uwagę i myślę, że też powinniśmy doceniać to, że lokalni artyści tworzą tak wartościowe dzieła. Bardzo serdecznie dziękuję.

Dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek: Może odniosę się najpierw do uwag Pana Radnego Roberta Pieńkowskiego, co będzie może także korespondowało z uwagą Pana Radnego Michała Piechela, a mianowicie rzeczywiście zapomniałem wspomnieć w poprzedniej części mojej wypowiedzi, że pomnik ten będzie uzupełniony o inskrypcje, co nie wyklucza oczywiście zastosowania symboliki związanej z 1918 rokiem. Teksty inskrypcji będą przedmiotem odrębnej uchwały Rady Miejskiej, nie przedstawiamy go w tej chwili ze względu na to, że to jest temat do przedyskutowania, to powinien być bardzo lapidarny, mądry i głęboki, poruszający tekst, w związku z tym z tym tematem chcielibyśmy wrócić w przyszłym roku, jeśli Państwo wyrażą zgodę na wzniesienie tego pomnika i to będzie przyjęte odrębną uchwałą Rady Miejskiej, po przeprowadzeniu dyskusji w szerokim gronie, jaka ma być zawartość tej inskrypcji. Jeżeli chodzi o uwagę Pana Radnego Roberta Grzechnika, dlaczego w drugiej turze nie zapytano mieszkańców o opinie, otóż chcę powiedzieć, że ten konkurs został przeprowadzony zgodnie z rygorami ustawy o zamówieniach publicznych, to znaczy jest to konkurs ustawy Prawo zamówień publicznych i niestety tam żadnej takiej możliwości nie ma, to znaczy konkurs przeprowadza się i kończy się zgodnie z zapisami tej ustawy. Tak że, jeżeli chodzi o zapytanie mieszkańców o opinie w tej sprawie, to nie może być ona decydująca w tej procedurze, ewentualnie jest to możliwe w późniejszym etapie, ale nie w trakcie procedury konkursowej z Prawa zamówień publicznych, po prostu byłoby to niezgodne z prawem. I zgodnie z tą ustawą nagroda w konkursie była zarówno pieniężna, jak i nagrodą jest zaproszenie zwycięzców do negocjacji umowy z wolnej ręki na przygotowanie szczegółowego opracowania projektowego, bo to jest tylko koncepcja. Jeśli chodzi o uwagi Pana Radnego Andrzeja Puzia, to chcę powiedzieć, że

nie dostaliśmy takiego zadania. Dyskusja na ten temat, czy we Wrocławiu nie należałoby wykreować nowego miejsca, które by umożliwiała organizowanie obchodów uroczystości państwowych, patriotycznych jest mi znana, toczyła się wielokrotnie, mówiono nawet na ten temat w kontekście pl. Wolności, co zostało słusznie zarzucone, taka przestrzeń, muszę powiedzieć, została w pewnym sensie wykreowana u zbiegu ulic Powstańców Śląskich oraz Orlej przy pomniku Korfanteo. Tam jest wystarczająco dużo miejsca i zresztą takie uroczystości się tam odbywały także w czasie odsłonięcia pomnika Korfanteo, na które przybyło około 800 bądź w 1000 osób, ku naszemu zaskoczeniu zresztą. Również była tam Kompania honorowa Wojska Polskiego, ten teren jest pod tym względem sprawdzony. Jeśli chodzi o pomnik Niepodległości, to takie zadanie nie zostało przed nami postawione, aby przekształcić pl. Legionów w miejsce obchodów uroczystości patriotycznych czy państwowych, raczej chodziło o wykreowanie przestrzeni, która zostałaby przez wrocławian uznana za przestrzeń wspólną, raczej chodziło o znalezienie jakiegoś znaku, który by został przez wrocławian zaakceptowany i oczywiście, uwzględniając ten mianowicie fakt, że w 1918 roku Wrocław polski nie był. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące możliwości zmiany lokalizacji pomnika, chcę powiedzieć, że sprawa jest bardzo karkołomna na tym etapie, ponieważ konkurs jak każdy konkurs rzeźbiarski został ogłoszony pod konkretne miejsce i autorzy tego pomnika uwzględniali otoczenie, jak również przygotowali koncepcję zagospodarowania nie pl. Powstańców Śląskich, lecz koncepcję zagospodarowania pl. Legionów. Ta lokalizacja została nam wskazana i zadana, osobiście nie brałem udziału przy wskazywaniu tej lokalizacji, ponieważ to otrzymaliśmy już jako gotowy materiał i przypomnę: bez zadania wykreowania przestrzeni do organizacji dużych uroczystości państwowych. Jeśli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Piotra Maryńskiego, chcę powiedzieć, że przedstawicielami wrocławian w wyborze tego pomnika są Państwo, którzy po raz drugi już debatuje na temat pomnika Niepodległości i to Państwo reprezentują wrocławian, natomiast sąd konkursowy został złożony z fachowców, którzy znają się na sztukach pięknych. Oczywiście dyskusje w sprawach estetyki poszczególnych dzieł sztuki, szczególnie pomników są powszechnie znane i zazwyczaj emocjonujące, ale ja chciałbym przypomnieć o jednym znanym mi przykładzie pomnika, który nie wzbudzał żadnych emocji w czasie, kiedy powstawał, mowa o pomniku Grunwaldzkim w Krakowie, który został ufundowany przez samego Ignacego Jana Paderewskiego w wyniku jego prywatnych rozmów z Antonim Wiwulskim. Antoni Wolski [red. — A. Wiwulski] jest autorem tego pomnika, ten pomnik w 1910 roku wzbudził entuzjazm, który w krótkim czasie zgasł, bo estetyka tego pomnika jest dla nas dzisiaj też trudna. Wszyscy mówią, że jest „przegadany”, to się mało komu dzisiaj ze względów estetycznych podoba, pomimo tego że nikt tego tematu nie podnosi ze względu na znaczenie tego pomnika w 1910 roku, znaczenie dla uczuć wszystkich krakowian i wszystkich Polaków wtedy. To jest jeden ze znaków naszej tożsamości, aczkolwiek trzeba powiedzieć, jeśli chodzi o jego rangę artystyczną, to myślę, że wszyscy się zgodzimy, że nie jest to dzieło najwyższej rangi. Jeśli chodzi o uwagi Pani Radnej Agnieszki Rybczak, chcę powiedzieć, że w zapisach regulaminu konkursowego znalazło się zdanie, że autorzy koncepcji są zobowiązani do zachowania dotychczasowego stanu, w zapisach konkursu wykluczaliśmy możliwość wycinki drzew, więc drzewostan musi być zachowany. Panu Radnemu Piechelowi odpowiedziałem przy okazji. Do Pana Radnego Pawła Karpińskiego — takie badania nie są mi znane i może o pomoc poprosiłbym Panią Agnieszkę Wolską, czy takie symulacje dotyczące ewentualnych refleksów świetlnych, które ta wielka płaszczyzna o wysokości 20 m na 3 m szerokości może wywoływać, powodować, przyznam szczerze nie znam odpowiedzi na to pytanie, być może rzeczywiście warto by było o to zbadać i sprawdzić. Nie wiem, czy autorzy brali taką kwestię pod uwagę. Jeżeli, to proszę o pomoc Panią Agnieszkę Wolską.

Agnieszka Wolska: Dzień dobry wszystkim, dyskutowaliśmy na temat ekspozycji i ponieważ ekspozycja pomnika, jego górna część jest od strony południowej, jednakże refleksy będą porównywalne do refleksów odbić z szyb czy z rzeźby na Wyspie Daliowej. Nie

stanowi to większego problemu innego jak jechanie w kierunku słońca. Tak naprawdę z ul. Grabiszyńskiej nie będzie problemu, ponieważ jest tylko moment skrętu w ul. Piłsudskiego i rzeźba sama jest skierowana lekko w kierunku nieba, niedokładnie jest kąt prosty, więc jakby ten problem będzie się niwelował. Oczywiście symulację przeprowadzimy i także można to poprzez różnej jakości poler wykonać, ale to jest jakby dalsza droga projektu i wizualizacji symulacji. Chciałam też zaznaczyć, że jakby rzeźbiarska forma, ta u dołu jest zarówno z przodu z boku i z tyłu, to widać tylko na modelu przestrzennym w gipsie, który jest w muzeum przy ul. Kazimierza Wielkiego. Jeszcze tam było pytanie odnośnie do parkingów. Parkingi nie są tematem opracowania, więc pozostają.

Radny Robert Grzechnik: Drodzy Państwo, Panie Dyrektorze, ja rozumiem, że mamy ustawę o zamówieniach publicznych i nią musimy się kierować, ale mogliśmy na przykład poprosić wrocławskie media o to, żeby zrobiły sondę internetową i później osoby, które są w komisji mogły jakby sugerować jednak ustami wrocławian, bo ja dzisiaj nie wiem tak naprawdę, czy ten pomnik będzie się podobało 90 % mieszkańców czy 10%. Oczywiście te dyskusje będą, być może o to chodzi, żebyśmy dyskutowali, ale moglibyśmy uniknąć tego, że rzeczywiście osoby, które składają się, płacą podatki tutaj we Wrocławiu, żeby po prostu im się podobała ta sztuka, za którą zapłacimy, żeby nie wyszło tak, że większość ludzi będzie jednak zawiedziona tym pomnikiem. Oczywiście ja się bardzo cieszę z tego, że on powstanie i będę głosował za tym, ale uważam, że powinniśmy jednak się wsłuchać w głosy mieszkańców. Dziękuję.

Radny Piotr Maryński: Szanowny Panie Dyrektorze, ja nie mogę zgodzić z tym, że ja tu mam jakąś decyzję, ja nie mam wyboru tak naprawdę, no bo jakbym miał pięć propozycji, mógłbym wybierać, ja tu nie mogę wybrać, tak że jako reprezentant mieszkańców nie wiem, konserwatywnych, zaściankowych nie wiadomo jeszcze jakich, zacofanych, nierozumiejących sztuki, to nie mam prawa tutaj głosu, jestem w bardzo trudnej sytuacji, chcę tego pomnika, ale nie mogę się z tym projektem pogodzić i naprawdę trudno cokolwiek zrobić. A jeżeli chodzi o wybór, to wybór jest po stronie sądu konkursowego i pamiętajmy, że tutaj podatnicy naszego miasta za ten pomnik zapłacą, jakby do tego zmierzam, tu mam ten dysonans, że ja jestem po prostu postawiony pod ścianą i do tej pory jeszcze nie wiem, jak mam głosować. Dziękuję.

Radna Ewa Wolak: Tu są wątpliwości duże Państwa Radnych z PIS-u. Szkoda, że przy stawianiu pomnika ku czci katastrofy smoleńskiej na pl. Zwycięstwa w Warszawie nie było tam takich wniosków i naprawdę, Szanowni Państwo, takie wnioski można było zgłaszać, jak Państwo zgłaszacie na sesji Rady Miejskiej, kiedy po prostu była podejmowana uchwała w poprzedniej kadencji. Dziś naprawdę mamy wybór i to profesjonaliści wybrali taki właśnie pomnik i to już do Państwa należy, czy Państwo będziecie „za” czy „przeciw”. Bardzo dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 112/19

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr V/91/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie wzniesienia pomnika Niepodległości we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/91/19>

19. Zmieniająca uchwałę nr XVIII/353/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu – druk nr 113/19

Dyrektor Wydziału Kultury Jerzy Pietraszek: Chciałbym prosić Państwa o przyjęcie uchwały dotyczącej nadania statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej, która w istocie polega na

uwidocznieniu w statucie Biblioteki Miejskiej zmian, które się już dokonały w zakresie lokalizacji filii tej biblioteki. Zmiany są cztery. Pierwsza z nich polega na przeniesieniu Filii nr 15 z ul. Rękodzielniczej na ul. Tymiankową, to znaczy do nowej, budowanej właśnie dzielnicy Lipa Piotrowska, rozbudowującej się mocno dzielnicy Lipa Piotrowska. Druga zmiana dotyczy przeniesienia Filii nr 17 z ul. Gałczyńskiego na ul. Nęckiego, a więc w pobliże. Trzecia z tych zmian dotyczy przeniesienia Filii nr 63 z ul. Osobowickiej na pl. Wyzwolenia, także w pobliże. I czwarta polega na stworzeniu nowej placówki bibliotecznej w przejściu na ul. Świdnickiej. Te zmiany się już dokonały, chodzi o uwidocznienie ich w statucie, co jest obowiązkiem organizatora biblioteki.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 113/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/92/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. zmieniająca uchwałę nr XVIII/353/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/92/19>

20. Udzielenia dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach – druk nr 100/19

Dyrektor Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor MKZ posiłkowała się prezentacją multimedialną] Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałam wysokiej Radzie pokazać fotografie tych obiektów, których remont planujemy w tym roku i których remont został wykonany w roku ubiegłym. Szanowni Państwo, jeżeli przyjmiecie Państwo ten projekt uchwały w takiej proponowanej przez nas wersji, to będzie już trzynasty rok funkcjonowania programu dotacyjnego, który polega na udzielaniu wsparcia finansowego dla prac prowadzonych przy obiektach wpisanych do rejestru dla prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych dla budynków, które są budynkami wielorodzinnymi mieszkalnymi, a także obiektami zlokalizowanymi na terenie osiedla Wuwa we Wrocławiu. Przez te lata, czyli od 2007 roku wyremontowano już 133 obiekty. Wydaje mi się, że to jest bardzo duża liczba za łączną kwotę prawie 38 000 000 PLN, 35 000 000 PLN przeznaczono na kamienice, nieco ponad 2 000 000 PLN przeznaczono na obiekty zlokalizowane właśnie na terenie osiedla Wuwa. To jest uchwała podstawowa, którą Państwo na pewno znacie, natomiast, dlaczego to jest takie ważne? Taki mamy system ochrony zabytków w Polsce, który w bardzo specyficznym miejscu stawia właściciela i opiekuna zabytku. Bardzo dużo ustawa od niego wymaga, nakłada na właściciela i posiadacza zabytku oczywiście bardzo duże obowiązki, również ściga go karnie i de facto

właściciele zabytków w Polsce pozostają z niewielką pomocą i z niewielką możliwością pomocy, stąd też ta możliwość udzielania dotacji przez samorząd, która jest dopuszczona w ustawie o ochronie zabytków, tak naprawdę bardzo często jest jedyną możliwością pomocy właścicielom obiektów zabytkowych w prowadzeniu prac, które są kosztowniejsze niż zwykłe remonty budowlane. Więc mamy tego świadomość, gmina ma tego świadomość od lat 12, stąd też bardzo Państwa proszę o przychylenie się do kontynuacji tego programu. Ja pokażę szybciutko fotografie kamienic, których remonty wykonano w roku 2018, to jest Radnym, którzy są już nie pierwszą kadencję na pewno znany obiekt, kamienica przy ul. Krasińskiego, to jest fotografia wewnętrznego pięknego dziedzińca przed remontem i właśnie po remoncie. To jest bardzo duża inwestycja, już czwarty raz kamienica dostała dotację w ubiegłym roku. To z kolei jest fotografia kamienicy przy Kniaziewiczza 17, bardzo zaniedbana klatka schodowa, która jest wyjątkowa, ponieważ miała zachowane polichromie, miała zachowane sztukaterie, odkryto również parę ciekawych rzeczy, również zmieniała się nie do poznania. To jest fotografia jeszcze nieskończonej sieni, natomiast to jest fotografia już biegów klatki schodowej wraz z odsłoniętą, z powtórzoną malaturą ustaloną na podstawie odkrywek i takich świadków, którą pozostawiono na trzeciej kondygnacji. Odrémontowano właśnie żeliwny bieg schodów, udało się także poddać konserwacji, nie wymienić, natomiast poddać konserwacji oryginalną stolarkę okienną, która była zachowana w dobrym stanie. Wprowadzono również po części oryginalne szklenia i witraże. Kamienica przy ul. Sienkiewicza 89, bardzo imponująca wydaje mi się realizacja. Tutaj mniej widoczna sprawa, ale bardzo ważna renowacja dachu przy ul. Antoniego 33, a także przeprowadzona renowacja kamienicy przy ul. Psie Budy, tylna elewacja od strony ul. Kazimierza Wielkiego, tutaj fotografia i tutaj od strony ul. Psie Budy, bardzo ciekawy obiekt z dobrze zachowanym portalem, w którym udało się odtworzyć dekorację rzeźbiarską. I bardzo widoczna realizacja wydaje mi się, czyli świetnie widoczna z ulicy budynek Wolfa na Wuwie. Przez lata wyglądał tak, teraz Państwo możecie go podziwiać w takiej kolorystyce jak najbardziej zbliżonej do oryginału z powtórzoną stolarką okienną i drzwiową, z jej podziałami. Wyda się, że razem z realizacją przestrzeni publicznych osiedla Wuwa, rzeczywiście to jest taka inwestycja, która bardzo mocno poprawiła jakość przestrzeni publicznej w tym miejscu i walory zabytkowe tego miejsca. W tym roku wpłynęło 19 wniosków, bardzo będziemy prosić o akceptację remontu dla 15 kamienic na łączną kwotę ponad 5 000 000 PLN. Ja szybko pokażę, które to są obiekty. Niektóre z nich to są obiekty, nad którymi Państwo głosowaliście w zeszłym roku. Mieliliśmy bardzo trudną sytuację, to znaczy taką, w której wspólnoty nie były w stanie wyłonić wykonawców i przeprowadzić tych remontów, odstąpiono od tych umów, więc ponownie jest prośba, żeby zaakceptować te propozycje. To jest ul. Kościuszki 37, bardzo ciekawa secesyjna dekoracja ceramiczna w parterze z Poczta Polską, bardzo ważny budynek, czyli nasz mezonetowiec, który jest w złym stanie, a w opłakanym stanie jest tylna elewacja, od której dwie wspólnoty chcą zacząć. Tutaj jest problem z galeriami, z ich konstrukcją, z ich odwodnieniem i są potrzebne tutaj pilne prace. Dwie wspólnoty mieszkaniowe, które z dwoma zarządcami będą działać w konsorcjum mają zamiar przeprowadzić tutaj inwestycję na dość dużą kwotę. Wnętrze klatki schodowej przy ul. Kołłątaja 32 z zachowanymi sztukateriami i polichromiami również, które wymagają większych nakładów i prac takich stricte konserwatorskich. Wspólnota rzeczywiście nie jest w stanie sobie poradzić finansowo z właściwym przeprowadzeniem tych prac, stąd też wchodzimy do wnętrza i chcielibyśmy zająć się tą klatką schodową. Kniaziewiczza 17 — tym razem elewacja, widzicie Państwo, że jest w bardzo złym stanie, nie ma wypraw tynkarskich, brakuje detalu architektonicznego, jesteśmy po renowacji dachu i klatki schodowej i mamy nadzieję, że będzie możliwy remont elewacji frontowej tej pięknej kamienicy. Dalej kamienica przy pl. Powstańców Śląskich 11 z bardzo ciekawą dekoracją sztukatorską, bardzo ciekawy technologicznie obiekt, więc efekt, jestem przekonana, że będzie świetny. Budynek przy pl. Staszica 10 — elewacja jest w dramatycznym stanie, widzicie Państwo, że w znacznej mierze brakuje wypraw tynkarskich, tutaj również jest goła cegła, stan techniczny jest dramatyczny, wartość artystyczna po

prostu jest znacznie obniżona, więc to jest również ważna realizacja. Budynek jest w tragicznym stanie. Jest wpisany do rejestru na szczęście, więc może zostać poddany tym renowacjom. Ostatnia kamienica przy pl. Uniwersyteckim 8, ostatni obiekt, który nie został jeszcze wyremontowany oraz kilka dachów, które rzeczywiście są już w złym stanie i wymagają pilnych napraw z tego względu, że stanowią dalsze zagrożenie dla obiektu, jeżeli nie zostaną wyremontowane. Przepiękna secesyjna kamienica przy ul. Piastowskiej 34 też z dużymi problemami technicznymi, z pilną potrzebą zabezpieczenia konstrukcji wykusza, uzupełnieniem wypraw tynkarskich i detalu. Jedna z niewielu w średniej kondycji elewacji w Rynku — Rynek 38, tam nawet na górze widać braki w warstwie malarskiej i kolejne dachy. Bardzo uprzejmie dziękuję i bardzo proszę wysoką Radę o akceptację.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki komunalnej** – bez opinii
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Ewa Wolak: Szanowni Radni, Szanowna Pani Dyrektor! Bardzo popieram tę inicjatywę i chcielibyśmy, żeby więcej takich kamienic zapisanych do rejestru zabytków było wyremontowanych we Wrocławiu, ale mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy wyboru, na jakiej podstawie wybieramy akurat te miejsca, czy te kamienice do remontu i ile właściwie jeszcze środków finansowych powinniśmy przeznaczyć w jakiejś perspektywie? Rozumiem, że to są ogromne pieniądze, ale czy możemy zwiększać taką kwotę rocznie, jaki to jest rząd wielkości?

Dyrektor Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków: Odpowiadając na pytanie Pani Przewodniczącej — to jest tak, że przede wszystkim wspólnota, która jest właścicielem danej nieruchomości, musi do nas wystąpić z wnioskiem i musi sama chcieć przeprowadzić ten remont; to nie jest tak, że my nakazujemy, prosimy. Musi być inicjatywa właśnie właściciela obiektu, natomiast rzeczywiście jest tak, że nie wszystkie wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone. Było 19 zgłoszeń, my rozpatrzyliśmy pozytywnie 15 wniosków. Niektóre z kamienic miały braki formalne, więc po prostu nie spełniono wymogów formalnych konkursu, więc np. nie było pozwolenia ważnego, bądź wydanego, bądź były jakieś braki w dokumentacji. Również czasami się rezygnuje z tego powodu, że wspólnoty proszą o dofinansowanie prac, które już nie mogą być zaliczone do tych działań konserwatorskich i restauratorskich związanych z utwaleniem substancji zabytkowej, czyli np. z wykonaniem nowych rzeczy, nowych elementów i tutaj już rzeczywiście, mając na uwadze, jak wiele jest tutaj obiektów do obdzielenia tymi finansami, zostawiamy je na takie lata, gdzie będzie tych zgłoszeń mniej, albo prosimy wspólnoty, żeby już same partycypowały w tych kosztach i

same po prostu podejmowały takie działania. Natomiast jako Konserwator w mieście, w którym mamy ponad 1000 obiektów wpisanych do rejestru, 11,5 tysiąca obiektów w ewidencji mogę powiedzieć, że kwoty są nieskończone, te, które są wymagane i które byłyby właściwe do przeznaczenia na ochronę, zwłaszcza obiektów kamienicowych. Wiele z nich zasługuje na wpis do rejestru, kamienice są cały czas w ewidencji i jak do tej pory mamy tylko taką możliwość dotowania tych obiektów. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 100/19

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr V/93/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/93/19>

21. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Mokronoskiej i Ibn Siny Awicenny we Wrocławiu – druk nr 101/19

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DSM posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Pierwszy z projektów, który chciałbym zreferować, to jest projekt przystąpienia do opracowania planu miejscowego w rejonie ul. Mokronoskiej i Awicenny we Wrocławiu. Tutaj na poglądowej mapie Wrocławia widzą Państwo miejsce w południowo-zachodniej części naszego miasta, w którym to położony jest obszar objęty uchwałą. Tutaj macie Państwo pokazany na slajdzie załącznik graficzny będący częścią uchwały, o której teraz mówię. Obszar, który jest objęty propozycją przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, został wybrany, dlatego że na skutek uchwalenia w zeszłym roku nowego *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* i zmiany przebiegu głównych arterii komunikacyjnych położonych w obszarze tym, o którym rozmawiamy, pojawiła się niespójność między prawem, które dziś obowiązuje a dokumentem strategicznym obowiązującym dla całego miasta. Jako efekt prac nad *Studium* Wysoka Rada poprzedniej kadencji podjęła uchwałę oceniającą aktualność planów miejscowych obowiązujących we Wrocławiu i ten plan był wskazanym jako jeden do planów, które muszą zostać zmienione. Zatem niniejszym projektem uchwały realizujemy ustalenia tej oceny aktualności, natomiast jeśli chodzi o powody merytoryczne, to jak powiedziałem, zmiana przebiegu tzw. Osi Inkubacji tzw. trasy Czeskiej. Oś Inkubacji w innym odcinku swojego przebiegu, ta nazwa zresztą funkcjonuje na poziomie *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*, ona jest nazwą nieformalną oczywiście, ale odcinek tej ulicy, tej trasy pojawi nam się jeszcze na etapie uchwał związanych z nazewnictwem. Tutaj ta zmiana przebiegu powoduje po prostu zmianę relacji przestrzennych w terenie objętym przystąpieniem, a przy okazji jak już dotykaliśmy tego miejsca, to jednym z elementów jest kwestia rozwiązania tej sprawy społecznej, istotnej, o której tutaj już Państwo dyskutowali, mianowicie wprowadzenia przeznaczenia terenu, która umożliwi działanie placówki związanej z opieką nad dziećmi. Tak że bardzo proszę Państwa o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 101/19

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr V/94/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Mokronoskiej i Ibn Siny Awicenny we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/94/19>

22. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kwidzyńskiej, Kowalskiej i Mydlanej we Wrocławiu – druk nr 102/19

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: Szanowni Państwo, obszar położony we wschodniej części miasta. Tutaj mamy do czynienia z trzema głównymi kwestiami. Znowu poniekąd tak jak w poprzednim przypadku jest to plan, który pojawił się w ocenie aktualności ze względu na podobny aspekt jak w poprzedniej uchwale, czyli zmiany przebiegu istotnej w przyszłości dla miasta ulicy będącej składową systemu komunikacyjnego, czyli tzw. trasy Olimpijskiej. To jest obszar, pod który rezerwa terenowa zostanie wyznaczona w planie w południowej jego części, ale też drugi powód może nawet bardziej istotny, mianowicie kwestia tutaj też w jakimś sensie społeczna, chociaż na tle technicznym, czyli tzw. łącznik ulicy Kwidzyńskiej i Kowalskiej. Ulica, która w przyszłości pozwoli ominąć osiedle Kowale temu ruchowi, który biegnie ulicą właśnie Kowalską i w zależności od strony, z której oczywiście patrzymy, ale powiedzmy, że zjechać na ul. Kwidzyńską z pominięciem osiedla, którego przebieg został wyznaczony właśnie w *Studium* uchwalonym w styczniu 2018 roku. Tak jak rozmawialiśmy z Radą Osiedla, z mieszkańcami będziemy maksymalnie odsuwać przebieg tej ulicy na południe w miarę możliwości technicznych, czyli tak, żeby oddalać od osiedla Kowale i ostatni element to jest jakby dopełnienie tej części fragmentu tego miasta, który nie jest jeszcze pokryty żadnym planem miejscowym, to jest przepraszam za kolokwializm ostatnia taka luka, taka dziura w tym miejscu, więc dopełniamy już do granic obowiązujących planów. W środku mamy tereny, na których działalność produkcyjną prowadzi jeden ze zlokalizowanych we Wrocławiu zakładów. Proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna

- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Ewa Wolak: Szanowni Radni, Panie Dyrektorze, bardzo chciałam podziękować Panu Prezydentowi, Panu Dyrektorowi za uchwalenie, za przystąpienie do uchwalania tego planu. Pozwoli to na inwestycję łącznika Kowalska—Kwidzyńska, bardzo oczekiwaną przez mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Kędzierska: Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze, Panie Prezydencie, Państwo Radni! Tak troszeczkę ad vocem do informacji i do podziękowań Radnej Wolak, ja chciałabym serdecznie zaprosić Panią Radną też do uczestnictwa w następnych miesiącach w posiedzeniach Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury ze względu na to, że po pierwsze dla Pani Radnej, tak samo jak i dla Komisji akurat temat osiedla Kowal z tego, co wiem, jest bardzo ważny. A ponieważ Komisja Architektury poprzedniej kadencji, której też miałam przyjemność przewodniczyć, dość często debatowała na temat tego łącznika i są poczynione pewne ustalenia oraz pewne uzgodnienia z urzędnikami, to ja serdecznie zapraszam do współpracy.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 102/19

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/95/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kwidzyńskiej, Kowalskiej i Mydlanej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/95/19>

23. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Wolności i ulicy Zamkowej we Wrocławiu – druk nr 103/19

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DSM posiłkował się prezentacją multimedialną] Jesteśmy w centrum miasta, obszar w rejonie placu Wolności, którego załącznik graficzny do tego planu w tej chwili właśnie Państwo widzą na ekranie. To przystąpienie ma swoją, jak każde zresztą historię, w tym sensie, że w zeszłym roku prosiłem Państwa o podjęcie planu miejscowego w tym rejonie, który był mniejszy, obejmował tak naprawdę jedną nieruchomość. Było to podjęcie planu, którego intencją była zmiana wskaźników parkingowych w obrębie tej nieruchomości i była to realizacja wniosku, który wpłynął i po analizie którego nastąpiła nasza rekomendacja, urbanistów. I Prezydent przychylił się do wniosku, żeby zainicjować podjęcie takiej uchwały, a Państwo podzielili nasze argumenty i podjęli uchwałę. W momencie, w którym to nastąpiło, kiedy ogłosiliśmy zbieranie wniosków do tego planu pojawiły się głosy z nieruchomości sąsiednich mówiące o tym, że ci przedsiębiorcy też chcieliby uzyskać podobną zmianę. Jednocześnie pojawił się wyrok sądu, który mówił o tym,

że obejmowanie jednej działki tylko i wyłącznie przystąpieniem do planu może budzić podejrzenie o pewien rodzaj braku solidarności z pozostałymi, tak więc chcemy naprawić tę sytuację. Proponuję przystąpienie, które co do zasady ma rozwiązać kwestię wskaźników parkingowych, ale teraz skoro bierzemy w szerszym kołnierzu, to jeszcze będziemy się przyglądać uważnie, czy nie ma innych kwestii, które należałoby rozstrzygnąć tym planem. Obejmujemy cały kwartał od placu Wolności, Zamkowej, Kazimierza Wielkiego po ulicę Świętej Doroty i tym przystąpieniem chcemy uchylić to pierwotne, ograniczające się do jednej z działek, które znajdują się w granicach tego przystąpienia. Zatem proszę o podjęcie uchwały w tej sprawie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowny Panie Dyrektorze, ja akurat w tej historycznej kwestii chciałbym tutaj dopytać, bo ja te wątpliwości podnosiłem wtedy też podczas tego wycinka, o którym Pan wspominał, że w poprzedniej kadencji był uchwalany. Kwestia tutaj miejsc parkingowych, ja mam takie obawy, czy nie będzie takiego skrajnego przypadku i chciałbym, żeby Pan wykluczył, bądź nie, że efektem tego przystąpienia i potem uchwalenia planu może być taka sytuacja, że będziemy mieli tam hotele, które będą miały 0 miejsc parkingowych na 100 pokoi. Pytanie, czy to jest jakby efekt, który chcemy osiągnąć, hotele, do których trzeba dojechać rowerem albo komunikacją miejską. Powiem szczerze, taki osobliwy pomysł, czy to nie będzie sprawiało problemu? Uważam, że tak. I pytanie co by się stało, gdybyśmy zostawili status quo, czyli sytuacja taka, która dzisiaj ma miejsce, bo ja nie wiem albo nie dopytałem, albo nie pamiętam, czy tam jakiś plan jest. Chyba musi być, bo gdyby go nie było, to by były warunki zabudowy i już dawno te hotele by stały bez parkingów zupełnie, tylko dla śmigłowców. Czyli sytuacja, że możemy spokojnie, jak rozumiem zostawić ten plan tak jak jest, bo tam są określone warunki parkingowe, są określone współczynniki. Ja bym chciał, aby Pan ten wątek rozwinął, bo ja mam wątpliwości tutaj jakby w tej kwestii, tak jak miałem wtedy, przy tym wycinku, który tam był. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: Pańskie wnioskowanie dotyczące istnienia planu jest tutaj jak najbardziej słuszne. Oczywiście, gdyby nie było planu, nie musielibyśmy go zmieniać. Plan, który tutaj obowiązuje, przewiduje w zakresie tej funkcji hotelowej, której mówimy, jeśli dobrze pamiętam, 30 miejsc na 100 pokoi, czyli to jest taki wskaźnik 03. I teraz dlaczego nie zostawić status quo? Dlatego, że ponieważ ten plan obowiązuje już od wielu, to na tym planie, który obowiązuje, były podjęte próby pozyskania pozwolenia na budowę bazujące na tym planie. Każdy architekt, który się

zabierał za projektowanie na różnych działkach, ale w tej konkretnej, od której zaczynaliśmy, w zeszłym roku również nie był w stanie zaprojektować tam bez naruszania substancji, bez wchodzenia w zagadnienia naruszania substancji, czy zabytkowej, czy archeologicznej, różnych rodzajów, ale też takiego ułożenia projektu w sensie funkcjonalnym nie był w stanie zaprojektować hotelu na tej działce spełniającej warunki wskaźnika parkingowego. To jest jedna część odpowiedzi. Druga część ta, która wiąże się z Pana obawą, że mogą się pojawić hotele, które będą miały zero miejsc postojowych. Nie mogę tego wykluczyć, to będzie elementem analizy, którą będziemy prowadzić na etapie już planu miejscowego, na wejściu jakby nie da się tego przesądzić, ale w związku z tym nie mogę powiedzieć, że tak na pewno nie będzie. Z drugiej strony, gdyby nawet tak się miało zdarzyć, to w jakiejś części w moim odczuciu będzie to spójne z naszą polityką mobilności, tą ustaloną docelowo, proponowaną przez Prezydenta, uchwaloną przez Państwa. Tak bywa, że w śródmieściach miast na naszym kontynencie pojawiają się tego typu obiekty właśnie jak hotele, które nie mają w ogóle miejsc postojowych, gdzie boy odbiera samochód i parkuje na parkingu, który jest gdzieś na przedmieściu albo w innym miejscu i podstawia gościom w momencie, kiedy tego potrzebują. Więc oczywiście tu różne rozwiązania faktyczne można zastosować, które są znane w świecie. Plan tego też nie będzie przesądzać, to znaczy jak rozwiązać kłopot gościa, który akurat przyjechał samochodem, a hotel nie ma parkingu. To jest wtedy problem do rozwiązania dla operatora hotelu, ale nie można wykluczyć, że w samym centrum miasta mogą się pojawić hotele, które będą miały 0 miejsc postojowych.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 103/19

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr V/96/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Wolności i ulicy Zamkowej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/96/19>

24. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Kminkowej i ul. Fryzjerskiej we Wrocławiu – druk nr 104/19

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DSM posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, jesteśmy w północnej części miasta, tutaj mamy przystąpienie, które jest efektem realizacji głosów zarówno mieszkańców, z którymi mieliśmy możliwość kontaktować się, ale też Rady Osiedla. Jesteśmy na samej północy miasta i teraz załącznik do planu miejscowego. W tym obszarze mieszkańcy Lipy Piotrowskiej widzieliby zlokalizowanie parku, nie bardzo dużego takiego, który tutaj zgodnie z możliwościami gruntowo-właścicielskimi byłby możliwy do realizacji. Celem jakby zastanowienia się nad obszarem tym było właśnie zapewnienie realizacji takiegoż parku. Natomiast jak już przy analizie granic opracowania planu miejscowego nam wyszło, ponieważ w tym obszarze pojawiają się też wnioski o wydanie warunków zabudowy na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, co zgodnie z polityką zawartą w *Studium* w tym obszarze widzielibyśmy niechętnie, bo te możliwości pod zabudowę wielorodzinną w granicach tego osiedla już w naszej ocenie zostały wyczerpane, zatem objęliśmy większy obszar po to właśnie, żeby na tych terenach, które są według *Studium* dopuszczone pod zabudowę dopuścić realizację zabudowy jednorodzinnej. I ostatni funkcjonalny, ale istotny element, który chcemy też tutaj zabezpieczyć, to jest zrealizowana dzisiaj już istniejąca pętla komunikacji autobusowej, tak że powiedziałbym te trzy główne cele, czyli park, porządkowanie zasad zagospodarowania, jeśli chodzi o zabudowę i rezerwa

komunikacyjna pod pętlę autobusową. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 104/19

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/97/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Kminkowej i ul. Fryzjerskiej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/97/19>

25. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 105/19

(Rudolfa Modrzejewskiego)

26. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 106/19

(aleja Prezydenta Gabriela Narutowicza)

27. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 107/19

(Zamłynie)

28. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 108/19

(Chrzastawska)

29. Nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 109/19

(Dukielska)

30. Zmiany przebiegu ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 110/19

(Ratyńska)

31. Nadania nazwy parkowi na terenie Wrocławia – druk nr 111/19

(Lesława Węgrzynowskiego)

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DSM posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, pierwszy w kolejności projekt uchwały to jest w obrębie Brochów, propozycja nadania nazwy Rudolfa Modrzejewskiego, tutaj załącznik graficzny do uchwały. Rudolf Modrzejewski i ta propozycja nawiązuje do istniejących na Brochowie ulic Buforowej, Dróżniczej i Szynowej, i innych związanych z kolejnictwem. Sam patron był inżynierem, konstruktorem, który na kontynencie amerykańskim studiował, ale też później pracował.

Według jego projektów zostało wybudowanych wiele mostów, a jego uczeń jest autorem projektu bodajże najbardziej słynnego mostu wiszącego czyli Golden Gate w San Francisco. Kolejna propozycja to jest obręb Muchobór Wielki. Jesteśmy na południowym zachodzie miasta, tutaj wspominałem wcześniej przy okazji zmiany planu w rejonie ulicy Mokronoskiej, mamy właśnie do czynienia z fragmentem ulicy, którą w *Studium*, jak powiedziałem, zwyczajowo nazywamy Osią Inkubacji. Jej fragmenty niektóre już istnieją, to jest tzw. obwodnica Leśnicy nazwana imieniem Ryszarda Kaczorowskiego i ten południowy odcinek imienia Kwiatkowskiego, a ten środkowy, który w tej chwili zaczyna się od ronda na ulicy Granicznej, prowadzi na południe wzdłuż terenów, na których położona jest jedna z firm logistycznych. Proponujemy nazwę alei Prezydenta Gabriela Narutowicza, bo taka jest koncepcja na nazewnictwo, żeby poszczególne odcinki tej właśnie trasy nazywać od imion prezydentów Polski.

Kolejna propozycja położona w rejonie Świniary, tutaj mamy załącznik do poprzedniej właśnie uchwały w rejonie Świniary, czyli wracamy na północ miasta w obszarze, w którym w sąsiedztwie znajdują się ulice takie, jak: Załęże, Zalipie, Zarzecze, Zabłocie i Zapotocze. Propozycja, która zaproponowana została przez Komisję Nazewnictwa Ulic Towarzystwa Miłośników Wrocławia, mianowicie: ulica Zamłynie.

Następne miejsce, Szanowni Państwo, we wschodniej części miasta w obrębie Wojnów ulica, która nawiązuje do znajdujących się w sąsiedztwie nazw miejscowości położonych na wschód od Wrocławia, czyli Łaniewskiej i Dobrzykowickiej, propozycja ulicy Chrzastawskiej.

Kolejne dwie w obrębie Ratyń to znowu jest coś, co jest związane z przebiegiem tej już wzmiankowanej kilkakrotnie Osi Inkubacji na tym odcinku ulicy Kaczorowskiego, której realizacja przepełniła, mógłbym powiedzieć, ulicę Ratyńską. W związku z tym ponieważ na tym przebiegu ze względów komunikacyjnych nie mogło zostać zaprojektowane pełne skrzyżowanie, ulica ta jest dostępna z dwóch różnych stron, zatem zaszła konieczność regulacji nazwy i tę część, na której przeważała liczba numerów już porządkowych istniejących, pozostaje z nazwą ulicy Ratyńskiej, a ta, na której jest ich mniej, dostaje nową nazwę, mianowicie: ulica Dukielska, która nawiązuje do obszarów w Beskidach czy ulicy Beskidzkiej i Babiogórskiej. I druga część właśnie położona na północ od ulicy Kaczorowskiego pozostaje jako ulica Ratyńska.

I ostatnia uchwała, którą mam przyjemność Państwu dzisiaj referować, dotycząca parku położonego w rejonie ulic Grabiszyńskiej, Kolejowej i Szpitalnej. W związku z wnioskiem Izby Lekarskiej propozycja nazwania tego parku imieniem Lesława Węgrzynowskiego, który był obrońcą Lwowa i też to jest powiązane z setną rocznicą obrony Lwowa, ale także był osobą zaangażowaną w walkę z gruźlicą i ze względu właśnie na koincydencję z nazwą Szpitalna, ale też parkiem, który pozwala nadać taką nazwę, bliskością szpitala pulmonologicznego [red. — Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu] na ulicy Grabiszyńskiej Izba Lekarska proponowała tego patrona. Prezydent przychylił się do tej propozycji, przygotowując projekt uchwały, który dzisiaj Państwu przedstawiam, prosząc bardzo o jej uchwalenie, ale też zgłaszając autopoprawkę, która jest realizacją głosu eksperta Komisji Statutowej. Autopoprawka została złożona na piśmie i dotyczy tak naprawdę podstawy prawnej, na której podejmujemy tę uchwałę. To wszystko, jeśli chodzi o nazewnictwo. Bardzo proszę Państwa o podjęcie uchwał.

Opinie klubów (do 7 projektów uchwał):

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** - opinia pozytywna

Opinie komisji (do 7 projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag, z autopoprawką dotyczącą uchwały na druku nr 111/19
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 105/19

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/98/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/98/19>

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 106/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/99/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/99/19>

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 107/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/100/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/100/19>

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 108/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/101/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/101/19>

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 109/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/102/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/102/19>

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 110/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/103/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego

2019 r. w sprawie zmiany przebiegu ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/103/19>

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 111/19

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/104/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie nadania nazwy parkowi na terenie Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/104/19>

32. Zmieniająca uchwałę Nr XX/581/08 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 88/19

I CZYTANIE

Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Na początku tej kadencji robiliśmy zmianę do uchwały dotyczącej wysokości i przyznawania diet Radnym Rady Miejskiej Wrocławia. W wyniku procedur i wniosków prawników, którzy uznali, że w jednym punkcie jest ta nasza uchwała mało precyzyjna i daje niespójność w realizowaniu tego przepisu, zwracam się do Wysokiej Rady z poprawką, czyli zmianą uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet Radnych Rady Miejskiej Wrocławia. Istotą proponowanych zmian jest doprecyzowanie zasad, na podstawie których nieobecność Radnego na posiedzeniu komisji stałej lub sesji Rady jest traktowana jako obecność usprawiedliwiona i nie implikuje obciążeń diety. Opinię prawną, którą przygotował Pan dr Piotr Sikora, ja tylko w części zacytuję, że proponowana zmiana w sposób przejrzysty i kompleksowy reguluje zmiany zasad i warunków i przypadki odstąpienia od obniżenia diety Radnym, w tym procedurę postępowania. Uszczelnia przy okazji lukę występującą w obecnej uchwale, która w sposób nieprecyzyjny traktuje to zagadnienie, gdy nieobecny Radny... dotyczy posiedzeń komisji. Proponowana nowela do uchwały zdaniem opiniującego kwestię tę rozstrzyga w sposób jednoznaczny. Jednocześnie informuję, że autopoprawkę Komisji Statutowej również uwzględniliśmy przy tej zmianie. Dziękuję uprzejmie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowoczesna – Radny Tomasz Hanczarek** – Wniosek jest następujący: uchylmy tamtą uchwałę i nie pracujmy nad poprawkami nad nią.
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag po autopoprawce
- **Komisja Budżetu i Finansów** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Mirosław Lach: Ja mam pytanie. Czy już Pan Przewodniczący usprawiedliwił komuś

taką nieobecność, bo jeżeli jest wada prawna, to mamy problem finansowy. Jeżeli z wadą prawną usprawiedliwił, Radny otrzymał całą dietę, to mamy problem. Wniosek mój — do drugiego czytania. [red. — Wniosek stanowi załącznik do protokołu]

Radny Jarosław Krauze: Szanowni Państwo, to może ja precyzyjnie wyjaśnię, w czym jest problem. Nieprecyzyjnie zapisaliśmy w propozycji, która była, kto ma usprawiedliwiać w przypadku nieobecności na komisji. Intencją, kiedy robiliśmy tę uchwałę na początku kadencji, był zapis mówiący o tym, że usprawiedliwia Pan Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia na wniosek Radnego. Natomiast w trakcie życia pokazało, że jeden z zapisów mówi, że nieobecność na Radzie Miejskiej — to tak, to Pan Przewodniczący, ale na komisjach, to niekoniecznie i tę uwagę prawników chciałbym poprawić. Natomiast odnosząc się do wniosku Tomka, ja bardzo chętnie jako Radny już indywidualnie chciałbym mieć zrealizowane coś takiego, że nie potrącamy Radnym żadnej części diety, ale ustawy według mojej wiedzy i przepisy mówią, że za nieobecności mamy obniżane, ale nic nie stoi na przeszkodzie, Tomku, chętnie Ci pomogę, napisz nową uchwałę, przedyskutujemy i przegłosujemy. Całym sercem jestem „za”, ale dziś chodzi mi tylko o to, żeby poprawić tą małą drobną nieścisłość. Wszystko w rękach Państwa, dziękuję.

Radny Tomasz Hanczarek: Jarku, zdaję sobie sprawę, że tak troszkę poszedłem na skróty, natomiast też jest tak, że to są po prostu ludzkie sprawy i jak coś jest niedoskonałe i okazuje się, że niedoskonałe, Ty chcesz to udoskonalić, ale w kierunku, który mi się nie podoba. Dlatego powiem szczerze, to jest tak, że możemy dzisiaj nie udoskonalać tego tak, jak Ty to chcesz udoskonalić, tylko na przykład tak, jak zaproponował Radny Pan Prezes [red. — Radny Mirosław Lach] i dać to do drugiego czytania i potem tą uchwałę zmienić nie tylko w tym malutkim punkcie, ale zmienić w paru jeszcze punktach tak, żeby ona była bardziej ludzka. Ja rozumiem, że trzeba karać wszystkich za nieobecności itd. A ja powiem szczerze, moja matka 40 lat uczyła języka polskiego i mówiła mi jedno, ludzi się tylko wspiera, nie karze. Ja chcę iść tą drogą.

Radny Jarosław Krauze: Tomku i Wysoka Rado, ta uchwała i ta zmiana nie idzie w kierunku, żeby kogokolwiek karać, to nie o to chodzi, tylko chodzi o to, że pracownicy, którzy muszą podejmować decyzje, czy zgodnie z prawem ktoś ma potrącenie diety czy też nie, oni muszą wiedzieć, kto ma to podpisać i to tylko tyle, o to chodzi. Tu żadne zasady się nie zmieniają, że komuś coś więcej potrącamy czy mniej, to nie o to chodzi, tylko kto podpisuje się pod dokumentem stwierdzającym, że do wypłaty jest tyle a tyle. To są normalne procedury prawne, które muszą obowiązywać, musi być wyznaczona osoba, która podpisuje „usprawiedliwione” albo „nieusprawiedliwione”, do potrącenia albo nie. To tylko o to chodzi. Przepraszam, że chciałem wyprostować, natomiast jeszcze, odnosząc się do tego wniosku Tomka, czy można na tym moim dokumencie robić tak daleko idącą poprawkę, wydaje mi się, że nie, lepiej przygotować nową, bo to jest zmiana do tego, co jest. Jeżeli ktoś chce zrobić jeszcze dalej idącą zmianę, proszę bardzo, ja nie mam nic przeciwko temu, tylko do pracy zapraszam.

Głosowanie w sprawie wniosku o przeniesienie uchwały do II czytania – druk nr 88/19

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 16, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania wniosek o przeniesienie do II czytania uchwały zmieniającej uchwałę Nr XX/581/08 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej Wrocławia został przyjęty.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Łukasz Olbert]

33. Rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie alej Kasztanowej i Dębowej oraz ulic Ślężnej i Januszowickiej we Wrocławiu – druk nr 77/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Szanowni Radni, przedstawiam do procedowania uchwałę nr 77/19 w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ulic [red. — alej] Kasztanowej, Dębowej oraz ulic Ślężnej i Januszowickiej we Wrocławiu. Otóż skarżąca się strona, osoba stwierdza, że w tej uchwale naruszono ustawę o planowaniu przestrzennym, jak i również o ochronie zabytków. Dotyczy to osiedla Borek, to osiedle Borek zostało wpisane do ewidencji zabytków. Skarżąca się strona skarży, że mimo takiego zapisu dopuszcza się tam zabudowę usługową powyżej 13 metrów, jak również fakt, że nie udziela się zgody innym osobom na przebudowę. Sama strona skarżąca nie ma w tym w zasadzie żadnego interesu prawnego poza tym, że nie przestrzega się tam prawa. Otóż, Szanowni Radni, prace nad planem miejscowym trwały tam od roku 2010 do 2013, kilkakrotnie brano pod uwagę poprawki, które zostały tam zgłoszone. Strona skarżąca się takich poprawek nie zgłaszała, Wojewoda Dolnośląski również nie, bez żadnych uwag do procedowania i do przyjętej w 2013 roku uchwały dotyczącej tego terenu. Mało tego, Rada Osiedla Borek bardzo pozytywnie ustosunkowała się do uchwalonego planu, że spełnia on oczekiwania mieszkańców. Strona skarżąca powołuje się nie na swój przypadek, ale na przypadek taki, że tam nie uwzględniono pozwolenia na przebudowę jednego z obiektów, przy czym, Szanowni zebrani, tam jest to tak zapisane, że ochrona zabytków dotyczy tylko obiektów tych, które zostały oznakowane w tym planie, co innego można robić, byle by nie narażało to generalnie całej przestrzeni architektonicznej. W związku z tym Komisja po rozpatrzeniu całości sprawy postanowiła nie uwzględniać skargi i oddalić. W związku z tym tak proponuję, aby Rada Miejska zagłosowała.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

Opinia Prezydenta Wrocławia – bez uwag

Dyskusja:

Radna Agata Gwadera-Urlep: Ja chciałam zapytać Szanownego Kolegę, o jakiej konkretnie lokalizacji mówimy?

Radny Czesław Cyrul: Chodzi o ulicę Januszowicką. Skarżąca się podaje tutaj wspomniany adres jako przykład, że odmówiono, ale to nie jest jej posesja. Ten obiekt jest objęty ochroną zabytków, w związku z tym nie można go przebudować.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 77/19

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/105/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie alej Kasztanowej i Dębowej oraz ulic Ślężnej i Januszowickiej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/105/19>

34. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zalesia we Wrocławiu – druk nr 85/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Szanowni Radni, o tej sprawie dyskutowaliśmy już dwa miesiące temu i ta skarga została oddalona. W tym przypadku skarżący przesyłają tę sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przypomnę, że Zalesie jest również w rejestrze zabytków i procedowanie wszystkich uchwał dotyczących tego planu nie było nigdy zakwestionowane. Skarżący ponownie skarży się na ustawę, że naruszono ustawy o planowaniu przestrzennym i ochronie zabytków, jak również, że naruszono jego dobra osobiste, ponieważ on nie ma pełni prawa do dysponowania swoją własnością. [...] W związku z powyższym dwa miesiące temu oddaliśmy tę skargę i teraz proponujemy, nie będę rozwijał tematu dłużej, abyśmy ponownie oddalili tę skargę, tak samo jak na poprzedniej sesji. Nie ma żadnych przesłanek prawnych, abyśmy tę skargę uwzględniali wedle opinii Urzędu Miejskiego i niezależnych prawników.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 85/19

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr V/106/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zalesia we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/106/19>

35. Rozpatrzenia wniosku o częściową zmianę uchwały nr LX/1422/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 23 sierpnia 2018 r. w sprawie ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych – druk nr 70/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Szanowni Radni, wpłynął do Rady Miejskiej i potem do Komisji wniosek o częściowe uchylenie zakazu sprzedaży alkoholi w godzinach nocnych, czyli od godziny 22.00 do 6.00 rano. Przypomnę,

że to w tamtym roku taką uchwałę Rada Miejska przyjęła, aby taką sprzedaż ograniczyć. Działo się to na prośbę mieszkańców, jak i również ograniczenia rzeczy nieobyczajnych i bałaganu na terenie ścisłego tutaj osiedla. Natomiast opinia oczywiście nie może być pozytywna, bo tutaj prośba jest na przykład na dwie godziny. Gdyby Rada Miejska przychyliła się do czegoś takiego, to powinniśmy wszystkim zezwolić, a przede wszystkim zmienić treść uchwały. W komentarzu Komisja może powiedzieć tak, że alkohol nie jest chlebem powszednim, jeżeli ktoś ma określoną ilość pieniędzy na wydanie na alkohol, to może ją wydać w restauracji. Będzie to z korzyścią dla jego zdrowia, ponieważ wypije mniej, bo tam jest drożej. Nie ma na dzień dzisiejszy jeszcze opinii, na ile ta ustawa, ponieważ jest za krótko, przyczyniła się do poprawy porządku i ograniczenia pijaństwa i bałaganu w tym ścisłym centrum. Będzie to można powiedzieć za rok, przypuszczalnie w tym roku na jesieni. W związku z powyższym, że sprawa jest jak gdyby oczywista, Komisja wnioskuje o nieuwzględnienie wniosku wspomnianej spółki na rzecz zmiany godziny sprzedaży napojów alkoholowych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – brak uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 70/19

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr V/107/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku o częściową zmianę uchwały nr LX/1422/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 23 sierpnia 2018 r. w sprawie ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/107/19>

36. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego - druk nr 78/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Przedmiotem skargi jest [...] W związku z tym opinia Komisji jest taka, aby nie uwzględniać skargi na Zarząd Zasobu Komunalnego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 78/19

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr V/108/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/108/19>

37. Rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia – druk nr 79/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: [...] W związku z powyższym Komisja proponuje, aby nie uwzględniać skargi, wyżej wymienionej kwestii.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – bez opinii
- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Nowoczesna – za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radna Agnieszka Rybczak: Rozumiem, [...]

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: [...]

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 79/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr V/109/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/109/19>

38. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu – druk nr 90/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Skarżący skarży się na łaźnie miejskie te ogólnie dostępne dla bezdomnych głównie, że one źle funkcjonują, przy czym chodziło tam o jeden czy dwa dni, że w tym czasie one były podobno nieczynne. Wyjaśnialiśmy już, że łaźnie miejskie nie są prowadzone przez miasto, tylko one są w drodze przetargu oddawane w użytkowanie organizacjom pozarządowym. Są to trzy łaźnie w mieście, przy czym jedna, okazało się, łaźnia przy ul. Sokolniczej, przy [red. — dawnej] izbie wytrzeźwień, co też odkrył ten skarżący się, jest niedostępna ogólnie. Rzeczywiście jest

niedostępna, ponieważ kiedy była dostępna, ona jest tam przeznaczona tylko dla osób trzeźwiejących. Kiedy dochodziły osoby z zewnątrz, dochodziło tam do scysji, do niszczenia mienia i postanowiono, że ona będzie tylko i wyłącznie dla osób trzeźwiejących. Zatem są dwie łaźnie i skarżący nie podnosił w tej skardze ponownej niczego nowego. Mówi, że jemu się to funkcjonowanie nie podoba, właściwie nie wiadomo dlaczego mu się nie podoba. [...] Komisja postanowiła nie uwzględniać skargi wspomnianej osoby na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, szczególnie że wcześniej było wszystko wyjaśnione i jeżeli są drobne uchybienia w funkcjonowaniu, to kierować się należy nie do MOPS-u, ale do organizacji, które te łaźnie prowadzą.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – [red. – wypowiedź nieczytelna]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Mirosław Lach: Ja mam taką małą uwagę, Panie Przewodniczący, że mimo tego, że Miasto zleci komuś jakieś działanie, to jednak jest odpowiedzialne za to, czy ta firma działa w sposób prawidłowy czy nie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Zgadza się, myśmy to i Pani Dyrektor MOPS wyjaśniała. Proszę Państwa, ale nie da się czasami, tam chodziło o to, że jakiś jeden dzień był nieczynny. Czasami coś się stanie, zniszczy się i w związku z tym tam są drobne potknięcia. Tak, z tym się zgadzam — zlecamy, dajemy pieniądze, musimy pilnować.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 90/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr V/110/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=V/110/19>

39. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu - druk nr 80/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Skarga jest wielowątkowa, ale dotyczy generalnie utrzymania czystości w rejonie ul. Przyjaźni. Otóż skarżące się Panie, po pierwsze, uskarżają się, że rów przy ul. Przyjaźni jest nie wyczyszczony, pełen liści, zakrzaczony. Po drugie, że na ul. Przyjaźni trzeba wyciąć ileś drzew, ponieważ one zagrażają bezpieczeństwu. Po trzecie, że jest brudno, że psy robią kupy i nikt tego nie sprząta, a Straż Miejska nie pilnuje. Po czwarte, że na posesji przy ul. Przyjaźni [...] również jest duży bałagan. Z wyjaśnień wynika po pierwsze, że nie Zarząd Zieleni ale Ekosystem sprząta. Ta skarga wpłynęła w grudniu, że leżą tam liście po tych

rowach, liście sprząta się dopiero na wiosnę, na jesieni liści się nie sprząta, ponieważ tam żyją różne zwierzęta, chociażby jeże, a generalnie jest w tej chwili taki trend, aby liści czy też skoszonej trawy w ogóle nie zbierać, ponieważ w ten sposób wyjaławia się ziemię. Poza tym tam są jeszcze jakieś grunty, które nie wiadomo, czyja to jest własność. Ale proszę Państwa, coś jest na rzeczy, bo Ekosystem jednak ten teren posprzątał, przyszły zdjęcia, teren jest posprzątany. Podobnie było z kupami gołębiami na ul. Zielińskiego, że jak się zaczęli skarżyć, to zostało to posprzątane, więc te skargi jednak w pewnym sensie coś tam wnoszą, natomiast co do wycięcia drzew, otóż rzeczywiście jest tam kilka drzew, ale Zielen Miejska zwróciła się do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, który ma wydać zgodę. Jest to w trakcie procedowania; jeżeli zgoda będzie, te drzewa zostaną wycięte. Co do posesji przy ul. Przyjaźni [...], to nie jest własność miasta, to jest własność spółdzielni i nic miastu do tego. Generalnie Panie skarżą się na duży bałagan i że miasto nie pilnuje, że jest brudno, że psy chodzą bez opieki. W opinii Komisji i mojej jest to też problem kulturowy, bo nie postawimy nigdzie strażnika miejskiego, który by pilnował, żeby psy nie robiły kup. Ten problem jest od iluś lat funkcjonujący i jeżeli świadomość będzie wzrastała, ludzie zaczną sprzątać. To jest proces, powoli proces postępuje, ale proces zbyt wolny, głównie na Kozanowie — jako komentarz mogę powiedzieć — gdzie mieszka dużo ludzi starszych sprzątanie kup idzie bardzo opornie, natomiast osiedla, gdzie mieszka więcej ludzi młodych, o dziwo kupy są sprzątane, proszę Państwa. To jest taka moja obserwacja o dziwo, bo zawsze starsi mówią, że młodzież jest niewychowana — w ten sposób mogę wybrnąć. W związku z powyższym, że było tam wiele uwag natury ogólnej i Zarząd Zieleni Miejskiej wyjaśnił sprawę, my proponujemy tej skargi nie uwzględniać, aczkolwiek nasuwa się tu również taki wniosek dla urzędników, że jest duża nieświadomość i jest wielu zarządzających terenami zielonymi, w związku z tym bardzo często obywatel w słusznej sprawie kieruje uwagę, ale nie pod tym adresem, czego tutaj mieliśmy dowód i myślę, że nad tą sprawą w przyszłości powinniśmy się, czy urzędnicy powinni się pochylić, żeby wiedzieli, do kogo należy te uwagi zasadne kierować. Komisja po rozpatrzeniu tej skargi, gdzie jest również olbrzymia dokumentacja i została ona rozesłana również i do ABW, i do Pana Prezydenta, ale kraju i do Sejmu, i do Senatu postanawia jednak nie uwzględniać tej skargi, aczkolwiek widzi, że reakcje są i to są reakcje pozytywne ze strony odpowiadających za zielen, ale zrobione są w czasie i będziemy patrzeć, jak to dalej wygląda. To tyle z mojej strony.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 80/19

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr V/111/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/111/19>

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Charłampowicz]

40. Zmieniająca uchwałę nr LXIV/1581/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia – druk nr 91/19

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Czesław Cyrul: Szanowni Radni, ta skarga była już rozpatrywana na ostatniej sesji poprzedniej kadencji Rady Miejskiej i skarżący poskarżył się ponownie do Wojewody Dolnośląskiego, że nie uzyskał satysfakcjonującej odpowiedzi i Wojewoda przesłał nam z powrotem takie pismo, w którym nie podważa zasadności skargi, ale uznaje, że jest ona niewystarczająco wyjaśniona. Komisja po rozpatrzeniu stwierdziła, że Wojewoda ma rację, bo rzeczywiście pismo, które zostało wysłane do skarżącego, było pismem niewystarczająco wyjaśniającym. [...]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Nowoczesna** – za nieuwzględnieniem skargi
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 91/19

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr V/112/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. zmieniająca uchwałę nr LXIV/1581/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/112/19>

VA. Dyskusja i głosowanie nad przyjęciem projektu stanowiska w sprawie ustawy z dnia 7 sierpnia 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. z 2018 r. poz. 1496) – druk nr 124/19

Przewodniczący Klubu Radnych Sojusz dla Wrocławia Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Rzeczywiście w imieniu trzech Klubów złożyliśmy wniosek, aby stanowisko Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustawy z dnia 7 sierpnia 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, aby takie stanowisko przyjąć. Na prośbę Pana Przewodniczącego i przedstawicieli niektórych Klubów pozwolicie Państwo, że nie odczytam całego stanowiska, żeby nie przedłużać tylko w skrócie je omówię. Szanowni Państwo, wszystkie wnioski, które wpłyną do Urzędu Miejskiego i będą rozpatrywane przez Radę Miejską wynikające z ustawy z dnia 7 sierpnia 2018 roku będziemy wnikliwie analizować i podejmować stosowne decyzje. Niemniej jednak w tej ustawie jest zapis mówiący o standardach urbanistycznych i tutaj nie

możemy się zgodzić, aby realizować takie rozwiązania, by uchwalać jeszcze czy podejmować decyzje o standardach, ponieważ, Szanowni Państwo, w roku 1994 Sejm Rzeczypospolitej uchwalił prawo, które nakazuje i zobowiązuje jednostki samorządu terytorialnego, aby przygotowywały i opracowywały *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego*. W 1996 r. Rada Miejska Wrocławia po raz pierwszy podjęła decyzję o przystąpieniu do takiego dokumentu. Takich dokumentów przygotowano cztery edycje, pierwszy uchwalony w 1998 r., potem były następne edycje i ostatnia kadencja, która niedawno się zakończyła, trzy i pół roku pracowaliśmy nad nowym *Studium*. *Studium*, które obecnie obowiązuje, trzy i pół roku trwała praca, rozpoczęto prace 10 lipca 2014 roku. Pierwsza uchwała o przystąpieniu do *Studium* — trzy i pół roku, tak jak powiedziałem. Pracowało przede wszystkim Biuro Rozwoju Wrocławia i tu ukłon dla całego Biura Rozwoju Wrocławia, ale również na ręce Agnieszki Kędzierskiej, która i wtedy, i teraz jest Przewodniczącą Komisji Rozwoju Przestrzennego Architektury. To była gigantyczna praca tych ludzi, którzy pracowali nad tym *Studium*. 11 stycznia 2018 r. takie *Studium* zostało uchwalone. Szanowni Państwo, tak wygląda *Studium*, zachęcam wszystkich Radnych do zapoznania się, szczególnie Radnych opozycyjnych do przeczytania. Cudowny dokument, który jest wrocławską konstytucją urbanistyczną. Tu jest wiele rzeczy zapisanych, ale tak jak już powiedziałem, Szanowni Państwo, czwarta edycja, każde miasto nie jest miastem zamkniętym jak już dzisiaj to tutaj powiedziano, to jest materia, która cały czas zmienia się, aktywna, przychodzą nowi aktywni ludzie do naszego miasta, zmieniają się standardy, zmieniają się przepisy i zapewne ten dokument, który teraz to jest bardzo świeży dokument, on niebawem będzie musiał być nowelizowany. Jestem przekonany, bo tak wynika z harmonogramu prac, że być może nasza kadencja pod koniec podejmie już decyzje, my jako Radni podejmiemy decyzje, że rozpoczniemy prace nad kolejną edycją *Studium* i taki dokument będziemy na pewno podejmowali. *Studium* obejmuje całe miasto, ale na podstawie *Studium* uchwalamy plany zagospodarowania przestrzennego. We Wrocławiu na dziś mamy 58,1%, jakby całego miasta pokrytego planami miejscowymi, to jest ponad 400 planów miejscowych mamy uchwalonych. Rada Miejska Wrocławia już podjęła decyzję o przystąpieniu do 100 następnych planów. Biuro Rozwoju Wrocławia przede wszystkim jest już zaangażowane bardzo mocno w przygotowanie 100 nowych planów, moja informacja może być już nieprecyzyjna, bo dziś już następną podjęliśmy taką decyzję, więc jak te 100 jeszcze uchwalimy, to już będzie ponad 62% miasta pokryte planami zagospodarowania przestrzennego i wyobraźcie sobie Państwo, że uchwalilibyśmy standardy, ale mamy najnowszą konstytucję urbanistyczną miasta Wrocławia i mielibyśmy dwa dokumenty i który jest ważniejszy, a jednocześnie przypominam, że prace nad tym dokumentem trwały trzy i pół roku. Szanowni Państwo, trzy i pół roku pracy to jest 200 dni konsultacji z mieszkańcami Wrocławia, to jest ponad 100 spotkań w różnych konfiguracjach, konferencje, debaty, wyjazdy na osiedla, gigantyczna praca, która jest tutaj zapisana. A więc w imieniu Przewodniczących, w imieniu trzech Klubów zwracam się do Państwa o przyjęcie tego stanowiska, aby ta nasza konstytucja była wzorem do realizacji wszystkich wniosków, które będą również składane w myśl tej ustawy z dnia 7 sierpnia i jeżeli będzie inwestor chciał coś wybudować i to będzie zgodne z tym dokumentem i z wszystkimi naszymi planami, nigdy nie będzie problemu, wszystkie inne w ramach tzw. wuzetki [red. — decyzji o warunkach zabudowy]. W związku z tym proszę Wysoką Radę o przyjęcie tego stanowiska. Dziękuję uprzejmie.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Michał Kurczewski - Chciałbym zwrócić uwagę na pewną rzecz, nie wiem jaka jest praktyka tutaj, nie zapytałem o tę rzecz, natomiast co roku wydaje się kilkaset decyzji o warunkach zabudowy. Zgodnie z prawem warunki zabudowy nie muszą korespondować ze *Studium uwarunkowań i kierunków*

zagospodarowania przestrzennego. Nie wiem, jak to się ma we Wrocławiu co do wrocławskiej praktyki, ale warunki zabudowy można teoretycznie wydać niezależnie od *Studium uwarunkowań*. Co do samych przepisów, o których dyskutujemy, w apelu mówimy o tym, że to jest zabranie Radnym władzy, władztwa w zakresie planowania przestrzennego. W mojej opinii jest to danie trzeciej drogi, trzeciej możliwości, natomiast nikt nie każe Radnym konkretnych wniosków głosować. To jest tylko i wyłącznie domena Rady, czy jakaś inwestycja w ramach tego nowego prawa powstanie, czy też nie, jest to kolejna droga, natomiast proszę pamiętać, że Państwo nie macie żadnego wpływu na decyzję o warunkach zabudowy, jakoś nie słyszę protestów w tej sprawie. Tak że to są istotne kwestie. Chciałbym zauważyć, że dzisiaj wyłoniła się praktyka miasta wobec tych wniosków, czyli miasto będzie odmawiać przyjęcia tych kwot rekompensujących ewentualne pięcioletnie koszty dowożenia dzieci do szkół. Jeśli to jakby będzie tym narzędziem do kasowania tych wniosków, to nigdy pod obrady nie trafi żaden wniosek w trybie tej ustawy. Rozumiem, że taka jest intencja. Natomiast co do apelu wydaje się, że jest on zbędny, to do Wysokiej Rady należy, czy będziemy jakkolwiek wniosek w trybie potocznie mówiąc Lex developer procedować, czy też nie. Nikt Państwa do tego nie zmusza, ani nas, nie jesteśmy jako Klub Prawo i Sprawiedliwości rzecznikami interesów deweloperów, natomiast prawo, uważamy, że jest po prostu trzecią opcją dla miasta, z której można korzystać i daje Radnym spore tutaj kompetencje. Dziękuję, będziemy przeciwko.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, cieszę się, że moje apele zostały wysłuchane o to, żeby przestać apelować, ale niestety zamiast apelu tym razem mamy stanowisko. Kolejna publicystyka, czyli znowu nie podoba nam się ustawa, którą uchwalił Sejm, w związku z tym co tutaj zrobić, trzeba coś wykombinować, no to mamy stanowisko. Proszę Państwa, moim zdaniem to nie jest dokument, to jest publicystyka w mojej ocenie. Szkoda, że Pan Przewodniczący nie odczytał stanowisk, to ja odczytam, proszę Państwa. Więc tak: Rada Miejska stwierdza, że zgodnie z ustawą z dnia takiego i takiego o ułatwieniach w przygotowanie itd. będzie analizować i podejmować stosowne uchwały w związku z wnioskami. A po co my tu jesteśmy? Czy to jest jakieś odkrycie, że będziemy robić to, do czego nas zobowiązują wyborcy? To truizm w mojej ocenie. Mając jednak na względzie zachowanie ładu przestrzennego Wrocławia, zwraca uwagę, że standardy urbanistyczne, o których mowa w rozdziale trzecim przywołanej powyżej ustawy, są sprzeczne ze standardami urbanistycznymi wprowadzonymi przez *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*. Pan Radny tak to przedstawił, ja zrozumiałem, że to jest Pismo Święte i nienaruszalna rzecz, a skądinąd wiemy, ci, którzy uczestniczyli w Komisji Architektury, że w ciągu 20 lat pięciokrotnie to *Studium* zmienialiśmy. To nie jest Pismo Święte, to jest do zmiany, ale ja zrozumiałem, że tu mamy dokument przewyższający ustawę sejmową. Są na sali prawnicy, ja nie jestem prawnikiem, ale jeżeli tak jest, że Pismo Święte w postaci *Studium* jest mocniejsze od ustawy sejmowej, no to jest swego rodzaju novum, ale wydaje mi się, że chyba nie tak, ale jeżeli tak jest, to proszę sprostować. *Studium* Wrocławia to nowoczesny dokument, tak że tutaj ukłony dla Państwa z Klubu Radnych. Nowoczesna, nie mogło zabraknąć przecież Nowoczesnej, bo to jest dokument nowoczesny. Jego nowoczesność polega na czym? W głowę zachodzę, może się dowiem. Idziemy dalej: ponadto należy zauważyć, że blisko 60% Wrocławia jest pokryte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, no fajnie, cieszymy się, ale 40% nie jest. Świadczy to o prowadzeniu konsekwentnej polityki przestrzennej od ponad dwóch dekad, natomiast uchwalenie lokalnych standardów urbanistycznych przyczyni się do powstania

dualizmu prawnego, to ciekawe, powodującego obowiązywanie dwóch sprzecznych ze sobą aktów prawa miejscowego na tym samym obszarze. Pozbawia to Radę Miejską Wrocławia realnego wpływu na stanowienie prawa miejscowego w zakresie planowania przestrzennego, a mieszkańców Wrocławia głosu w sprawach dotyczących ich otoczenia, koniec dokumentu publicystycznego. Proszę Państwa, żałuję, że tu nie ma przedstawiciela kompetentnego, który by to wyjaśnił, ale na Komisji dopytywałem, czy jest taka możliwa sytuacja, że coś Radnym się nie będzie podobało i będzie plan zagospodarowania przestrzennego i Lex developer w jakiś sposób zadziała, a nam się to nie spodoba, czy my będziemy mieli jako Radni związane ręce, żeby to odrzucić. Dowiedziałem się, że nie. Przestańmy się zajmować w naszej Radzie Miejskiej publicystyką, bo już po raz kolejny podkreślę, my uprawiamy publicystykę. Na początku tej kadencji Rady Miejskiej wydaliśmy z siebie projektów publicystyki więcej niż cała siódma kadencja, tak że apeluję o zaprzestanie apelowania, produkcji stanowisk, zajmijmy się pracą. Dziękuję uprzejmie.

Radna Agnieszka Kędzierska: Panie Przewodniczący, Panowie Przewodniczący Klubów! Chciałam się odnieść do tych słów, które wypowiedzieli przedstawiciele Klubu Prawa i Sprawiedliwości, przede wszystkim do słów Radnego Piotra Maryńskiego, to już drugi raz to powtórzę, bo już na Komisji Architektury mówiłam i na Komisji Kultury zdaje się również o tym, że naprawdę, to jest dozwolona forma komunikacji przez Radnych: stanowiska, apele, interpelacje, wszystko, co Pan zapragnie, wnioski o przystąpienie do sporządzeń planów, wnioski o podjęcie projektów, naprawdę ma Pan wiele możliwości i nie ukrócajmy sobie tego, bo nie bardzo wiem, dlaczego mielibyśmy to robić. Ja rozumiem, że Panu treść tego stanowiska nie odpowiada, nie wiem czy merytorycznie, czy wyłącznie z tego powodu, że pewne rzeczy uważa Pan za truizm i za coś, co właściwie nie ma żadnych skutków, bo tak jak Pan mówi faktycznie jest. Jeżeli wniosek wpłynie, Radni będą podejmować decyzje, natomiast to, że Radni trzech Klubów mają ochotę wypowiedzieć się na temat tego, że *Studium zagospodarowania przestrzennego* tego miasta jest dla nas dokumentem podstawowym, jeśli chodzi o politykę przestrzenną i nie podoba nam się nakładanie na to kolejnej litery prawa w postaci narzucania jakiejś zabudowy, to mamy do tego prawo, tak po prostu. Teraz jeszcze do wcześniejszej wypowiedzi, jeśli chodzi o wuzetki na brak wpływu Radnych w tym zakresie, to tak nie do końca bym się z tym zgodziła, bo jednak Pan Radny Maryński doskonale o tym wie, że jeżeli ma być wydana wuzetka w zakresie takim, gdzie zauważone są niezgodności ze *Studium*, to wprowadzamy ratunkowy plan, przystępujemy do niego, tak, żeby nie doszło do zabudowy, która zaburzy planowanie, które w tym mieście jest. Jest bardzo dobre, jest nagradzane. Ja rozumiem, że słowo nowoczesny jest niefajne, sprawiedliwe może też jest niefajne, prawo może też jest niefajne i może obywatelskie też jest niefajne, ale ten dokument otrzymał wiele nagród. Jest dokumentem innowacyjnym, pewnie mógłby być lepszy, ale to ja czekam aż Prawo i Sprawiedliwość sporządzi kiedyś akt prawny, który będzie tak doskonały, że nikt nie będzie miał żadnego „ale” do niego. Dziękuję serdecznie.

Radny Tomasz Hanczarek: Szanowni Państwo, tak jak rozumiem zdanie Agnieszki Kędzierskiej, bo message jest taki, że nam wolno, tak doskonale rozumiem Radnego Maryńskiego, który powiedział, że ale po co, bo to jest tak naprawdę pusty dokument, natomiast właśnie tak naprawdę tutaj chcę powiedzieć, że to nie jest pusty dokument, bo to jest informacja dla wszystkich potencjalnych inwestorów, którzy chcieliby zainwestować swój czas, pieniądze w przygotowanie projektów, które by omijały nasze *Studium*, z którego jesteśmy dumni i uważam, że to jest ręka z naszej strony wyciągnięta do tych, którzy mogliby po prostu pieniądze stracić, a my im mówimy: Szanowni, kochani potencjalni inwestorzy, nie traćcie tych pieniędzy, nie traćcie pieniędzy na mrzonki, bo my Wam na zło w naszym Wrocławiu, który kochamy, nie pozwolimy. Dlatego uważam, że ten dokument ma wymiar wprost finansowy niewpływający na budżet Wrocławia, ale wpływający na budżet tych, którzy ciężko chcą zapracować na swoje sowite wynagrodzenie. To jest powiedzenie

tak, że my we Wrocławiu radzimy sobie z planowaniem przestrzennym nie tak jak większość gmin. Przypomnę, że to jest rekordowe pokrycie planami w Polsce i z tego jesteśmy dumni. Dokument nasz jest innowacyjny, nowoczesny i uważam bardzo sprawiedliwy. Dlaczego mówisz, że to są brzydkie słowa? [red. — Radny zwraca się do Radnej Agnieszki Kędzierskiej] To są piękne słowa: „nowoczesny”, „sprawiedliwy”, „prawy”. To są piękne słowa, tylko gdzieś jakoś ostatnio to się nie kojarzy dobrze, nie wiedzieć czemu. Ale właśnie jeszcze raz, to nie jest pusty dokument. Ten dokument jest przekazem dla inwestorów: nie traćcie pieniędzy na mrzonki, nie zarobicie tutaj łatwych pieniędzy na łamaniu prawa, bo my na to po prostu, my — Radni Wrocławia na to nie pozwolimy. To nie jest puste. I jeszcze jedna rzecz: dokładnie tak, 20 lat, pięć *Studiów*, co cztery lata nowe *Studium* taki mniej więcej rozwój Wrocławia, trzeba updateować. Cztery lata temu byśmy kupili hybrydę, a teraz już będziemy się zastanawiać nad Teslą, a za cztery lata naszych dzieci nie będziemy wysyłać już na kurs prawa jazdy, bo już nie będzie takich samochodów, żeby je prowadzić, no tak jest. To nie jest Biblia, którą napisano 2000 lat temu i która będzie przez kolejne kilkadziesiąt tysięcy lat w tym samym kształcie. To jest *Studium*, które my zmieniamy, bo świat się zmienia, bo idziemy do przodu, bo żyje nam się coraz lepiej, ale najważniejsze, jeszcze raz — to nie jest pusty dokument. To jest ochrona pieniędzy wrocławian i inwestorów. Dziękuję bardzo.

Radna Dorota Galant: Wcześniej zostało to już powiedziane, ale tylko jeszcze powtórzę, odsyłam do Statutu Wrocławia. Możemy sobie składać apele i różne formy mogą one przyjmować i całe szczęście jeszcze tego nam nie możecie zabrać, całe szczęście nie możecie jeszcze we Wrocławiu zmieniać Statutu tak jak Konstytucji, tak że bardzo proszę się trzymać jednak pewnych zasad.

Radny Piotr Uhle: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, muszę oczywiście odnieść się do Radnego Piotra Maryńskiego, ponieważ wzbudził mój szeroki uśmiech. Co prawda na podstawie tego apelu K-Towers żadnych nie postawimy, jeżeli chodzi o realną robotę, ale myślę, że możemy oszczędzić całkiem sporo roboty naszym planistom we Wrocławiu, którzy nie będą musieli rozpatrywać wniosków, bo po prostu inwestorzy, widząc nasze stanowisko, nie będą też marnowali ani swojego, ani ich czasu. Będziemy mogli dążyć do tego, żeby poziom tego uplanowania był po prostu wyższy. Więc w tym wszystkim ja bym uciekał od tej publicystyki, bo możemy oczywiście pójść w tę publicystykę jeszcze dalej. Przegłosujemy to, wyślijmy jasny sygnał: Wrocław tutaj ma uporządkowaną politykę urbanistyczną, nie marnujemy czasu ani wrocławian, ani inwestorów, ani naszych planistów i naprawdę dbajmy o to, aby to planowanie się po prostu rozwijało, ale w dobrym kierunku. Dziękuję bardzo, pozdrawiam serdecznie.

Radny Piotr Maryński: Po tych kilku przedmówcach, każdy wie, do kogo mówię, powiem tak, mnie się osobiście podoba o wiele bardziej innowacyjny niż nowoczesny, ponieważ ja jestem zaściankowy, konserwatysta itd. Wracając do kwestii, że możemy także swoje apele przedstawiać, Wy pokazaliście Państwo dzisiaj, jak możemy. Mieliśmy jakiś projekt apelu notabene, który dotyczył miasta Wrocławia i który mógł być rozwiązany w mieście Wrocławiu, ponieważ to był apel do Prezydenta i co się stało? Odrzuciliście go z porządku obrad, tak że tak właśnie możemy. A generalnie konkluzja jest taka, proszę Państwa: publicystyka to w Internecie, w gazetach, w telewizorze itd. Publicyści do publicystyki, Radni do uchwał. Dziękuję uprzejmie.

Radny Sergiusz Kmiecik: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, z wieloma тезami wypowiedzianymi tutaj nie mogę się zgodzić, ale ze względu na późną porę skoncentruję się tylko na jednej, a mianowicie na tej, jakoby przedsiębiorcy, którzy próbują skorzystać z dobrodziejstw ustawy Lex deweloper, byli jakimiś cwaniakami, którzy chcą działać niezgodnie z prawem. Takie słowa tutaj na tej sali padły, a są to osoby, które próbują

skorzystać z takich narzędzi, jakie prawo uchwalone przez parlament polski im daje i powinniśmy to szanować. Ja szanuję tutaj podejście Państwa, ale szanujemy też inwestorów, nie traktujemy ich jako cwaniaków czy naciągaczy. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, kilka słów. Wiele rzeczy tutaj zostało już jakby powiedzianych, natomiast proszę mi pozwolić jeszcze parę minut sobie zająć. Chciałem z przykrością zauważyć, że mam takie wrażenie, że część z Państwa w ogóle nie słuchała tego wystąpienia Urbanisty Miasta, Pani Dyrektor Anny Sroczyńskiej, która na poprzedniej sesji przez prawie pół godziny opowiadała Państwu czysto merytorycznie, bez żadnych politycznych podtekstów o tym, jaka jest różnica w stosowaniu specustawy mieszkaniowej, a prawa miejscowego, które Państwo i Państwa poprzednicy uchwalali. I to też jest odniesienie się do tego, co było powiedziane w imieniu Klubu Radnych PiS-u, że właściwie jak to jest, że niby zabieramy Radnym możliwość decydowania, jak to jest, że jakim cudem lekceważymy prawo, które istnieje. Uchwalenie standardów urbanistycznych jest wprowadzeniem dualizmu prawnego, to są dwa porządki, z których nie wiadomo, na którym administracja architektoniczno-budowlana miałaby pracować, bo który jest lepszy od którego, ale jest jedna superistotna różnica, która dotyczy specustawy mieszkaniowej, a która nie odnosi się w ten sposób do planów miejscowych, *Studium* czy nawet wniosków o uzyskanie warunków zabudowy. Otóż tą różnicą jest partycypacja społeczna. Przy opracowaniu *Studium*, o czym mówił Pan Przewodniczący, przy planach miejscowych i nawet w jakiejś części przy decyzji o warunkach zabudowy nasi mieszkańcy biorą udział. W sposób oczywisty przy *Studium* i przy planach, bo ustawa mówi o wnioskach składanych do planów, wyłożenie do publicznego wglądu, tak samo *Studium*, dyskusjach publicznych, zbieraniu uwag, myśmy to rozszerzali przy okazji *Studium* ponad ustawę, ale to jest inna sprawa, ale ustawowo tam jest zapewniony udział naszych mieszkańców. W decyzjach o warunkach zabudowy, które nie muszą być zgodne ze *Studium*, co zostało zauważone, ale jednak biorą udział w postępowaniu w sprawie ich wydania, tych decyzji strony postępowania, a te strony określa się poprzez określenie obszaru analizy urbanistycznej prowadzonej na potrzeby warunków zabudowy, więc przynajmniej bezpośredni sąsiedzi, ci bliżsi i ci dalsi mogą złożyć protest w stosunku do prowadzonego administracyjnego postępowania i to jest konstytucyjna różnica między planowaniem przestrzennym, w którym biorą udział mieszkańcy a specustawą mieszkaniową, która, jak sama nazwa wskazuje, rozjeżdża wszystko, nie patrząc na nic z boku. Jedyny udział, jedyny sposób upublicznienia tych wniosków to jest podanie do informacji w Biuletynie Informacji Publicznej. Nie ma partycypacji mieszkańców, więc dlatego to jest konstytucyjna różnica, o której mówię. Cała reszta, czyli ten dualizm to jest tylko problem urzędników, którzy nie będą wiedzieć, jak pracować, ale to może jest rzeczywiście bez żadnego znaczenia. Państwo mówią o tym, że nic się nie stanie, jak się uchwalą standardy. Może się nic nie stanie a może się stanie. Jeżeli wyobrazimy sobie sytuację, w której w specjalnych przypadkach, np. na osiedlu mieszkaniowym, gdzie mamy tylko domy jednorodzinne, mogą wyrosnąć 14-piętrowe bloki, a w przypadku przyjęcia lokalnych standardów urbanistycznych tylko 7-piętrowe, to rzeczywiście mamy fantastyczną sytuację i jestem przekonany, że Państwo Radni z PiS-u będą odbierać gratulacje naszych mieszkańców, którzy właśnie będą w sytuacji takiego sąsiedztwa. Czy to stanowisko jest zbędne, tutaj Pan Radny Hanczarek wskazał na ten właśnie walor informacyjny tego stanowiska, to nie jest tylko publicystyka. Prawdą jest to, co Pan Przewodniczący [red. — powiedział], że każdy wniosek, który do Państwa wpłynie, będziecie musieli indywidualnie rozpatrywać, ale przyjmując to stanowisko bez brania na siebie jakiejś właśnie odpowiedzialności finansowej czy innej, zachowujemy się jako miasto w sposób uczciwy. Mówimy, Szanowni Państwo, to jest prawo, które obowiązuje, dlatego w pierwszym akapicie, ja rozumiem, została umieszczona ta informacja, będziemy analizować każdy wniosek, ale mówimy, nie chcemy dualizmu. Będziemy rozpatrywać to zgodnie z

naszymi standardami, a nasze wrocławskie standardy zostały dokładnie opisane w *Studium* i w planach miejscowych, więc myślę, że istotną kwestią jest jeszcze ta, że jeżeli pomyślimy sobie nie o literze prawa obowiązującego tylko o duchu tego prawa, to ta ustawa została stworzona na potrzeby państwowej instytucji, która miała budować ze wszelkimi ułatwieniami mieszkania na wynajem, „mieszkania plus”. To nie padło tutaj, to jest wiedza, którą mamy, wiedza operacyjna, ale być może część Państwa śledzi to, co się dzieje w naszym mieście. Nie wiem, czy wiecie Państwo, że dawne BGKN teraz PRFN, czyli fundacja powołana do tego, żeby właśnie budować mieszkania na wynajem, została poinformowana i tak pracują we Wrocławiu tylko na obowiązujących planach miejscowych; zostali poinformowani, że w naszym mieście nie będą mogli skorzystać ze specustawy mieszkaniowej. Zostały przeprowadzone trzy konkursy przez tę agencję na budowę mieszkań na wynajem, z których wyłonione prace pozwolą na zbudowanie w najbliższym czasie około 1,5 tysiąca mieszkań. Dawne BGKN w osobie szefów tej instytucji chwali sobie współpracę z Wrocławiem, mówią, że nigdzie w Polsce tak dobrej współpracy nie ma, ale żaden z tych procesów nie odbywa się w trybie specustawy. Czyli nawet ci, dla których w duchu ta ustawa została przygotowana, nie korzystają z jej dobrodziejstw. Lex deweloper to jest łatka, która została przypięta przez media tak naprawdę i sami deweloperzy, jeśli Państwo zadadzą sobie trud, żeby z nimi porozmawiać, mówią: proszę nie nazywać tej ustawy w ten sposób, bo ona nie została dla nas przygotowana, ale jeśli już jest, to chętnie z niej skorzystamy, tylko są inne metody. Oczywiście każdy wniosek Państwo będą musieli analizować zgodnie ze swoim sumieniem, wiedzą, ale proszę zwrócić uwagę na to, że w tej procedurze nie ma nawet miejsca na opinię Prezydenta. Prezydent wykonuje tylko czynności techniczne, odbiera wniosek, sprawdza kompletność, wiesza na BIP-ie, przekazuje do Rady, radźcie sobie Państwo sami. I na koniec chciałem powiedzieć Panu Radnemu Maryńskiemu, że bardzo mi się osobiście zrobiło przykro, bo mówiąc, że na sali nie ma nikogo kompetentnego, który mógłby coś tu wyjaśnić, popatrzył na mnie. Tak że bardzo dziękuję.

Radny Jarosław Krauze: Szanowni Państwo, w zasadzie dużo już zostało powiedziane, bardzo dziękuję bardzo merytorycznemu Dyrektorowi Departamentu. Zawsze cudownie mi się z Panem Dyrektorem rozmawia o Wrocławiu, o architekturze Wrocławia. Odpowiedź w wielu przypadkach została już powiedziana przez innych, ale jeszcze Panu Radnemu Przewodniczącemu Prawa i Sprawiedliwości na jedną rzecz nie odpowiedzieliśmy — co będzie z tymi uchwałami dotyczącymi, jeżeli to będzie dotyczyło trochę edukacji i te bilety, to ja mam taką propozycję do Pana. Proszę zrobić i pomóc nam zrobić taką symulację chociażby, nie wiem, w którym mieście Wy tam rządzicie, spróbujcie na przykładzie tamtego miasta, gdzie Wasz prezydent jest, zrobić taką symulację pięcioletnią, ile to będzie kosztowało. Przynieście mi, ja się chętnie z tym zapoznam. Natomiast odpowiadając Panu Maryńskiemu — czy nam się podoba ta ustawa, czy też nie, są dwie, ta z 1994 roku i ta z 2018. Mnie bardziej się podoba ta z 1994 roku, bo ona to właśnie, co powiedział Pan Dyrektor Barski, ona daje możliwość konsultacji. Przy innych uchwałach, dzisiaj przy pomniku mówiliście, dlaczego nie było konsultacji, dlaczego nie mieszkańcy. Jeżeli my coś chcemy z mieszkańcami, to robimy z mieszkańcami, to Wy mówicie: nie, to zrobimy teraz inną rzecz. No nie da się tak. Pan Maryński również zwrócił uwagę, że nie najlepsze jest pokrycie, dlaczego tylko 60 procent, dlaczego nie wszystko, powiedział Pan bardzo wyraźnie, a co z tym 40? To proszę mi pokazać inne miasto, znów rządzone przez Prawo i Sprawiedliwość, które ma lepsze osiągnięcia niż Wrocław. Bardzo proszę. Czekam na następnej sesji na odpowiedź w tej sprawie. Odnosząc się do apelu, bo Państwo cały czas mówicie i Pan Przewodniczący PiS-u i Pan Maryński — apel, apel, apel. To nie jest apel, ale Pan powiedział również, to dlaczego apel odrzuciliśmy dzisiaj? Odrzuciliśmy, bo Pan niedawno prosił nas, żeby odrzucać apele, to Pana prośbę dzisiaj zrealizowaliśmy, nie wprowadziliśmy apelu, dlatego mamy stanowisko. Ostatnie zdanie, Szanowni Państwo, jeszcze raz pokazuję, nad tym dokumentem cały Wrocław pracował, bo mieszkańcy też. Tu są ich uwagi, tu są ich

wnioski, trzy i pół roku, a standardy przez ile czasu będziemy opracowywać. Dziękuję uprzejmie, proszę o przyjęcie stanowiska, a na zakończenie chciałbym Panu Przewodniczącemu z Prawa i Sprawiedliwości wręczyć ten dokument, żebyście się mogli zapoznać.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu stanowiska – druk nr 124 /19

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 11, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **stanowisko nr V/2/19** Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 21 lutego 2019 r. w sprawie ustawy z dnia 7 sierpnia 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. z 2018 r. poz. 1496) zostało przyjęte.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=V/2/19>

VI. Głosowanie nad wydaniem obwieszczeń w sprawach:

1. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr VI/67/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Miasta Wrocławia

Głosowanie w sprawie wydania obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **obwieszczenie** Rady Miejskiej Wrocławia zostało wydane.

2. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LVI/1715/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania

Głosowanie w sprawie wydania obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **obwieszczenie** Rady Miejskiej Wrocławia zostało wydane.

3. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XXV/558/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie połączenia gminnych instytucji kultury Centrum Sztuki Impart i Wrocław 2016 oraz utworzenia gminnej instytucji kultury pod nazwą Biuro Festiwalowe Impart 2016 i nadania jej statutu

Głosowanie w sprawie wydania obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **obwieszczenie** Rady Miejskiej Wrocławia zostało wydane.

4. Ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały nr XV/451/03 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru rozwoju Plac Grunwaldzki we Wrocławiu

Głosowanie w sprawie wydania obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **obwieszczenie** Rady Miejskiej Wrocławia zostało wydane.

5. Ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały nr LVI/1727/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie zespołu urbanistycznego Swojczyce Południe we Wrocławiu

Głosowanie w sprawie wydania obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **obwieszczenie** Rady Miejskiej Wrocławia zostało wydane.

VII. Przyjęcie protokołów sesji III/18 i IV/19.

[red. — W związku z brakiem uwag protokoły III/18 i IV/19 zostały przyjęte]

VIII. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałcampowicz: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Andrzeja Kilijanka w sprawach:

- sporu prowadzonego w związku z nieudaną transakcją sprzedaży akcji spółki Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” S.A.;
- wysokości nagród i premii przyznanych w spółce – Hala Ludowa Sp. z o.o.;
- wysokości nagród i premii przyznanych w spółce miejskiej – Ekosystem Sp. z o.o.;
- wysokości nagród i premii przyznanych w spółce miejskiej – MPWiK S.A.;
- wysokości nagród i premii przyznanych w spółce miejskiej – Wrocławskie Inwestycje;
- wysokości nagród i premii przyznanych w spółce miejskiej – Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” S.A. w 2018 roku;
- wysokości nagród i premii przyznanych w spółce miejskiej – Stadion Wrocław Sp. z o.o.;
- audytu przeprowadzonego w spółce Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław S.A.
- zwiększenia wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli;
- wysokości wynagrodzenia, nagród i premii przyznanych wiceprezydentom nowej kadencji;

Radnego Michała Kurczewskiego w sprawach:

- zapewnienia systemowej pomocy i opieki rannym, dzikim zwierzętom na terenie Gminy Wrocław;
- przewozu rannych zwierząt do schroniska dla bezdomnych zwierząt przy ulicy Ślazowej 2 we Wrocławiu;
- braku nadzoru nad oświetleniem drogowym m.in. w rejonie Psiego Pola;

- budowy niezbędnej infrastruktury – chodnika oraz oświetlenia wzdłuż ul. Odolanowskiej dla mieszkańców Osiedla Miłostów oraz zapewnienia komunikacji zbiorowej;
- wymiany lub remontu nawierzchni na rondzie Reagana oraz fragmencie torowiska przy ul. Curie-Skłodowskiej;
- przedstawienia statusu prac nad koncepcją budowy kładki pieszo-rowerowej pomiędzy Zgorzeliskiem, a Kowalami;
- przedłużenia linii autobusowej 116 do pętli na Kamieńskiego oraz zwiększenia częstotliwości;
- sprawie remontu chodnika wzdłuż ulicy Sołtysowickiej we Wrocławiu;
- wykazu dróg podstawowego układu komunikacyjnego miasta Wrocław;
- dotacji udzielonych w latach 2015–2018 przez Gminę Wrocław Fundacji Convention Bureau;
- liczby decyzji o warunkach zabudowy wydanych w latach 2016, 2017 i 2018;
- dochodów ze sprzedaży biletów MPK Sp. z o. o. w latach 2017 i 2018 z podziałem na miesiące;
- budowy chodnika na ulicy Odolanowskiej – odcinek na wysokości osiedla Miłostów;
- udostępnienia treści pozwolenia konserwatorskiego na prowadzenie robót budowlanych przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru zabytków jednostkowo – zespół budowlany młyna „Maria”;

Radnej Ewy Wołak w sprawach:

- budowy odcinka Obwodnicy Śródmiejskiej, od ul. Żmigrodzkiej do ul. Sobieskiego;
- budowy kanalizacji sanitarnej na Osiedlu Kłokoczyce;
- wykonania sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przez aleję Brücknera przy ul. Kętrzyńskiej;
- przyspieszenia realizacji projektów WBO – utwardzenia i oświetlenia alejki pomiędzy ulicami Grudziądką i Kętrzyńską;
- organizacji ruchu i harmonogramu przebudowy ulic: Obornickiej, Pełczyńskiej, Zajączkowskiej i Pęgowskiej;
- odbudowy kładki dla pieszych nad al. Jana III Sobieskiego;

Radnego Mirosława Lacha w sprawach:

- utrzymania Kępy Mieszkańskiej;
- realizowania inwestycji na Osiedlu Wojszyce;
- opłat za wieczyste użytkowanie gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe;
- gospodarki mieniem komunalnym;
- zwiększenia bezpieczeństwa dzieci i rodziców jednego z wrocławskich Przedszkoli;

Radnego Jerzego Skoczylasa w sprawach:

- remontu chodnika przy ul. Ołbińskiej;
- wykupu jednego z wrocławskich lokali mieszkalnych;

Radnego Roberta Grzechnika w sprawach:

- buspasów na ul. Traugutta;
- unieważnienia postępowań przetargowych;

Radnej Edyty Skuły w sprawach:

- remontu ulicy Mościckiego;
- możliwości wydzierżawienia przez Gminę Wrocław terenu zlokalizowanego przy ul. Poziomkowej;

Radnej Jolanty Niezgodzkiej w sprawach:

- działek na Kępie Mieszczańskiej należących do Agencji Mienia Wojskowego;
- gospodarki odpadami na terenie miasta Wrocławia;

Radnego Piotra Uhle w sprawie:

- remontu kamienic przy ul. Wyszyńskiego 60—70.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Jerzego Skoczylasa w sprawie:

- wiaty przystankowej przy ul. Metalowców – Lotniczej;

Radnego Łukasza Olberta w sprawach:

- wniosku o zawarcie umowy najmu lokalu zamiennego;
- wniosku o mieszkanie socjalne;

Radnego Janusza Chudzika w sprawach:

- oświetlenia podwórza – ul. Lwowska;
- oświetlenia Parku Świętej Edyty Stein;
- funkcjonowania Komunikacji Miejskiej we Wrocławiu;

Radnych: Jolanty Niezgodzkiej, Doroty Galant, Magdaleny Razik Trziszki, Agnieszki Kędzierskiej, Piotra Uhle w sprawie:

- lekcji religii w szkołach podstawowych i średnich szkołach publicznych;

Radnego Michała Kurczewskiego w sprawie:

- zmiany warunków umowy nr D/WZD/2019/1/2017-2020;

Radnego Andrzeja Kilijanika w sprawie:

- postępowania administracyjnego zmierzającego do wykreślenia WPO ALBA z rejestru działalności regulowanej;

Radnego Pawła Karpińskiego w sprawie:

- miejskich stacji ładowania pojazdów elektrycznych;

Radnego Dariusza Piwońskiego w sprawach:

- rozwiązywania problemu niszczenia terenów zielonych na osiedlu Popowice przy okazji odbywających się imprez w Hali Orbita;
- realizacji inwestycji trasy tramwajowej przez Popowice;
- realizacji inwestycji oświetlenia Polany Popowickiej;
- stanu technicznego pojazdów tramwajowych Konsul 105Na, Protram 204WrAs, Protram 205WrAs oraz taboru tramwajowego we Wrocławiu;
- zwrotu kosztów przejazdu pojazdami MPK Sp. z o. o. w wyniku nieprzyjechania zgodnie z rozkładem jazdy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Czy mają Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi? Nie widzę, dziękuję.

IX. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Piotr Maryński: Szanowni Państwo, ja tu chciałem głośno, publicznie i przy tych Radnych, którzy jeszcze są i przy Panu Przewodniczącym chciałem, że tak powiem, przyznać się do tego, że nie było moją intencją niezauważenie Pana Dyrektora Jacka Barskiego, ale szczerze tutaj podkreślam i do protokołu, że Go nie zauważyłem po prostu, tak że żałuję, że Go tu nie ma. Jak będzie, to Mu osobiście to przekażę. Państwa proszę też o zauważenie tego, że to nie była moja zła intencja, po prostu nie zauważyłem, bo był z tamtej strony, a ja byłem podekscytowany, apel się zamienił w stanowisko. Tak że całkiem poważnie, proszę Państwa, to nie była moja intencja, nie zauważyłem po prostu Pana Dyrektora Barskiego. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo, Panie Radny. Czy są jeszcze jakieś inne głosy? Jeśli nie ma, w takim razie ja od razu Panu Radnemu podpowiem, ten fragment protokołu sesji z Pana wypowiedzią zostanie dostarczony Panu Dyrektorowi Barskiemu, ale rozumiem, że Pan osobiście też to powie. Dziękuję bardzo w takim razie. W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam posiedzenie piątej sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący	Wiceprzewodniczący	Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia	Rady Miejskiej Wrocławia	Rady Miejskiej Wrocławia
Jarosław Charłampowicz	Bartłomiej Ciążyński	Łukasz Olbert

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska